

MIECZYŚLAW WRZOSEK

Warszawa

**DOKUMENTY POLSKIEGO RUCHU WOJSKOWEGO
W FORMACJACH ROSYJSKIEGO FRONTU RUMUŃSKIEGO
I LOSY II KORPUSU WOJSK POLSKICH.
1917–1918**

Jesienią 1917 r. nastąpiło poważne nasilenie aktywności Polaków w wojskach rosyjskich Frontów Rumuńskiego i Południowo-Zachodniego. Aktywność taką zaczęli okazywać zwłaszcza Polacy w 9. Armii i w ostatnich dniach drugiej dekady listopada 1917 r. zorganizowali zjazd swoich delegatów w rumuńskiej Suczawie. Ich obrady zostały uwieńczone uchwałą, w której domagali się zgody rosyjskich władz wojskowych na wydzielanie Polaków z armii rosyjskiej. Treść tej uchwały znalazła się w raporcie skierowanym do aktualnego szefa polowego sztabu armii rosyjskiej („Stawki”), czyli do generała Mikołaja Duchonina, a doręczeniem tego raportu miał się zająć generał Eugeniusz de Henning-Michaelis¹.

Jednoczesne zabiegi o zgodę na wydzielanie Polaków z rosyjskich jednostek wojskowych zostały podjęte w dowództwie wojsk Frontu Rumuńskiego. Na czele tych wojsk stał generał Dymitr Szczerbaczew, który po obaleniu Rządu Tymczasowego przez bolszewików zaczął okazywać Polakom wyraźną ustępliwość i 7 grudnia (24 listopada starego stylu) stwierdził, że „nie widzi przeszkód do formowania polskich oddziałów w granicach frontu”, co zostało zaznaczone w dyrektywie podpisanej przez generała Sytina².

¹ Mieczysław Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917–1918*, Warszawa 1969, s. 146.

² Relacja pułkownika Leona Bobickiego z 15 marca 1924 r., CAW, sygn. 400/20/48, s. 11.

Niemal jednocześnie ożywiła się także działalność Polaków w innych armiach Frontu Rumuńskiego i rozpoczęła się działalność Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego. Przebieg działalności, uwieńczonej powołaniem II Korpusu Polskiego, znalazł swoje odzwierciedlenie w protokółach posiedzeń wymienionego tu organu, kontynuowanych potem przez Naczelną Radę Wojskową II Korpusu Wojsk Polskich. Właśnie te protokoły stanowią przedmiot niniejszej publikacji. Imiona zamieszczone w kwadratowych nawiasach nie występują w dokumentach, a zostały ustalone przez wydawcę tych materiałów. Dokumenty przechowywane w archiwum są datowane według kalendarza starego stylu, co spowodowało konieczność zmian i zmiany te zostały dokonane. W tytułach publikowanych dokumentów występują zatem daty stosowane według nowego stylu. Publikowane dokumenty są przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW): Akta związków wojskowych Polaków, sygnatura: 122/100/101.

Dokument nr 1

1917, 7–15 grudnia (obradę zjazdu trwały 9 dni), Kiszyniów. – Uchwały podjęte przez uczestników I Zjazdu Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego.

1. Stanowisko wobec Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego.

Zebrani na I Zjeździe Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego uważając Radę Regencyjną za jedyną prawowitą władzę państwową polską, powołaną do odbudowania niezależnego silnego zjednoczonego demokratycznego z dostępem do morza – Państwa Polskiego, przesyłają Radzie Regencyjnej wyrazy hołdu najgłębszego.

2. Stanowisko wobec Rzeczpospolitych Federacji Rosyjskiej.

Uważając dążenia wszystkich narodów do określenia swego bytu państwa państwowego Zjazd podkreśla stanowisko Polaków, którzy stoją na gruncie niepodległości państwowej oraz zjednoczenia i których sprawa niezależna jest od wewnętrznych spraw rosyjskich, a stanowi jedną z kwestii o charakterze międzynarodowym.

3. Stanowisko wobec III Uniwersału Rady Ukraińskiej.

Wychodząc z założenia:

a) że mniejszość, a w danym wypadku ludność polska na Ukrainie, ma prawo do decydowania, na równi z większością o prawie wywłaszczenia i podziału ziemi;

b) że dekret o wywłaszczeniu ogłoszony w III Uniwersale, w chwili obecnej anarchii, wywoła akty gwałtów ze strony mas nieświadomych przeciw ludności polskiej na Ukrainie;

c) że w przyszłej konstytuancie ukraińskiej będą w każdym bądź razie uwzględnione interesy polskiej ludności pracującej na Ukrainie, Zjazd zaznaczając, że przyszła konstytuanta Ukrainy, w której proporcjonalne prawa mniejszości będą należycie zagwarantowane, może decydować o losie posiadłości polskich na Ukrainie, uważa uniwersał Rady Ukraińskiej za akt wkroczenia do sfery kompetencji konstytuanty, przynoszący w ten sposób dotkliwą szkodę ludności polskiej na Ukrainie.

4. Stanowisko wobec polskich organizacji społeczno-politycznych.

Zjazd uważając, że wspólną wytyczną dla wszystkich Polaków winno być zrealizowanie hasła wolnej niepodległej ludowej zjednoczonej Polski z ujściem do morza, zwraca się do wszystkich polskich organizacji społeczno-politycznych, by w myśl dobra ogólnego zaniechały waśni partyjnych oraz niesnasek i złączyły się w jednolite ciało narodowe.

5. Sprawa udziału narodu polskiego w przyszłej konferencji pokojowej.

Zjazd uważając, że sprawy granic państwa polskiego muszą być rozstrzygane na przyszłej konferencji pokojowej przy współudziale przedstawicielstwa polskiego uważa, że tylko rząd państwa polskiego może o reprezentacji zadecydować.

6. Wyodrębnienie wojskowych Polaków z armii rosyjskiej w związku z obecną sytuacją polityczną Rosji.

Zjazd wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego uważając, że Polacy, jako obywatele niepodległego państwa polskiego powinni być zwolnieni ze służby we wszystkich armiach państw walczących i jednocześnie stwierdzając, że warunki wojny obecnej zmuszają nas pozostać w szeregach, **żąda by nadal żaden z Polaków bez osobistej na to zgody, nie był pociągany do służby wojskowej w Rosji**, co ze względu na panującą w Rosji anarchię, stać się nie może, jeżeli pozostaniemy nadal w szeregach rosyjskich. Zjazd **kategorycznie** zaznacza swą wolę i żąda natychmiastowego wydzielania wszystkich wojskowych Polaków, którzy wyrażają na to swoją zgodę, z armii rosyjskiej i przeniesienia ich do Polskiej Siły Zbrojnej, dla wszystkich zaś wojskowych Polaków, którzy nie będą mogli, dla poszczególnych powodów, przenieść się do Polskiej Siły Zbrojnej Zjazd Frontowy przedsięwzięcie najbardziej energiczne środki do koncentracji wojskowych Polaków w celu umożliwienia im powrotu do kraju na wypadek ogólnej demobilizacji.

7. Dalsze formowanie polskich oddziałów wojskowych:

a) wobec tego, że sprawa utworzenia w oddziałach polskich komitetów

na wzór istniejących w armii rosyjskiej jest przesądzoną w duchu przeciwnym, Zjazd uważa, że Naczelny Polski Komitet Wojskowy, względnie organ wybrany przez przyszły zjazd ogólny wojskowych Polaków powinien mieć pieczę nad zaspokojeniem potrzeb kulturalno-oświatowych i być odpowiedzialnym za wszelkie użycie Polskiej Siły Zbrojnej;

b) zjazd uznaje za niezbędne, ażeby ogólne kierownictwo wyodrębniania wojskowych Polaków z szeregów armii rosyjskiej było powierzone Naczelnemu Polskiemu Komitetowi Wojskowemu, względnie centrali obranej przez II Zjazd Ogólny Wojskowych Polaków, realizacja zaś wydzielania i formowania oddana w ręce centrali frontowej i komitetów armii w sposób następujący:

- = *po pierwsze*; przy centrali frontowej formuje się Komisja Wojskowa, składająca się z członków centrali frontu, 3-ch członków fachowców wybranych przez I Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego oraz komendanta frontowego;
- = *po drugiej*; Frontowa Komisja Wojskowa:
 - * koordynuje działalność komisji wojskowych poszczególnych armii,
 - * załatwia sprawy komisji poszczególnych armii wobec władz frontowych,
 - * bezpośrednio kieruje wydzielaniem Polaków wojskowych z oddziałów rosyjskich w skład armii nie wchodzących, jak również z organizacji społecznych pracujących dla wojsk w obrębie³ frontu,
 - * bezpośrednio kieruje akcją organizowania polskiej formacji zbrojnej na Froncie Rumuńskim do chwili sformowania sztabu tej armii,
 - * do czasu nominacji i zatwierdzenia przez odpowiednie władze na wakujące stanowiska wyznacza oficerów, lekarzy i urzędników;
- = *po trzeciej*; przy komitetach związków wojskowych Polaków poszczególnych armii formują się komisje wojskowe armii, składające się z prezesa komitetu armii jako przewodniczącego, 3-ch członków fachowców mianowanych przez komitet związku wojskowych Polaków [każdej] armii i komendanta armii;
- = *po czwartej*; komitet wojskowy armii:
 - * bezpośrednio kieruje akcją wydzielania i łączenia wojskowych w poszczególnych oddziałach armii,
 - * załatwia wszelkie sprawy dotyczące wydzielania wobec władz armii,
 - * do czasu mianowania przez frontową komisję wojskową wyznacza na wakujące stanowiska oficerów, urzędników i lekarzy;

³ Chodzi o strefę działań poszczególnych frontów.

= *po piąte*; funkcjonariuszami Komisji Wojskowej frontu, armii i okręgów są komendanci:

- * komendanta frontu mianuje centrala frontowa,
- * komendanta okręgów i załóg⁴ mianuje także centrala frontowa,
- * komendanta armii i korpusów mianuje komitet związku wojskowych Polaków.

8. W sprawie demobilizacji wojskowych Polaków i powrotu do kraju.

a) Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego po wysłuchaniu sprawozdania [wylonionej przez siebie] Komisji Demobilizacyjnej w zupełności podziela wyłuszczone w [sprawozdaniu] zasady planu demobilizacji wojskowych Polaków i poleca centrali frontowej i [Polskiemu] Komitetowi [Wykonawczemu] szczegółowe opracowanie planu demobilizacyjnego na wskazanych w sprawozdaniu zasadach;

b) Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego podkreślając odrębne stanowisko wojskowych Polaków w armii rosyjskiej jako obywateli niepodległego państwa polskiego uchwala, co następuje:

= *po pierwsze*; Polskie Siły Zbrojne mogą być **ostatecznie zdemobilizowane jedynie na terytorium państwa polskiego**;

= *po drugie*; stopniowa demobilizacja odbywająca się obecnie w armii rosyjskiej dotyczyć winna Polskich Sił Zbrojnych o tyle, o ile sami wojskowi Polacy posiadający na to prawo, wyrażą na to osobistą zgodę.

9. W sprawie powrotu do kraju:

a) wojskowi Polacy uznający się za obywateli państwa polskiego, których demobilizacja ogólna zastanie w szeregach wojsk rosyjskich, bez względu na wiek i stopień służbowy, mają być niezwłocznie zwolnieni i skierowani do zbiorowisk centralnych, gdzie do chwili przekroczenia przyszłej granicy państwa polskiego winni być utrzymywani całkowicie kosztem skarbu rosyjskiego; związki wojskowych Polaków w tej sprawie obowiązane są kierować się planem demobilizacji opracowanym przez centralę frontową i komitety związków wojskowych Polaków armii na zasadach wskazanych przez Zjazd;

b) w myśl niepodległościowego stanowiska Polaków Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego zwraca się do Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego, aby natychmiast odwołał się do Rady Regencyjnej dla otrzymania odpowiednich wskazówek i poczynił odnośne kroki przed rządem rosyjskim.

10. W sprawie gwałtów nad ludnością polską na Ukrainie i organizacji samoobrony.

⁴ Rusycyzm; powinno być garnizonów.

Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego wyraża swe głębokie oburzenie z powodu bezkarnego grasowania band zbójcekich na Podolu, Wołyniu i Ukrainie. Wychodząc z założenia, że majątek Polaka, niezależnie od położenia i klasy, do której należy właściciel, jest częścią mienia całego narodu polskiego, że żaden Polak nie może pozostawać obojętny na gwałty i nadużycia, jakim w dobie obecnej podlegają dwory i chaty naszych współpracowników. Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego uchwala:

= *po pierwsze*; zwrócić się do [Centralnej] Rady Ukraińskiej oraz do odpowiedzialnych państwowych władz rosyjskich, jak cywilnych, tak i wojskowych, by w porozumieniu z Naczelnym Polskim Komitetem Wojskowym oraz dowództwem polskim natychmiast zorganizowały zabezpieczenie mienia i życia publicznego w tych miejscowościach;

= *po drugie*; natychmiast przystąpić do organizowania samoobrony, którą oprócz należy na pomocy oddziałów polskich wydzielonych z armii rosyjskiej i rozlokowanych w tych okolicach;

= *po trzeciej*; wymagać, aby wszyscy poszkodowani zostali wynagrodzeni z rosyjskich funduszy państwowych, a winni pociągnięci do odpowiedzialności za popełnione zbrodnie i aby rząd ogólnopaństwowy i krajowy zaopatrzył komitety samoobrony w niezbędne środki materialne oraz broń dla zorganizowania służby bezpieczeństwa publicznego.

11. W sprawie likwidacji rozłamu.

Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego zaznaczając, że rozłam powstały na Zjeździe Wojskowych Polaków w Piotrogradzie i wyłonienie dwóch zwalczających się instytucji kierowniczych dotkliwie szkodzi sprawie polskiej i utrudnia pracę wśród wojskowych Polaków osłabiając powagę tych instytucji wobec naszego społeczeństwa i władz rosyjskich uważa, że tylko nowy zjazd zwołany na gruncie nie **piotrogradzkim** i nie **moskiewskim** może zaradzić złemu przez zrewidowanie uchwał zjazdu poprzedniego i powołanie instytucji kierowniczej, której by podlegali wszyscy wojskowi Polacy armii rosyjskiej, do czego bezwzględnie obowiązuje swych delegatów.

12. W sprawach pomocy dla jeńców Polaków cywilnych i wojennych:

a) Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego przyjmując pod uwagę:

= *po pierwsze*; ciężki los jeńców w obozach koncentracyjnych Rumunii;

= *po drugie*; prawo międzynarodowe, które przewiduje użycie jeńców wojennych na tyłach do wszelkich robót;

= *po trzeciej*; opłakany stan aprowizacji Rumunii;

= *po czwarte*; możliwą zmianę warunków, z powodu których związki wojskowych Polaków nie będą mogły nieść stałej pomocy jeńcom wojen-

nym w obozach, postanawia zgodzić się na paragraf 5-ty protokołu rządu rumuńskiego i zaciągnąć jeńców wojennych Polaków do Polskich Sił Zbrojnych w armii rosyjskiej z zastrzeżeniem, że będą zaliczeni do drużyn roboczych Polskich Sił Zbrojnych;

b) zważywszy, że pomoc internowanym, wyjeżdżającym do Galicji i Rosji, jak również pozostającym w Rumunii jest sprawą nagłą, Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego poleca centrali frontowej, by przy współudziale komitetów związków wojskowych Polaków armii, Frontu Rumuńskiego i komitetu Związku Jaskiego, niezwłocznie zajęły się tą sprawą; związki armii i okręgów winny okazać w miarę możliwości pomoc materialną.

13. W sprawie II Ogólnego Zjazdu Wojskowych Polaków.

Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego ostatecznie opracowanie ordynacji wyborczej przyszłego zjazdu ogólnego powierza komisji wyłonionej przez centralę Frontu Rumuńskiego przy współudziale innych central frontowych na warunkach następujących:

a) delegaci na II Zjazd Ogólny Wojskowych Polaków powinni być wybierani na walnych zgromadzeniach poszczególnych armii, zjazdów okręgowych i załóg odrębnych w stosunku 1 delegat na 2 tysiące wojskowych Polaków; komitety związków wojskowych Polaków armii, frontów i okręgów delegują na II Zjazd Ogólny po jednym przedstawicielu z głosem decydującym. W Polskich Siłach Zbrojnych wybory mogą być bezpośrednie na tych samych zasadach proporcjonalnych;

Uwaga. Jeden tysiąc i trzy tysiące uważane są za dwa tysiące.

b) II Zjazd Ogólny Wojskowych Polaków winien być zwołany w możliwie najbliższym czasie w miejscu, które by dawało gwarancję rozważania polskich spraw ogólnych wojskowych **bez osób postronnych**;

c) związki mają obowiązek pociągania do udziału w wyborach możliwie największą liczbę niezorganizowanych wojskowych Polaków swojego terenu;

d) Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego poleca walnym zgromadzeniom armii i okręgów, by spośród delegatów wybranych na II Zjazd Ogólny wyznaczali kandydatów, z liczby których II ten zjazd delegatów może wybrać członków Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego.

14. W sprawie organizacji centrali frontowej:

a) Komitet Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego (centrala frontowa) składa się z dziewięciu członków obieranych na zjazdach frontowych; w liczbie tych członków powinni być wybrani: po jednym od związków armii, okręgu i rejonu sztabu frontu; zjazd wybiera po jednym zastępcy od związków armii, okręgów i rejonu sztabu frontu oraz 2-ch zastępców członków eksterytorialnie;

b) Komitet Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego:

= *po pierwsze*; wykonuje uchwały zjazdów ogólnych i frontowych; oparte na tych uchwałach postanowienia, załatwia sprawy bieżące związków wojskowych Polaków w obrębie Frontu Rumuńskiego, spełnia polecenia Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego na zewnątrz przez prezydium Komitetu;

= *po drugie*; w porozumieniu z komitetami związków wojskowych Polaków innych frontów ustala zasady wspólne związków wojskowych Polaków poszczególnych frontów i przyjmuje na siebie inicjatywy w sprawach, które z jakichkolwiek bądź względów nie mogą być przeprowadzone przez Naczelny Polski Komitet Wojskowy;

= *po trzeciej*; powołuje do życia sekcje poszczególne i do udziału w pracach sekcji mogą być kooptowani z głosem decydującym członkowie Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego.

W sprawach zasadniczych Komitet Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego zwołuje konferencje z przedstawicieli komitetów związków wojskowych Polaków i okręgów poszczególnych:

a) środki pieniężne znajdujące się w rozporządzeniu Komitetu Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego składają się z sum wydzielanych przez poszczególne komitety związków wojskowych Polaków armii i okręgów Frontu Rumuńskiego w ilości 25% składek członkowskich.

Uwaga. W razie potrzeby Komitet Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego zwraca się do poszczególnych jednostek wyborczych o środki pieniężne

Podpisy: przewodniczący zjazdu podporucznik Bolesław Sikorski
Sekretarz podporucznik jazdy J. Korczyński

Druk.

CAW, akta ZWP, sygn. 122/100/101, numeru strony brak.

Dokument nr 2

1917 grudzień 16, Kiszyniów. – Protokół nr 1 ogólnego posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego.

Przewodniczy prezes komitetu kapitan Leon Bobicki. Obecni członkowie: kapitan Władysław Grabowski, sztabskapitan Tadeusz Rolkie, chorążym Leopold Goltman, lekarz Przemysław Nieciągiewicz, urzędnik [wojskowy]

Konstanty Lisowski, felczer Władysław Piotrowski, młodszy podoficer Aleksander Golnik.

1. Wybory prezesa Komisji Wojskowej: prezesem Komisji Wojskowej zostaje jednogłośnie wybrany prezes Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego kapitan Leon Bobicki.

2. Kwestia diet komendantom i członkom Komitetu.

Przyznano diety komendantom i członkom Komitetu podczas rozjazdów w sprawie werbunku: w rejon korpusu do 5 rubli, w rejonie armii do 10 rubli do decyzji poszczególnych komitetów armii⁵.

3. Wybory sekretarza i skarbnika.

Jednocześnie obrano sekretarza felczera Władysława Piotrowskiego. Zastępcą sekretarza – młodszego podoficera Aleksandra Golnika i skarbnikiem chorążego Leopolda Goltmana.

Rękopis, oryginał, s. 2.

Dokument nr 3

1917 grudzień 30, Jassy. – Protokół nr 2 posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczący prezes kapitan Leon Bobicki. [Obecni]: sztabkapitan Rolkie, lekarz Nieciągiewicz, urzędnik Lisowski.

1. Kwestia, czy w sztabie 4 Armii postawić wartę polską wobec tego, że załoga strajkuje. Postanowiono w tej kwestii wysłać depezę do sztabu Frontu Rumuńskiego z propozycją wystawienia warty. [Zob. załącznik z zapisem depezy].

2. Czy teren Besarabii winien podlegać [zarządowi wojskowemu] Okręgu Odeskiego, czy Centralnemu Związkowi Kiszyniowskiemu jako centrala dla Besarabii, podporządkowana bezpośrednio Polskiemu Komitetowi Wykonawczemu Frontu Rumuńskiego.

3. Sprawa nakazu⁶ dla centrali. Przyjęto paragrafy 1 i 3 nakazu; paragraf 2 polecono koledze Lisowskiemu uzupełnić i przedstawić na plenum do zatwierdzenia. Paragrafy 1 i 3 patrz niżej.

⁵ Chodzi o zarządy filialnych ZWP w dywizjach i oddziałach należących do poszczególnych armii.

⁶ Tak w tekście; chodzi o instrukcję.

4. Wybory do poszczególnych sekcji. Do sekcji finansowo-gospodarczej obrani koledzy: Goltman, Rolkie i Szymański; do oświatowo-agitacyjnej: koledzy Nieciągiewicz, Lisowski i Golnik.

5. Sprawa sekcji jeńców. Postanowiono organizować sekcję do spraw internowanych i jeńców w Rumunii. Do sekcji postanowiono dokooptować urzędnika czasu wojennego Witolda Wielogłowskiego i zaprosić pana Roińskiego, przedstawiciela polskich organizacji społecznych oraz wybrano członka Komitetu, kolegę L. Goltmana. Nakaz dla sekcji opracować koledze Lisowskiemu.

Nakaz Komitetu Wykonawczego Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego

Paragraf 1. Plenum Komitetu.

1. Plenum składa się z członków Komitetu, obranych na I Zjeździe Polaków Wojskowych Frontu Rumuńskiego oraz z członków kooptowanych, powoływanych przez plenum na posiedzeniu; pierwszym przysługuje prawo głosu decydującego, drugim [głos] doradczy.

2. Plenum kieruje działalnością wojskowych Polaków na Rumuńskim Froncie⁷, rozstrzyga wszystkie zasadnicze sprawy dotyczące się wojskowych Polaków, kieruje działalnością swych sekcji oraz zwołuje zjazdy i narady frontowe. Plenum reprezentuje wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego na zewnątrz przed władzami rosyjskimi, ukraińskimi, rumuńskimi itd. oraz przed wyższymi organizacjami wojskowych Polaków i instytucjami społecznymi polskimi.

3. Posiedzenia plenum dzielą się na zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne odbywają się raz na tydzień w dniu określonym przez plenum; nadzwyczajne odbywają się z inicjatywy prezesa, lub nie mniej, jak trzech członków Komitetu Wykonawczego, przy czym w tym wypadku cel zwołania plenum musi być wskazany z góry.

4. Inicjatywa składania wniosków na plenum przysługuje wszystkim członkom Komitetu Wykonawczego.

5. Prezes i sekcje Komitetu Wykonawczego na zwyczajnych posiedzeniach plenum składają sprawozdania ze swej działalności.

6. Prawomocne quorum plenum składa się nie mniej, jak z pięciu członków Komitetu Wykonawczego.

7. Wszystkie sprawy plenum rozstrzyga zwyczajną większością głosów z wyjątkiem:

⁷ Chodzi o strefę działania rosyjskich wojsk Frontu Rumuńskiego.

- a) zwołania frontowego i ogólnego zjazdu,
- b) zawieszenia w czynnościach Komitetu,
- c) zawieszenia w czynnościach poszczególnych członków Komitetu,
- d) które to sprawy winny być rozstrzygane większością 2/3 głosów w obecności nie mniej, jak 7-miu członków Komitetu Wykonawczego obranych przez zjazd.

8. Obrady na posiedzeniach prowadzi prezes Komitetu lub zastępca; sekretarzem⁸ jest sekretarz Komitetu Wykonawczego; co do techniki obrad prezes kieruje się zasadami ogólnie przyjętymi.

9. Uchwały powzięte na plenum, wykonują: prezes Komitetu, odnośne sekcje Komitetu i sekretariat lub też poszczególni członkowie Komitetu podług zleceń plenum.

10. Plenum Komitetu obiera członków swych sekcji.

Paragraf 3.

Sekcje Komitetu i uchwały ogólne.

1. Sekcje powołuje do życia plenum Komitetu. Plenum obiera spośród siebie członków sekcji i zatwierdza kooptowanych przez takowe.

2. Sekcje bezpośrednio są podporządkowane plenum Komitetu Wykonawczego jako urzędy Komitetu.

3. Plenum określa granice i kierunek działalności swych sekcji.

4. Wszelkie zasadnicze sprawy powstające w sekcjach rozstrzyga plenum Komitetu Wykonawczego.

5. Sekcje prowadzą krótkie protokoły swych posiedzeń, w których winna być notowana cała praca sekcji. Ze swej pracy sekcje zdają sprawozdanie przed plenum dwa razy na miesiąc, lub częściej, na żądanie plenum.

6. Wszystkie sekcje (oprócz Komisji Wojskowej) prowadzą swoją korespondencję przez kancelarię ogólną. Listy i inne papiery, wychodzące od sekcji, winny być podpisane przez prezesa (zastępcę), sekretarza (zastępcę) i członka sekcji odnośnej, o ile są skierowane przez Związek Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego. Korespondencję wewnątrz Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego podpisują odpowiedzialni członkowie sekcji i to tylko na blankietach danej sekcji.

I. Komisja wojskowa.

1. Komisja Wojskowa organizuje się podług uchwał I Zjazdu Frontowego.

2. Wewnętrzzną konstytucję i modus pracy Komisja Wojskowa ustanawia sama i poddaje do zatwierdzenia plenum Komitetu Wykonawczego.

⁸ Winno być protokolantem.

II. Sekcja finansowo-gospodarcza.

1. Swoim zadaniem sekcja finansowo-gospodarcza ma: wynajdywanie środków dla potrzeb Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego, zarządzanie majątkiem i lokalami Komitetu Wykonawczego, organizacją aprowizacji itd. oraz prowadzenie rachunkowości Komitetu Wykonawczego.
2. Sekcja finansowo-gospodarcza składa się z trzech członków Komitetu Wykonawczego obranych przez plenum; w skład sekcji wchodzi także skarbnik Komitetu Wykonawczego i członkowie kooptowani.

III. Sekcja oświatowo-agitacyjna.

- 1) Swoim zadaniem sekcja oświatowo-agitacyjna ma prowadzenie pracy oświatowej w polskich formacjach na Froncie Rumuńskim i w związkach wojskowych Polaków.
- 2) Praca agitacyjna sekcji polega na szerzeniu idei związków wojskowych Polaków i idei uchwał I Zjazdu Frontowego wśród Polaków wojskowych.
- 3) Sekcja organizuje wydawnictwa Komitetu Wykonawczego, odezwy, gazety, broszury itp.
- 4) Sekcja opracowuje ogólny statut Związków Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego.
- 5) Sekcja koordynuje pracę oświatową i agitacyjną poszczególnych związków wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego wspólnie z nimi pracując.
- 6) Sekcja składa się z trzech członków Komitetu Wykonawczego obranych przez plenum oraz członków kooptowanych. Przy rozstrzyganiu spraw sekcji oświatowo-agitacyjnej kolega Grabowski zaproponował wykreślenie z nazwy sekcji słowa „agitacyjna”. Większością 5-iu głosów wniosek kolegi Grabowskiego odrzucono.
6. Kwestia zwołania ogólnego zjazdu wojskowych Polaków.

Po ogłoszeniu depezy Iskopoliuza⁹ i Okręgu Odeskiego w kwestii terminu zwołania II Ogólnego Zjazdu postanowiono z decyzją w tej sprawie wstrzymać się do przyjazdu kolegów [Bronisława] Nakoniecznikow – [Klukowskiego] i [Mieczysława] Birnbauma.

7. Depesza Polako Siew[iernego Fronta] w sprawie uwolnienia jeńców Polaków¹⁰.

⁹ Rosyjski skrót językowy (Ispolnitelnyj Komitet Jugo-Zapadnogo – Komitet Wykonawczy [Frontu] Południowo-Zachodniego).

¹⁰ Patrz załącznik nr 1.

8. Depesza Polakojuz¹¹ w kwestii formacji polskich z prośbą przyłączenia się do ich rezolucji.

9. [Uchwała do Deklaracji] Polakojuz w sprawie ukraińskiej¹². Postanowiono przyłączyć się do „Deklaracji Polakojuz” z wyjątkiem punktu nr 4 i zredagowano odpowiedź treści następującej: „Przyłączyć się do Waszej depeszy nr 836 z wyjątkiem punktu 4 ujętym zbyt kategorycznie i sprzecznie z waszym telegramem nr 718. Uważamy, że w perspektywie połączenia frontów¹³ nasze wystąpienia wobec krajowych władz powinny być solidarne i uwzględniać sowieckie zapewnienia”¹⁴.

10. Depesza Polakosiew nr 303 w kwestii [dotyczącej formacji polskich] i likwidacji rozłamu. [Treść depeszy] przyjęto do wiadomości.

11. Depesza narodowościowego bloku 12 Armii. – Przyjęto do wiadomości.

12. Depesza narodowościowych komisarzy 9 Armii. – Uchwalono, że komisarze polscy przyjmują udział w pracach komisariatów narodowościowych bez prawa decydowania w sprawach polityki wewnętrznej Rosji.

13. W sprawie przeszkód przy wydzielaniu Polaków. – Uchwalono prosić prezesa, aby zwrócił się do wszystkich komitetów z protestem przeciwko stawianiu przeszkód przy wydzielaniu Polaków.

14. W sprawie ogłoszenia zajęć w biurze Komitetu Wykonawczego. – Uchwalono następujące godziny zajęć: od godziny 10 do 12-iej; od 16 do 19-tej i od 21 do 23-ciej.

Podpisy: prezes Bobicki
za sekretarza Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis.

CAW, akta ZWP, sygn. 122/100/101, s. 2 i nast.

¹¹ Rosyjski skrót językowy Polako Juz – chodzi o Związek Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego. Tekst depeszy patrz załącznik nr 2.

¹² Tekst depeszy „Polakojuz” zob. załącznik nr 3.

¹³ Chodzi o perspektywę połączenia wojsk Frontu Południowo-Zachodniego i Frontu Rumuńskiego.

¹⁴ Tekst depeszy nadanej w języku rosyjskim – tłumaczenie Mieczysława Wrzoska.

Załącznik nr 1. Tekst do protokołu nr 2, punkt 7.

Związek Wojskowych Polaków Frontu Północnego domaga się w imię sprawiedliwości niezwłocznego zwolnienia jeńców Polaków, byłych przymusowych poddanych państw centralnych, obecnie synów wolnej Polski (tłumaczenie z języka rosyjskiego M. Wrzosek).

Podpisy: prezes zjazdu Malczewski
sekretarz Wieseklicki

Kopia, rękopis, s. 85.

Załącznik nr 2. Tekst do protokołu nr 2, punkt 8.

Polski Komitet Wykonawczy Frontu Południowo-Zachodniego przyjął następujące zasady wydzielania Polaków i formowania Polskiej Siły Zbrojnej:

- 1) negocjować wszelkie polityczne kierunki w tej sprawie; jednoczyć Polaków w imię rzeczywistości polskich interesów;
- 2) wydzielenie z szeregów dla wyzwolenia wojskowych Polaków z obcego im środowiska;
- 3) utworzenie samodzielnej Polskiej Siły Zbrojnej w celu zabezpieczenia niezwłocznego i szybkiego powrotu do Polski;
- 4) utworzenie zbrojnej siły dla Ojczyzny, rozporządzanie którą może należeć tylko prawowitemu rządowi polskiemu (tłumaczenie z języka rosyjskiego – Mieczysław Wrzosek).

Kopia, rękopis, s. 85.

Załącznik nr 3. Tekst do protokołu nr 2, punkt 9. 1917 grudzień 23, Żytomierz.

Przekazujemy odpis paragrafu czwartego posiedzenia Związku Wojskowych Polaków przy sztabie Frontu Południowo-Zachodniego z 9 grudnia: „W związku z przejściem władzy do rąk Centralnej Rady Ukraińskiej w [strefie operacyjnej] Frontów Południowo-Zachodniego i Rumuńskiego, Komitet Wykonawczy Wojskowych Polaków Frontów Południowo-Zachodniego i Rumuńskiego komunikuje:

- 1) wojskowi Polacy Frontu Południowo-Zachodniego, jak dotąd, tak i na przyszłość, uważają za niezbędne przestrzegać neutralności w sprawach wewnętrznego rosyjskiego życia;
- 2) wojskowi Polacy Frontu Południowo-Zachodniego szczerze życzą Centralnej Radzie Ukraińskiej osiągnięcia dążeń do ustanowienia prawowitej odpowiedzialnej krajowej władzy na Ukrainie;
- 3) wojskowi Polacy Frontu Południowo-Zachodniego wyrażają gotowość samego szerokiego współdziałania z ukraińskimi władzami na rzecz opanowania anarchii oraz obrony życia i mienia obywateli;
- 4) wojskowi Polacy Frontu Południowo-Zachodniego zwracają się do Centralnej Rady Ukraińskiej z propozycją koordynacji działań polskich jednostek bojowych z wojskami ukraińskimi”.

Mając na względzie połączenie [wojsk] Frontu Rumuńskiego i Frontu Południowo-Zachodniego, w jeden ukraiński, Polski Komitet Wykonawczy proponuje przyłączenie się polskich sił zbrojnych (tłumaczenie z języka rosyjskiego – Mieczysław Wrzosek).

Prezes Polskiego Komitetu Wykonawczego: Niedźwiedzki

Kopia, rękopis, s. 85.

Dokument nr 4

1918 styczeń 1, Jassy. – Protokół nr 3 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Leon Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: kapitan Grabowski, sztabkapitan Rolkie, chorąży Goltman, lekarz Nieciągiewicz.

1. Czy przyjąć udział w komitecie frontowym¹⁵.

Przyjęto jako zasadę: bierzemy udział w komitecie frontowym pod warunkiem, że komitet nie będzie się wtrącał do wewnętrznego ustroju i bytu polskich organizacji wojskowych i sił zbrojnych oraz że Polacy nie będą decydować w sprawach wewnętrznych innych narodowości. [Głosowanie]: 6 głosów za, 1 wstrzymujący się.

¹⁵ Chodzi o komitet wybrany przez ogół żołnierzy wyższego związku operacyjnego wojsk rosyjskich, a mianowicie o Front Rumuński.

2. Czy bierzemy udział w komisariacie frontowym¹⁶.

Bierzemy udział w komisariacie frontowym na wskazanych wyżej zasadach. [Głosowanie]: 6 głosów za, 1 wstrzymujący się.

3. Jaka ordynacja wyborcza ma być utrzymana w Komitecie.

Pożądanym jest, by każda narodowość miała jednakową ilość przedstawicieli.

4. Ilu członków komitetu ma korzystać z diet państwowych.

Przyjęto, że 12 członków od każdej dywizji, a od czasu sformowania takowych¹⁷ nie mniej jak 20-tu członków ma pobierać diety państwowe.

5. Czy mają być wydawane i jak winny być dzielone asygnowane dotychczas na cele kulturalno-oświatowe 1 i 1/2 miliona rubli rocznie.

Postanowiono, ażeby i nadal na cele powyższe państwo płaciło takąż samą sumę, którą dzielić należy w stosunku do dywizji; uchwalono jednogłośnie.

6. Dla przyjazdu szwadronu z Suczawy do Jass z powodu [ogólnej] demobilizacji nie mogą być dane wagony, wobec czego:

a) czy wezwać szwadron pochodem¹⁸;

b) czy zażądać szwadron formujący się w Rumunie.

Postanowiono: szwadron z Suczawy choćby nawet pochodem wezwać do Jass.

7. Kto z członków ma brać udział w pracach Komisji Demobilizacyjnej frontu.

Jednogłośnie obrano sztabkapitana Rolkie.

8. Prośba o 7-dniowy urlop członka Komitetu Wykonawczego kolegi Lisowskiego dla likwidacji stosunku do Związku Ziemińskiego¹⁹.

Postanowiono zgodzić się. [Głosowanie]: 6 głosów za, przy 1 wstrzymującym się.

Podpisali: prezes Bobicki

za sekretarza Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 10.

¹⁶ Chodzi o rewolucyjny organ złożony z pojedynczych przedstawicieli każdej narodowości.

¹⁷ Chodziło zapewne o utworzenie wyodrębnionych w armii rosyjskiej dywizji polskich.

¹⁸ Rusycyzm – chodzi o przemarsz.

¹⁹ Stwierdzenie dotyczy organu samorządowych władz rosyjskich.

Dokument nr 5

1918 styczeń 2, Jassy. – Protokół nr 4 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: kapitan Grabowski, chorąży Goltman, urzędnik wojskowy Lisowski, lekarz Nieciągiewicz; z członków dokooptowanych chorąży Wielogłowski.

1. W sprawie wstępowania jeńców Polaków znajdujących się w Rumunii do polskich sił zbrojnych.

Postanowiono: Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego stojąc na gruncie uchwał zjazdu z dnia 15 (28) listopada bieżącego roku²⁰ nie widzi przeszkód do wydzielania się poszczególnych jeńców Polaków na [obszarze operacyjnym] któregośkolwiek frontu, wyklucza jednak agitację w tym kierunku i poleca przeprowadzenie w czyn tej uchwały sekcji jeńców przy Polskim Komitecie Wykonawczym Frontu Rumuńskiego.

2. W sprawie odezwy do żołnierzy zredagowanej przez sekcję kulturalno-oświatową (patrz niżej).

„Do żołnierzy Polaków Frontu Rumuńskiego
Bracia! Formuj się!

I Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego, który się odbył 25 listopada (7 grudnia) w Kiszyniowie, powziął jednomyślną uchwałę sformowania korpusu polskiego na rumuńskim froncie. Postanowiliśmy wykonać to, ażeby:

1. Uchronić żołnierza Polaka od zguby w walkach bratobójczych, które bezcelowo pochłaniają tylko ludzi armii rewolucyjnej.
2. Skupić i zrzeszyć Polaków dla przyspieszenia ich demobilizacji.
3. Ułatwić powrót do kraju.
4. Wrócić do Ojczyzny tak zaopatrzeni i uzbrojeni, jak z niej wyszliśmy.
5. Wyrobić i wyćwiczyć z siebie we własnych szeregach karne i doskonale pojmujących swe obowiązki wobec Ojczyzny obywateli wolnej Polski.
6. Służyć wyłącznie polskiej sprawie i bronić tylko polskich interesów.

²⁰ Chodzi o zjazd Polaków wojskowych Frontu Rumuńskiego.

7. Rozwinać pracę twórczą, dążyć całą siłą swobodni i nieskrępowani pętami szeregów rosyjskich do naszego, każdemu drogiego celu świętego – odbudowy Matki Ojczyzny Polski niepodległej, zjednoczonej, ludowej.

Na czele tej akcji stoi Komitet Wykonawczy, składający się z ludzi wybranych przez ogół Wojskowych Polaków na I zjeździe Frontu Rumuńskiego.

Komitet ten jako instytucja obrona i demokratyczna, będzie strzegł, by nasz polski korpus używany był wyłącznie do celów wyżej wskazanych, w żadnym zaś razie dla celów obcych naszej sprawie i naszym interesom, a tym bardziej w celach kontrrewolucyjnych.

W imię więc hasła – „w jedności siła”, w imię naszego dobra, wzywamy Was, Bracia Żołnierze, wolni obywatele niepodległej Polski, porzucicie wszelkie waśnie partyjne i śmiało idźcie do szeregów korpusu polskiego na [obszarze operacyjnym] Frontu Rumuńskiego.

Niech żyje Niepodległa, Zjednoczona Polska Ludowa!

Niech żyje jedność!

Niech żyje Żołnierz – Polak, świadomy swych obowiązków obywatel Niepodległej Polski!

Niech żyje zorganizowany i szybki powrót do kraju!

Komitet Wykonawczy Polaków Wojskowych Frontu Rumuńskiego.

Jassy, 20 grudnia 1917 r.”

Zgłaszać się należy do komitetów związków wojskowych Polaków przy swoich sztabach armii lub oddziałów.

Podpisali: prezes Bobicki
za sekretarza Golnik

Oryginał, rękopis, s. 11–13.

Dokument nr 6

1918 styczeń 3, Jassy. – Protokół nr 5 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: kapitan Grabowski, sztabskapitan Rolkie, chorąży Goltman, lekarz Nieciągiewicz, urzędnik Lisowski.

1. Czy członkowie Komitetu Wykonawczego mogą się usunąć dla przyjęcia posady (tak w tekście; winno być stanowiska – M.W.) w formacjach.

Komitet Wykonawczy zasadniczo uważa za niepożądane, by poszczególni członkowie komitetu obecnie usuwali się z niego dla przyjęcia posady w formacjach polskich.

2. W sprawie bezpośredniej depešy generała [Józefa] Dowbor-Muśnickiego do Dogenruma²¹ o odesłanie formującej się na Rumuńskim Froncie kawalerii do jego rozporządzenia.

Aprobując protestującą depešę, zredagowaną przez Komitet Wykonawczy, postanowiono wysłać ją do generała Dowbor-Muśnickiego, kopię zaś do Naczepu [Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego – M.W.] i generała [Eugeniusza] Michaelisa.

3. W sprawie wezwania szwadronu z Suczawy do Jass, lub odesłania go do Lipkan, gdyż to ostatnie da możliwość skoncentrowania tam całego pułku i wyjednania dla niego etatu.

Postanowiono jednogłównie szwadron z Suczawy wezwać do Lipkan, do Jass zaś szwadron z Romany.

Podpisali: prezes Bobicki
za sekretarza Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 14.

Dokument nr 7

1918 styczeń 5, Jassy. – Protokół nr 6 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: kapitan Grabowski, sztabskapitan Rolkie, chorąży Goltman, lekarz Nieciągiwicz.

1. Sprawa wytworzenia sztabu korpusu.

Postanowiono jednogłównie wyjednać etat sztabu oddzielnego polskiego korpusu nie wchodzącego w skład armii.

2. Sprawa kandydatury na dowódcę korpusu.

Postanowiono: 1) porozumieć się z generałem porucznikiem [Sylwestrem] Stankiewiczem jako kandydatem na dowódcę korpusu, które to do-

²¹ Często spotykany wówczas skrót; winno być: dowódcy generała Frontu Rumuńskiego.

wództwo zaproponować mu pod warunkiem, że będzie się podporządkowywać uchwałam zjazdu²².

2. Zapytać generała Michaelisa, czy nie ma kandydata na dowódcę korpusu.

3. Sprawa kandydata na naczelnika sztabu korpusu.

Postanowiono: warunkowo, to jest do czasu zatwierdzenia go przez przyszłego dowódcę korpusu, zaproponować stanowisko naczelnika sztabu korpusu pułkownikowi Bazarewiczowi (pochodzenia tatarskiego).

4. Kwestia do kogo należy skierować postulaty dla Komisji Likwidacyjnej, złożone na zjeździe.

Postanowiono nie bacząc na rozwiązanie Komisji Likwidacyjnej do Spraw Królestwa Polskiego, wysłać postulaty do pana [Aleksandra] Lednickiego.

5. Sprawa starania się o podział koni demobilizowanych w armii rosyjskiej, także i pomiędzy włościan – wygnańców z Polski.

Postanowiono polecić sekcji finansowo-gospodarczej zwrócić się do Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Odessie i Kijowie z zapytaniami czy i ile CKO może przyjąć koni przyznanych wygnańcom z Polski przy ogólnej demobilizacji.

6. Sprawa trzech wniosków poruczonych przez zjazd do rozstrzygnięcia Komitetu Wykonawczego.

Postanowiono: przekazać takowe do rozpatrzenia sekcji finansowo-gospodarczej.

7. Wniosek kapitana Grabowskiego, iż ze względu na zdrowie nie może pracować jako członek Polskiego Komitetu Wykonawczego w Jassach wobec czego składa mandat.

Postanowiono: przyjmując oświadczenie kapitana Grabowskiego prosić do pracy w komitecie członka zastępcę obranego przez zjazd porucznika jazdy Janusza Korczyńskiego, o czym zawiadomić depeszą wszystkie komitety związków wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego.

Podpisali: prezes Bobicki
za sekretarza Golnik

Oryginał, rękopis, s. 15.

²² Chodzi o uchwały kiszyniowskiego zjazdu z 7 grudnia 1917 r.

Dokument nr 8

1918 styczeń 7, Jassy. – Protokół nr 7 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: sztabskapitan Rolkie, chorąży Goltman, lekarz Nieciągiewicz.

1. W kwestii sprawozdania²³ sztabskapitana kolegi [Włodzimierza] Rupniewskiego z konferencji w Kijowie, na której mianowano generała Michaelisa inspektorem Polskich Sił Zbrojnych na Ukrainie.

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie kolegi Rupniewskiego postanowiono wysłać uchwały zjazdu w kwestii formacji do generała Michaelisa, Naczpołu, a kopie wszystkim komitetom.

2. Kwestia mianowania byłego członka Komitetu Wykonawczego kapitana Grabowskiego dowódcą 75 zapasowego pułku.

Postanowiono: sprawę tę oddać decyzji komitetu wykonawczego Związku Wojskowych Polaków 4 Armii, ponieważ 75 zapasowy pułk wchodzi w skład tej armii.

Podpisali: prezes Bobicki
za sekretarza Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 16.

Załącznik do protokołu nr 7, punkt 1.

Sprawozdanie podporucznika Rupniewskiego z konferencji w Kijowie.

W konferencji z generałem Michaelisem brali udział członkowie Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego, przedstawiciele Związku Wojskowych Polaków Okręgu Odeskiego, Frontu Południowo-Zachodniego i w roli przedstawiciela Frontu Rumuńskiego podporucznik Rupniewski.

Pertraktacje z generałem Michaelisem początkowo prowadził w imieniu Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego kolega [Władysław] Kiedrzyński. Proponował on generałowi Michaelisowi objęcie inspektoratu pod warunkiem, iż jednocześnie z tym będzie generał Michaelis dowódcą II Korpusu i o ile sformuje 2/3 takowego odda go do rozporządzenia Naczelnego

²³ Patrz załącznik.

nemu Polskiemu Komitetowi Wojskowemu. Kolega Kiedrzyński motywował swój warunek tym, iż wódz Polskich Sił Zbrojnych na emigracji jest niedopuszczalny. Obecny przy tym drugi członek Naczelny kolega [Henryk] Lewandowski był zdania, iż inspektorat utworzyć należy. Generał Michaelis na warunek stawiany przez kolegę Kiedrzyńskiego nie zgodził się i na drugi dzień członków Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego nie przyjął. Wówczas przybył do Kijowa trzeci członek Naczelnego Komitetu [Stanisław] Jakowicki, lecz gdy i on nie mógł się zdecydować wezwano z Mińska prezesa Naczelnego Komitetu porucznika [Władysława] Raczkiewicza.

Prawie jednocześnie z Raczkiewiczem do Kijowa przybyli członkowie centrali²⁴ Frontu Południowo-Zachodniego i zakomunikowali, iż wobec braku ogólnego kierownictwa wstrzymali wydzielanie [Polaków z oddziałów armii rosyjskiej – M.W.].

Pertraktacje prowadzone przez Raczkiewicza ostatecznie zakończyły się objęciem przez generała Michaelisa inspektoratu na następujących warunkach.

- a) Inspektorat obejmuje tylko Front Ukraiński.
- b) Inspektor podporządkowuje się pod względem politycznym Naczelnemu Polskiemu Komitetowi Wojskowemu.
- c) Przy inspektoracie, który ma stałą siedzibę w Kijowie będzie się znajdowała ekspozytura Naczelny, lub jego pełnomocnik.
- d) Listy kandydatów na dowódców układa i ostatecznie zatwierdza na stanowiska Naczelnny Polski Komitet Wojskowy, mianuje zaś generał Michaelis.

Kolega Rupniewski w dalszym ciągu zwraca uwagę Komitetu Wykonawczego na to, że żaden związek nie powinien i nie ma prawa poczynić na swoją rękę akcji formowania lub występowania samodzielnie wobec władz; wszystko powinno być załatwiane przez Naczelnny Polski Komitet Wojskowy jako najwyższą naszą instancję. Przy Naczelny zaś będzie utworzona rada z przedstawicieli frontów i okręgów po jednym od każdego.

Na zapytanie prezesa, czy konferencja wiedziała o istnieniu centrali Frontu Rumuńskiego podporucznik Rupniewski odrzekł, iż tak, lecz nie przypuszczano, że cieszy się taką powagą.

O delegacjach wysłanych ze zjazdów frontowych po 5-ciu od każdego na konferencji nie wiedziano.

²⁴ Chodzi o centralny komitet związków wojskowych Polaków tegoż frontu.

Narada zapowiedziana przez Naczpol 1 stycznia do Kijowa nie odbędzie się [także] 5-go stycznia.

Streszczenie sprawozdania, rękopis, sygn. 122/100/101. s. 86 i nast.

Dokument nr 9

1918 styczeń 13, Jassy. – Protokół nr 8 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: sztabskapitan Rolkie, młodszy podoficer Golnik, wolontariusz Szymański.

1. Mandat wydany przez Komitet Wykonawczy Wojskowych Polaków Okręgu Odeskiego koledze Szymańskiemu, jako obranemu do centrali frontowej.

Przyjęto do wiadomości.

2. Kwestia dokąd należy skierować wszystkie wiadomości o stanie formacji na Rumfroncie.

Postanowiono: wszystkie wiadomości o stanie polskich formacji na Rumfroncie skierowywać do generała Michaelisa i do Wydziału Mobilizacyjnego Naczpolu.

3. W sprawie bezpośredniego wydawania przez generała Michaelisa [poleceń] poszczególnym komitetom związków wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego i w sprawie punktów koncentracyjnych.

Postanowiono wysłać następujące depesze.

Pierwsza depesza. Kijów Puszczińska 22. Polakorum²⁵ postawił zadania Frontowi Rumuńskiemu uzyskania wyposażenia materiałowego na jeden korpus i spełnienie tej potrzeby niezależnie od stanu osobowego, w którym zaznacza się niedobór. Utworzenie punktu koncentracyjnego w Odesie wymaga oczywiście napływu żołnierzy z frontu i w ten sposób będzie przeznaczone wyposażenie materiałowe i stan koni. Spełnienie wyżej przytoczonych wskazań przyjmujemy jako priorytet, a następnie prosimy wszystkie wskazówki przysyłać tylko Polskiemu Komitetowi Wykonaw-

²⁵ Chodzi o Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego.

czemu Frontu Rumuńskiego (Polakorumu) (tłumaczenie z języka rosyjskiego – M.W.)²⁶.

Druga depesza. Mińsk Gubernatorska 34, Kijów Puszczińska 22. Jeżeli generał Michaelis zatwierdzony jako inspektor [to] przekazać mu sprawy techniczne, [a] prosimy o informacje dotyczące przedstawionych mu postanowieniach (tłumaczenie z języka rosyjskiego – M.W.).

Trzecia depesza. Związki wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego 6, 8, 9 i 4-tej [Armii], Odessa, Kiszyniów, kopia Kijów, ulica Puszczińska 22, Naczpól, generał Michaelis. Opierając się na postanowieniach zjazdu prosi się przyjmować do wykorzystania Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego, który stosuje wszystkie środki, aby znać położenie i wejść w ścisły stosunek z Naczpołem i generałem Michaelisem. W obydwu przypadkach prosi się o niezwłoczne powiadomienia, aby podejmować decyzje (tłumaczenie z języka rosyjskiego – M.W.).

Czwarta depesza. Kijów ulica Puszczińska 22. Naczpól, Michaelis. Mammy pośrednie informacje o niebezpośrednim docieraniu do oddziałów, armii i Odeskiego Okręgu [Wojskowego] instrukcji i wskazówek. Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego przypuszcza, że po pierwsze: Wasze wskazówki powinny być kierowane tylko do Polskiego Komitetu Wykonawczego jako organu wybranego do bezpośredniej pracy; po drugie: tylko Polski Komitet Wykonawczy może dawać wskazówki armiom i Odeskemu Okręgowi Wojskowemu, ponieważ on jeden jest odpowiedzialny przed wyborcami i może wykorzystać lokalną sytuację; po trzecie: zgodnie z jedynym łącznym połączeniem telegraficznym 21053. Wam poruczona tylko strona techniczna mobilizacji wszystkich frontów i dlatego polityczna motywacja formowania i związane z tym instrukcje mogą być wydawane tylko przez Naczpól, któremu są znane postanowienia zjazdu Rumuńskiego Frontu; po czwarte: nie przestrzeganie wyżej podanego wprowadza dezorganizację szkodliwą dla pomyślnego wyniku ogólnego czynu (tłumaczenie z języka rosyjskiego – M.W.).

Piąta depesza. Mińsk ulica Gubernatorska 34. Naczpól; kopia: Kijów, ulica Puszczińska 22, generał Michaelis. Komunikujemy, że Sztab Rumuńskiego Frontu nie wydał ani jednego rozporządzenia o wydzielaniu i formowaniu polskich jednostek wojskowych Frontu Rumuńskiego pomimo polskiego korpusu. Nieodzownym jest, by nie kierować żadnych zarządzeń

²⁶ W tłumaczeniach mogą zachodzić drobne uchybienia spowodowane trudnością odczytania odręcznego tekstu.

na adres sztabu Rumuńskiego Frontu i głównodowodzącego Okręgu Odeńskiego z pominięciem Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

4. Depesza Komitetu Związków Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego o mianowaniu kapitana Grabiańskiego komisarzem Frontu Południowo-Zachodniego przy Generalnym Sekretariacie.

Przyjęto do wiadomości.

5. Postulat Komitetu Wykonawczego Związków Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego o mianowanie komisarza Frontu Rumuńskiego przy Generalnym Sekretariacie.

Odpowiedziano depeszą treści następującej.

Kijów, Komitet Wojskowych Polaków, kopia Komitet Wykonawczy Związków Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego. Zwrócić się do kapitana Grabiańskiego o przyjęcie przedstawicielstwa Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego i prosić o informowanie nas i czuwanie podczas wystąpień przed generalnym sekretarzem w sprawach nas interesujących.

6. W sprawie propozycji Komitetu Wykonawczego Związków Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego co do wspólnej konferencji przedstawicieli obydwu komitetów.

Postanowiono odpowiedzieć depeszą treści następującej.

Po pierwsze ani jedna z wybranych organizacji nie może obdarzać prawem rozstrzygającego głosu mniejszości swoich członków; zatem konferencja niezbędna.

7. Depesza Komitetu Wykonawczego Związków Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego w sprawie obozów koncentracji.

Postanowiono wysłać następującą depeszę.

„Występując zgodnie z Wami, ale sądzimy, że nawet przy pomyślnym urzeczywistnieniu naszych próśb teraz zupełnie nie gwarantuje zabezpieczenia tych bezbronnych na przyszłość i dlatego należy się starać o 75 i 9 zapasowy pułk piechoty na froncie, gdzie zaznaczeni żołnierze mogą być skoncentrowani, uzbrojeni i wyposażeni przed powrotem do Ojczyzny”.

Podpisy: Bobicki
Golnik

Dokument nr 10

1918 styczeń 17, Jassy. – Protokół nr 9 z obrad Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: sztabskapitan Rolkie, kolega Gołnik, wolontariusz Szymański.

1. List generała Michaelisa do Komitetu Wykonawczego przywieziony przez generała [Władysława] Glassa.

Przyjęto do wiadomości.

2. Sprawozdanie prezesa o przywiezionym przez generała Glassa raporcie generała Michaelisa do generała Szczerbaczewa.

3. Obecny stosunek Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego do generała Michaelisa. Przyjęto jednogłośnie następującą uchwałę. Wobec tego, że Naczpól dotychczas nie zawiadomił nas o mianowaniu generała Michaelisa inspektorem Polskich Sił Zbrojnych i że stanowisko jego jak względem nas, tak i względem Naczpolu jest jeszcze niewyjaśnionym, zaznaczamy, iż wszelkie wystąpienia generała Michaelisa lub kogokolwiek bądź w jego imieniu przed władzami w sprawach formacji polskich na Froncie Rumuńskim, pomimo Polskiego Komitetu Wykonawczego Rumuńskiego Frontu są niedopuszczalne. Kopię powyższej uchwały postanowiono wręczyć generałowi Glassowi oraz wysłać do Naczpolu i Wykonawczego Komitetu Wojskowych Polaków Frontu Południowo-Zachodniego.

4. Depesza nr 3070 [Bronisława] Nakoniecznikowa-[Klukowskiego] i [Mieczysława] Birnbauma (patrz załącznik nr 1).

5. Memoriał Komisji Wojskowej Sogławkoruma²⁷.

Tekst memoriału.

„W polskich jednostkach wojskowych nie ma komitetów; wobec tego włączenie takowych jednostek wojskowych do wojskowych formacji mających komitety nie jest możliwe i dlatego prosimy:

- 1) zespolić wszystkie sformowane jednostki [polskie] w jednym korpusie;
- 2) podporządkować komendanta II Korpusu Polskiego w sprawach operacyjnych bezpośrednio Polskiemu Komitetowi Wykonawczemu Frontu Rumuńskiego;

²⁷ Sogławkorum; słowna zbitka skrótów – Sowiet gławnokomandujuszczege Rumuńskim Frontem.

3) w celu przeprowadzenia samego formowania i sprawnego uzupełniania tych formacji ludzkim materiałem (tak w tekście – M.W.) jednostek wojskowych koncentrujących się na tyłach i także zapewnienia możliwości szybkiego przygotowania bojowego tych jednostek, prosimy o rozlokowanie II Korpusu Polskiego w rejonie powiatu bielskiego i sorockiego (przymiotniki od nazwy miast rumuńskich: Bielsk i Soroki), gdzie obecnie już rozlokowany polonizujący się sztab 29 Korpusu z jego urządzeniami, a także 1 Strzelecka Dywizja, 166 Dywizja Piechoty i jednostki 2 Dywizji Piechoty”.

6. Kwestie warunków, jakie winny być postawione przez Komitet Wykonawczy kandydatowi na dowódcę korpusu.

Przyjęto jednogłośnie następującą uchwałę.

Wobec tego, że centrala²⁸ Frontu Rumuńskiego podporządkowuje się Naczelniemu względnie drugiemu naczelnemu organowi obranemu przez zjazd ogólny wojskowych Polaków, jest [ona] jedyną instytucją, która ma prawo pośrednictwa między Naczelniem a Polską Siłą Zbrojną na Froncie Rumuńskim. Polski Komitet Wykonawczy stawia kandydatowi na dowódcę korpusu polskiego następujące warunki:

- 1) [ma] się podporządkować uchwałom zjazdu Frontu Rumuńskiego z dnia 25 listopada (7 grudnia).
- 2) [ma] nie przyjmować na siebie żadnych zobowiązań politycznych od poszczególnych partii, osób i dowództw.
- 3) uważając, że Polskie Siły Zbrojne powinny być apolityczne Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego pozostawia przy sobie:
 - a) pieczę nad zaspokojeniem potrzeb kulturalno-oświatowych żołnierza polskiego;
 - b) prawo użycia II Polskiego Korpusu.
- 4) mając na względzie, że Polskie Siły Zbrojne nie mogą być uważane za czasowy przytułek dla poszczególnych jednostek i że tylko związki wojskowych Polaków mają możliwość określenia oddania się sprawie polskiej – żaden oficer, urzędnik lub lekarz nie może być przyjęty do II Polskiego Korpusu bez wzajemnego porozumienia się dowódcy korpusu z Polskim Komitetem Wykonawczym Frontu Rumuńskiego.

5. Stosując powyższe warunki Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego za swój obowiązek daje zobowiązanie nie wtrącania się do żadnych rozporządzeń o charakterze fachowym i ogólnym wojskowym.

7. Kandydatura generała Głassa na dowódcę dywizji.

Przyjęto jednogłośnie.

²⁸ Chodzi o Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego.

8. Zaświadczenie komisarzy polskich 69 Dywizji Piechoty wydane sztabskapitanowi Kolczesiewskiemu wobec jego starań o wstąpienie do Polskich Sił Zbrojnych.

Postanowiono odesłać do decyzji komitetu Związku Wojskowych Polaków 4 Armii.

9. Kwestia rekonstrukcji komitetów wykonawczych Polaków w armiach wobec sformowania II Korpusu.

Postanowiono

- 1) na zasadzie punktu 14-go uchwał zjazdu zwołać do Jass 8 stycznia konferencję przedstawicieli armii i okręgów (Odessa, Kiszyniowa i Jass);
- 2) polecić kolegom Golnikowi i Szymańskiemu, przy współudziale [jako] przedstawiciela Naczpolu kolegi Koźmińskiego, projektu rekonstrukcji, który przedstawić do zatwierdzenia plenum.

10. Depesza delegacji wysłanej na zjazd do polskich komisarzy w Piotrogradzie za numerem 2/18 z protestem przeciw postępowaniu rosyjskich władz.

Postanowiono podtrzymać protest w ostrzejszej formie, którego zredagowanie przedstawić prezydium [Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego].

11. Depesza Wykonawczego Komitetu Polskiego Frontu Południowo-Zachodniego nr 28 z protestem przeciwko aresztowaniu Komitetu Wykonawczego 2 Armii [w Nieświeżu].

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 21–24.

Dokument nr 11

1918 styczeń 17, Jassy. – Protokół nr 10 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego i delegatów generała Eugeniusza de Henning-Michaelisa.

Przewodniczy prezes kapitan Leon Bobicki. Obecni członkowie Komitetu: sekretarz felczer Władysław Piotrowski, sztabskapitan Tadeusz Rolkie, lekarz Przemysław Nieciągiwicz, Szymański, Aleksander Golnik; delegaci: pułkownik Ostromęcki z komitetu Frontu Południowo-Zachodniego, inżynier

Skarżyński z Komitetu Wojskowych Polaków w Kijowie i chorąży Witold Suszyński z Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego.

Posiedzenie nosi charakter informacyjny.

Ułożono porządek dnia następujący:

1. Informacje Komisji Wojskowej.
2. Stanowisko wobec generała Michaelisa.
3. Likwidacja komitetów związków wojskowych Polaków [Frontu Rumuńskiego].
4. Apropozycja i finansowanie Polskich Sił Zbrojnych.
5. Punkty koncentracyjne²⁹.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 22.10, a zakończyło się o godzinie 23-ciej.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 25.

Dokument nr 12

1918 styczeń 18, Jassy. – Protokół nr 11 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski, członkowie: sztabskapitan Rolkie, doktor Nieciągiewicz, kolega Szymański, kolega Golnik.

1. Umowa Naczołu z generałem Michaelisem.

Przyjęto do wiadomości.

2. Kwestia raportu przywiezionego przez delegację od generała Michaelisa, [a przeznaczonego dla] generała Szczerbaczewa.

Postanowiono. Wobec jawnych sprzeczności kilku punktów w raporcie generała Michaelisa z umową zawartą przez niego z Naczpołem, udziału w składaniu raportu nie przyjmować. Zaproponowano delegacji, by zamiast raportu złożyć generałowi Szczerbaczewowi odnośny memoriał ewentualnie wspólnie z nami opracowany.

²⁹ Chodzi o obiekty koncentracji Polaków wydzielanych z armii rosyjskiej do Polskich Sił Zbrojnych.

Przerwa do godziny 15-tej.

Posiedzenie wznowione o godzinie 15-tej minut 15.

Przewodniczy kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: sztabskapitan Rolkie, koledzy Szymański, doktor Nieciągielwicz, Golnik. [Ponadto] delegaci: inżynier Skarżyński, chor. Suszyński.

3. Kwestia memoriału do generała Szczerbaczewa.

Postanowiono zamiast przysłanego raportu złożyć generałowi Szczerbaczewowi memoriał treści następującej.

„Głównodowodzącemu Ukraińskim Frontem³⁰

Prosimy:

1. Zamieścić w rozkazie do Frontu [Ukraińskiego] o mianowaniu inspektorem do formowania polskich jednostek wojskowych na [obszarze operacyjnym wojsk] Ukraińskiego Frontu generała porucznika Michaelisa.

2. Ustanowić sztab głównego inspektora polskich wojsk.

3. Wydać głównemu komitetowi Frontu Południowo-Zachodniego polecenie dotyczące wystawienia dwóch zapasowych pułków do dyspozycji inspektora.

4. Przeznaczyć do polonizacji stanu osobowego XVIII Korpus Frontu Południowo-Zachodniego.

5. Rozpowszechnić w wojskach Frontu Rumuńskiego rozkazy o wydzieleniu pułków [polskich] w wojskach Frontu Rumuńskiego.

6. Zezwolić na utworzenie polskich punktów etapowych³¹:

- a) w Żytomierzu i Humanii zgodnie z etatami etapowych batalionów,
- b) w Hajsynie i Obodówce zgodnie z etatami etapowych pułków, [czyli większe].

Podpisy: kapitan Bobicki
młodszy podoficer Golnik

Załączona uwaga. Dnia 6 stycznia o godzinie 11 rano przybył do Polskiego Komitetu Wykonawczego generał [Sylwester] Stankiewicz i zgodziwszy się na postawione mu warunki objął dowództwo II Korpusu Polskiego.

Oryginał, rękopis rosyjski [tłumaczenie M. Wrzosek], s. 25–28.

³⁰ Tytuł memoriału ma istotne znaczenie badawcze, ponieważ zawiera potwierdzenie tego, że nastąpiło zapowiadane połączenie Frontu Południowo-Zachodniego i Frontu Rumuńskiego i to, że władze ukraińskie przystąpiły do kształtowania własnych sił zbrojnych, wyodrębnianych z armii rosyjskiej.

³¹ Chodzi o miejsca wypoczynku i zaopatrzenia wojsk.

Dokument nr 13

1918 styczeń 21, Jassy. – Protokół nr 12 posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes Komitetu Wykonawczego kapitan Bobicki. Obecni członkowie komitetu: sztabskapitan Rolkie, podporucznik Korczyński, kapitan Piotrowski, kolega Golnik. Ponadto delegaci komitetów armii i okręgów: 4 Armii podporucznik [Bolesław] Sikorski i podporucznik Rzoźnicki, 6 Armii inżynier Antosiewicz i podporucznik Mieszkowski, 9 Armii chorąży Malinowski i chorąży [Włodzimierz] Rupniewski, Komitetu ZWP w Jassach inżynier Komorski i urzędnik Wielogłowski. Członkowie Komisji Wojskowej [funkcjonującej przy PKW Frontu Rumuńskiego] kapitan Koźmiński i sztabskapitan Bayer, zastępca komendanta garnizonu wojskowego w Jassach inżynier Lubecki. Goście: dowódca II Korpusu Polskiego generał porucznik Stankiewicz, dowódca 4 Polskiej Dywizji generał podporucznik Glass, pułkownik Maruszycki, podporucznik Jastrzębski z 4 Armii, pułkownik [Stanisław Dowoyno]-Sołłohub, podporucznik Sielużycki, podporucznik Bronikowski.

1. Zamknięcie prac Komisji Wojskowej. Postanowiono: po wysłuchaniu sprawozdań Komisji Wojskowej [Polskiego] Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego i komisji wojskowych poszczególnych armii, zakończyć prace komisji wojskowych wobec powołania dowództwa korpusu; wszystkie materiały zaś komisji wojskowych przekazać dowództwu.

[Po rozpatrzeniu jednego punktu obrady zamknięto].

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 28–29.

Dokument nr 14

1918 styczeń 22–23, Jassy. – Protokół nr 13 z posiedzenia Konferencji Frontowej.

Uchwały Konferencji Frontowej.

W sprawie Inspektoratu.

Zważywszy, że:

1) Inspektorat nie jest instytucją, która kieruje akcją wszystkich nowo

powstających formacji, co może wywołać rozbieżności w kierunku samej akcji;

2) Inspektorat obecnie nie wypływa z tego środowiska, którego sprawami powinien zarządzać, a więc nie posiada zaufania tego środowiska, nie zna warunków miejscowych i jest oderwanym od terenu samych formacji;

3) wszelkie rozkazy wydawane przez Inspektorat z powyższych względów mogą często nie odpowiadać miejscowym potrzebom formacji;

4) wszelkie sprawy związane z formacjami wojskowymi są załatwiane przez centralę³² na miejscu, a ostateczna organizacja korpusu zależna jest od dowódcy korpusu. Konferencja uważa, że Inspektorat w obecnej chwili jest niepożądany, a ze względu na brak kontroli związków przy mianowaniu na stanowiska w Inspektoracie i na koszty związane z utrzymaniem tegoż, wobec odmowy Poglawkomu³³ zatwierdzenia etatu, może być nawet szkodliwym dla sprawy formacji. Dla skoordynowania akcji obu korpusów [I Korpusu Polskiego i II Korpusu Polskiego] uważamy za dostateczne rozszerzenie Wydziału Mobilizacyjnego Naczpola przez powołanie odpowiednich jednostek za pośrednictwem centrali frontowej.

W sprawie finansowej.

I. W myśl uchwał zjazdowych oraz odezw, nawoływań i instrukcji nawet w „Biuletynach” [centralnych zarządów] związków ZWP poszczególnych armii, organizując dalej Polskie Siły Zbrojne czynimy to w ten sposób, że skupiamy swych rodaków w oddziałach, ewentualnie korpusach rosyjskich, [czyli w formacjach] posiadających etaty zatwierdzone przez władze rosyjskie. Przyjmując pomoc pieniężną rządów koalicyjnych tym samym nadajemy³⁴ sobie prawo uzależnienia się od pewnych wpływów państw koalicyjnych, prawo przysługujące jedynie rządowi polskiemu. Godząc się na organizację Polskich Sił Zbrojnych w ramach etatów armii rosyjskiej kategorycznie wypowiadamy się przeciwko samodzielnym wystąpieniom naszej organizacji wojskowej wobec rządów obecnych i przyjmowania na się jakichkolwiek zobowiązań pieniężnych.

II. Wobec tego, że Krylenko³⁵ odmówił kandydatów I Korpusowi Pol-

³² Chodzi o Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego.

³³ Stwierdzenie Poglawkomu, dotyczy Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego.

³⁴ Niezręczne sformułowanie; powinno być: „narzucamy”.

³⁵ Chodzi o chorążego Mikołaja Krylenkę, który po obaleniu Rządu Tymczasowego został naczelnym dowódcą wojsk rosyjskich. Podczas przejmowania tego stanowiska doszło w Mohylewie „podobno bez jego wiedzy” do zamordowania poprzedniego szefa Sztabu (polowego sztabu armii rosyjskiej) generała Mikołaja Duchonina, który pełnił jednocześnie obowiązki naczelnego dowódcy wojsk rosyjskich.

skiemu³⁶ i rząd polski w Warszawie w tej nagłej sprawie decydować nie może, Konferencja Polaków Wojskowych Frontu Rumuńskiego postanawia zwrócić się do Naczpolu, ażeby zwołał zjazd przedstawicieli wszystkich polskich partii politycznych i organizacji społecznych w Rosji oraz przedstawicieli armii dla wyszukania środków zaradczych.

W sprawie obozów koncentracyjnych.

Ponieważ troską wszystkich organizacji wojskowych winna być dola naszych rodaków, którzy w fali powrotnej do kraju znajdują się w tragicznych warunkach, Konferencja uważa za konieczne, ażeby Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego wszedł w ścisły kontakt z komitetem wyłonionym z organizacji społecznych w celu wspólnej akcji i wyszukania środków dla przeprowadzenia sprawy powrotu do kraju.

W sprawie rekonstrukcji Naczpolu.

Z powodu anarchii panującej w Rosji i przerwania komunikacji nie tylko między okręgami poszczególnymi, lecz również pomiędzy okręgami i frontem oraz poszczególnymi korpusami i sztabami na froncie – zwołanie II zjazdu w chwili obecnej jest niemożliwe i musi być odłożone na czas najbliższy. Ponieważ obecny rząd rosyjski w porozumieniu z samozwańczymi grupami polskich partii politycznych drogą gwałtów chce rozbić nasz organ naczelny nie cofając się przed aresztem naszych mężów zaufania obranych przez ogół wojskowych Polaków zrzeszonych w naszej instytucji, co również odwleka termin zwołania II zjazdu, z drugiej zaś strony, ponieważ zmienione warunki prawnopolityczne zmusiły wszystkie związki zrewidować uchwały zjazdów poprzednich i powołać nowych ludzi do central armii i frontów, więc z tych samych powodów Naczelny [Polski] Komitet [Wojskowy] upoważnił uzupełnić swój zespół mężami zaufania ogółu wojskowych, wysuniętych przez poszczególne związki, drogą kooptowania po jednym od związków armii, okręgów wojskowych Rosji i frontów, nie później 1-go lutego. W ten sposób uzupełniony Naczelny [Polski] Komitet [Wojskowy] czynnym jest tylko do chwili zwołania II-go Zjazdu Wojskowych Polaków.

W sprawie rekonstrukcji komitetów armii i okręgów. Wobec tego:

1) że istnienie komitetów armii i okręgów po wycofaniu wojskowych Polaków z szeregów rosyjskich i skupienia ich w Polskich Siłach Zbrojnych jest zupełnie bezcelowym;

³⁶ „Odmówił kandydatów I Korpusu Polskiego” – niezręczne sformułowania; winno być: wstrzymał wydzielanie wojskowych Polaków z armii rosyjskiej do I Korpusu Polskiego.

2) że wyjeżdżając w rejonie armii dywizją komitet armii automatycznie zamienia się w komitet dywizyjny, co w Polskich Siłach Zbrojnych jest niedopuszczalne, wobec przesądzenia tej kwestii, jak przez Naczelny Polski Komitet Wojskowy, tak przez I Zjazd Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego;

3) że praca kulturalno-oświatowa winna być we wszystkich oddziałach wchodzących w skład korpusu prowadzona jednakowo, co nie miało by miejsca, gdyby każdy komitet armii zechciał samodzielnie dla swojej dywizji decydować;

4) że z chwilą skoncentrowania się sztabu, powołania dowódcy II Korpusu [Polskiego] i objęcia przez niego kierownictwa w dalszej akcji formowania Polskich Sił Zbrojnych na Froncie Rumuńskim – komitety armii i okręgów, centrala frontowa, jak również i pełniąca tę funkcję dotychczasowa Komisja Wojskowa tracą wszelkie prawo do technicznego i fachowo wojskowego kierownictwa wszystkimi oddziałami wchodzącymi w skład korpusu;

5) że wszystkie siły społeczne z komitetów armii, mające za sobą bezwzględnie duży zasób wiedzy praktycznej w prowadzeniu pracy kulturalno-oświatowej winny być nadal spożytkowane w celu podniesienia poziomu kulturalnego żołnierza polskiego;

6) że na mocy uchwał zjazdu i protokołu posiedzenia Komisji Wojskowej w dniu 4 stycznia bieżącego roku Naczelny Polski Komitet Wojskowy za pośrednictwem centrali frontowej winien mieć pieczę nad zaspokajaniem potrzeb kulturalno-oświatowych żołnierza polskiego na Froncie Rumuńskim:

– zlikwidować komitety armii i okręgów z chwilą, gdy każdy z nich uzna swoją działalność za zakończoną,

– kooptować poszczególnych członków poleconych przez swoje zarządy do sekcji centrali frontowej,

**uwaga:* poszczególni członkowie komitetów życzący sobie służyć nadal w szeregach, mogą być za zgodą tychże komitetów zaliczani do odpowiednich oddziałów;

– dla ostatecznej likwidacji pozostawić na miejscu tych członków komitetu, resztę zaś z poleceniami delegować natychmiast dla przyjęcia udziału w pracach centrali frontowej,

**uwaga* – jest pożądane zwołanie ogólnego zjazdu Polaków pozostałych w każdej armii i okręgu w celu poinformowania ich o likwidacji zarządu i odpowiedniego zorganizowania; zwołani być winni nie delegaci, a wszyscy wojskowi Polacy pozostający nadal w szeregach rosyjskich;

– każda armia po rozwiązaniu komitetu przedstawia jednego kandydata na zwykłego członka centrali,

– po likwidacji zarządów przy sztabie armii pozostawia [działaczy] dla dalszego prowadzenia agitacji w celu wycofania wojskowych Polaków z szeregów obcych:

- * Komisarz armii przy Komitecie Narodowościowym;
- * Komendant i dwóch jego pomocników.

W sprawie przyjmowania do formacji urzędników.

Urzędnicy Związków Ziemijskich i Miejskich oraz instytucji pokrewnych są przyjmowani do Polskich Sił Zbrojnych na zasadach następujących. Urzędnicy i pracownicy tych instytucji, o ile powinności wojskowej podlegają, są powoływani na odpowiednie stanowiska o tyle, o ile na to stanowisko nie będzie odpowiednich kandydatów wojskowych, reszta może być zaliczana szeregowcami. Urzędnicy i pracownicy powinności wojskowej nie podlegający są tylko w wypadkach wyjątkowych powoływani na stanowiska; pozostawi się im jednak możliwość służby w szeregach w charakterze ochotników pisarzy w razie, gdy komplet pisarzy i urzędników okaże się w II Korpusie Polskim nieodpowiednim pod względem liczebnym. Przy korpusie należy utworzyć szkołę pisarzy i urzędników, do której zaliczeni być mogą również i urzędnicy instytucji powyższych.

Po ukończeniu szkoły wszyscy urzędnicy i pisarze posiadają jednakowe prawa na stanowiska w korpusie.

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 29–35.

Dokument nr 15

1918 styczeń 25, Jassy. – Protokół nr 14 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

1. Wybory delegata na konferencję zwołaną w Kijowie przez Naczpól. Jednogłośnie wybrany został podporucznik Korczyński.
2. Kwestia wyboru przedstawiciela od Polaków³⁷ do Komisji Wojskowej przy Komitecie Narodowościowym Frontu Rumuńskiego (zastępca kapitana Koźmińskiego). Postanowiono kooptować do sekretariatu [Polskiego

³⁷ Skrót; chodzi o Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego.

Komitetu Wykonawczego] porucznika Jana Swolkienia i polecić mu obronę interesów Polakoruma w Komisji Wojskowej przy komisariacie.

3. Kwestia diet członków komitetów.

Postanowiono polecić komitetom armii przedstawić budżet za miesiąc grudzień licząc mniej więcej po 7-miu członków w każdym komitecie i po 5 rubli dziennie każdemu członkowi.

4. Kwestia nakazu dla delegatów na konferencję w Kijowie.

Postanowiono: delegat obowiązany jest w wymienionych niżej sprawach kierować się następującymi wskazaniami:

1) w sprawie rekonstrukcji Naczelny: do Naczelny kooptują się z głosem decydującym członkowie central frontowych lub obrani przez narady frontowe ogólne okręgowe składające się z wszystkich członków komitetów armii (garnizonów) w takiej ilości, aby liczba kooptowanych nie była mniejszą od liczby obecnej członków Naczelny obranych na I Zjeździe;

2) w sprawie obozów koncentracyjnych; w myśl zasad wszyscy zdolni do noszenia broni mogą znaleźć legalne schronisko li tylko w formacjach lub ewentualnie pułkach zapasowych polskich;

3) w sprawie Inspektoratu;

w myśl uchwały Konferencji Frontowej w dniach 8–10 stycznia 1918 r.

4) w sprawie finansowej;

w myśl uchwał Konferencji Frontowej jednak podporządkować się większości.

5. Kwestia nabożeństwa na intencję II Korpusu Polskiego.

Postanowiono: zakupić w miejscowym kościele, w Jassach, Mszę Świętą na intencję II Korpusu Polskiego na rachunek prywatny członków Komitetu Wykonawczego; przyjęto 5-ma głosami, 1 przeciw.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki

sekretarz młodszy podoficer Golnik

Dokument nr 16

1918 styczeń 29. Jassy. – Protokół nr 15 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego w dniu 16 stycznia 1918 r.

Przewodniczący: prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski, podporucznik Korczyński, doktor Nieciągiewicz, kolega Golnik

1. Kwestia mianowania komisarzy przy II Korpusie Polskim.

Postanowiono: w instytucji komisarza na Froncie Rumuńskim zachować następujące zasady:

- 1) komisarz frontowy zależny bezpośrednio od generalnego komisarza Naczpola znajdujący się przy sztabie frontu;
- 2) komisarz korpusowy przy II Korpusie podporządkowany komitetowi frontowemu;
- 3) komisarze dywizji podporządkowani komisarzowi korpusu; kandydatów na komisarzy przedstawia Naczpolewi dla zatwierdzenia Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego.

2. Wybory kandydatów na komisarzy.

Jednogłośnie obrano: komisarzem frontowym kapitana Leona Bobickiego, komisarzem korpusowym chorążego Władysława Bądzińskiego, komisarzem dywizyjnym dla 4 Dywizji Piechoty podporucznika Jana Kowalewskiego, dla 5 Dywizji Piechoty porucznika Władysława Łowienieckiego.

3. Kwestia istnienia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego jako władzy wykonawczej.

Postanowiono, iż komitet frontowy jako władza wykonawcza uchwał zjazdu istnieje do czasu rekonstrukcji Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego.

4. Kwestia pracy sekcji [Polskiego] Komitetu Wykonawczego.

Postanowiono: na następnym posiedzeniu 19 bieżącego miesiąca postawić na porządku dziennym sprawozdanie z prac sekcji finansowo-gospodarczej i kulturalno-oświatowej.

5. Kwestia kupna konserw w likwidującym się składzie Czerwonego Krzyża.

Postanowiono: na ten cel asygnować 1000 rubli, przy czym konserwy sprzedawane będą członkom komitetów przyjeżdżającym do Jass w sprawach służbowych.

6. W kwestii dwóch magneto³⁸ kupionych przez kolegę Wielogłowskiego.

Postanowiono: kupno magneto aprobować i polecić skarbnikowi zwrot koledze Wielogłowskiemu wydanych na ten cel 400 rubli.

Podpisy: kapitan Bobicki
młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 35–37.

³⁸ Chodzi o przyrząd iskrowy do przekazywania sygnałów telegraficznych.

Dokument nr 17

1918 luty 2, godzina 5.25 [rano], Jassy. – Protokół nr 16 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki.

Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: kolega Lisowski, kolega Nieciągiewicz, kolega Golnik

1. Kwestia sprawozdania stanu kasy Komitetu wobec otrzymania prywatnych wiadomości (ogłoszenie w gazetach), iż skarbnik – sztabskapitan Rolkie zgubił pieniądze.

Postanowiono: wyłonić komisję rewizyjną dla zbadania, czy nie zostały zgubione pieniądze skarbowe Komitetu i jeśli tak, to w jaki sposób i w jakiej ilości. Do oznaczonej komisji obrano kolegę Lisowskiego i kolegę Golnika.

2. W sprawie ustanowienia pomocnika komisarza korpusowego.

Postanowiono: na skutek prośby chorążego Bądryńskiego mianować kolegę Kazimiera Stypę pomocnikiem komisarza korpusowego.

3. Kwestia regulaminu wewnętrznego Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego zrekonstruowanego po likwidacji komitetów związków wojskowych Polaków w armiach.

4. Sprawa administracji [Polskiego] Komitetu Wykonawczego.

Postanowiono: prosić kolegę Lisowskiego, ażeby zajął się administracją [Polskiego] Komitetu Wykonawczego.

5. Sprawozdanie prezesa z wizyty u naczelnika Wojskowej Misji Francuskiej [w Rumunii] generała [Philippe'a] Bertholeta w sprawie protestu wobec nietaktownego zachowania się oficerów francuskich w stosunku do Polaków wojskowych, a mianowicie traktowania Polaków wojskowych jako uzależnionych finansowo od Koalicji.

Przyjęto do wiadomości aprobując zajęte przez prezesa stanowisko.

Podpisy: kapitan Bobicki
młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 37–38.

Dokument nr 18

1918 luty 2, godzina 19-ta, Jassy. – Protokół nr 17 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie obrani: koledzy Lisowski, Nieciągiewicz, Golnik; członkowie ko-optowani: Wielogłowski, Birnbaum, Korczyński.

1. Sprawozdanie kolegi Birnbauma z prac delegacji wysłanej przez I Zjazd Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przyjęto do wiadomości.

2. W sprawie spodziewanej wizyty członka Misji Wojskowej Francuskiej [w Rumunii].

Postanowiono: przyjąć członka Misji Wojskowej Francuskiej [w Rumunii] grzecznie, po bratersku jako przedstawiciela zaprzyjaźnionego narodu.

3. W sprawie spodziewanej propozycji pomocy pieniężnej od Misji Wojskowej Francuskiej [w Rumunii].

Przyjęto następujące uchwały.

Wobec tego, że nie mamy żadnej łączności z Naczpołem, przez który podług zapowiedzi generała Bertholeta kwestia finansowa już została przesądzoną, na wypadek propozycji pomocy pieniężnej przyjąć bez żadnych zobowiązań 150 000 rubli oraz prosić o ułatwienie stosunków z Rumunią.

4. W sprawie zwiększenia diet delegatom zjazdu, którzy jeździli do Piotrogradu i Moskwy.

Postanowiono: trzem delegatom, a mianowicie kolegom Nakoniecznikow-Klukowskiemu, Birnbaumowi i Matyskowi zwiększyć diety do 15 rubli dziennie za czas od 4 grudnia 1917 do 18 stycznia 1918 roku, to jest za 45 dni.

Podpisy: kapitan Bobicki
młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 38–39.

Dokument nr 19

1918 luty 4, godzina 16 00, Jassy. – Protokół nr 19 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki. Obecni: Piotrowski, Lisowski, Nieciągiewicz, Golnik.

1. Kwestia podziału pracy w uzupełnionym [Polskim] Komitecie Wykonawczym.

Po wysłuchaniu referatu kolegi Lisowskiego uchwalono.

- 1) Z łona komitetu wydzielić prezydium, w skład którego wejdą: prezes dwaj wice prezesi, dwaj sekretarze i skarbnik:
- a) [sekcja] kulturalno-oświatowa, dla której przyjęto program Wydziału Kulturalno-Oświatowego Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego;
- b) [sekcja] finansowo-gospodarcza, zadaniem której jest aprowizacja i wyekwipowanie korpusu oraz zaopatrzenie go w środki intendurowania (tak w tekście – M.W.) przez etaty nie przewidziane, jako też wyszukanie materialnych środków dla potrzeb centrali;
- c) [sekcja] mobilizacyjna – do niej należy ukończenie składu osobowego II Korpusu Polskiego; ona przejmuje również wszystkie materiały byłej Komisji Wojskowej;
- d) [sekcja] demobilizacyjna – organizuje powrót do kraju na wypadek ogólnej demobilizacji;
- e) [sekcja] do spraw jeńców; prowadzi prace w celu zwolnienia jeńców wojennych Polaków i zaciągnięcia do Polskich Sił Zbrojnych;
- f) [sekcja] informacyjna i łączności – wytwarza biuro informacyjne, organizuje służbę łączności i utrzymuje kontakt ze wszystkimi polskimi organizacjami społecznymi w Rosji, z kraju itd.;
- g) wydział służby zdrowia; organizuje sanitarną opiekę nad żołnierzami Polakami;
- h) komisja przejściowa dla spraw związanych z likwidacją zarządów związków wojskowych Polaków.

2. W sprawie, kto może być kierownikiem sekcji.

Postanowiono, że kierownikiem każdej poszczególniej sekcji ma być członek [Polskiego] Komitetu Wykonawczego frontu. Kierownik jest współodpowiedzialny przed plenum za ideowy kierunek pracy sekcji.

3. W sprawie wydawania gazety.

Uchwalono: gazeta wychodzi pod bezpośrednim kierunkiem prezydium

i jest oficjalnym organem Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego. Redaktora odpowiedzialnego przed prezydium obiera plenum.

4. W sprawie komendantury [w Jassach].

Postanowiono: rozdzielić komendanturę miasta od komendantury komitetu przy czym komendantura stara się o lokale, aprowizację itp. dla członków komitetu, zaś komendant miast wyjednywa przepustki, zarządza etapem polskim oraz winien dbać o wszelkie wygody dla przyjeżdżających.

5. Kwestia wyboru wiceprezesa.

Tymczasowym wiceprezesem został wybrany jednogłośnie kolega Łosowski.

6. W sprawie finansowania korpusu.

Po wysłuchaniu wyjaśnień prezesa postanowiono jednomyślnie następująco. Przyjmując pod uwagę:

- 1) że generał Szczerbaczew uzależnił od Misji Wojskowej Francuskiej 100 milionów rubli tytułem awansu³⁹ dla II Korpusu Polskiego;
- 2) że w obecnych warunkach innych środków finansowania II Korpusu Polskiego nie mamy;
- 3) że w tych warunkach formacje muszą się rozwiązać, co jest sprzeczne z intencjami Zjazdu;
- 4) że delegacja Zjazdu po powrocie poinformowała o wydaniu przez władze [rosyjskie] rozkazów rozbrojenia i rozwiązania oddziałów I Korpusu Polskiego, wobec czego korzystać z etatów rządowych i liczyć na środki skarbu rosyjskiego nie możemy;
- 5) że Iskopoliuz zawiadomił nas o przesądzeniu kwestii finansowania formacji przez Koalicję;
- 6) że generał Bertholet w rozmowie z prezesem Bobickim potwierdził wiadomość o istnieniu umowy pomiędzy Naczpolem a Misją Wojskową Francuską w sprawie finansowania formacji upoważniamy prezesa Polskiego Komitetu Wykonawczego wszechstronnie wyjaśnić, na jakich warunkach może być postawiona kwestia finansowania II Korpusu Polskiego:

Polski Komitet Wykonawczy przyjmuje tę uchwałę mając na względzie:

- a) że z powodu braku komunikacji i likwidacji zarządów o zwołaniu w obecnej chwili jakichkolwiek konferencji mowy być nie może;

³⁹ Chodzi o zadatek.

- b) że niezwłoczne rozstrzygnięcie tej kwestii jest konieczne wobec braku zasobów pieniężnych niezbędnych dla aprowizacji już istniejących i formujących się oddziałów, przy czym postanawia zakomunikować powziętą decyzję na pierwszym plenarnym posiedzeniu Polskiego Komitetu Wykonawczego, uzupełnionego przez członków zarządów armii.

Podpisy: kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 39–40.

Dokument nr 20

1918 luty 6, godzina 17.40, Jassy. – Protokół nr 18 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki. Obecni członkowie: Piotrowski, Lisowski, Nieciągiewicz, Golnik i członek kooptowany kolega Wielogłowski.

1. W sprawie propozycji generała Szczerbaczewa, który komunikuje nam, iż I Korpus Polski zwrócił się do niego z prośbą o pozwolenie wejścia w skład Frontu Rumuńskiego. W tej sprawie generał Szczerbaczew odwołał się do [Centralnej] Rady Ukraińskiej, lecz spodziewając się odmownej odpowiedzi, a pragnąc widzieć I Korpus Polski tutaj, proponuje nam zwrócić się do niego o toż samo z prośbą o natychmiastową odpowiedź.

Postanowiono. Zwrócić się do generała Szczerbaczewa z zapytaniem, czy nie znajduje on przeszkód dla włączenia I Korpusu Polskiego w skład armii Frontu Rumuńskiego. Odpowiedź generała niezwłocznie zakomunikować Naczpolowi, który będzie mógł z niej w razie potrzeby skorzystać.

Podpisy: kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 39–40.

Dokument nr 21

1918 luty 11, Jassy. – Protokół nr 20 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: Korczyński, Lisowski, Nieciągiewicz, Golnik, Rupniewski, Konarski.

1. Sprawozdanie kolegi Rupniewskiego o likwidacji Związku Wojskowych Polaków 9 Armii (patrz załącznik: Protokół nr 17 zarządu ZWP 9 Armii).

2. Sprawozdanie kolegi Konarskiego o likwidacji Związku Wojskowych Polaków Okręgu Jaskiego.

Przyjęto do wiadomości, iż ZWP Okręgu Jaskiego znajduje się w stadium likwidacji oraz, że do centrali wchodzi z głosem decydującym kolega Konarski, a do sekcji centrali koledzy Lubecki, Wielogłowski, Ostaszewski i Gągolewicz.

3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej wyłonionej dla sprawdzenia kasy Polskiego Komitetu Wykonawczego.

Przyjmując do wiadomości fakt zgubienia pieniędzy społecznych przez pełniącego obowiązki kasjera kolegę Rolkie Polski Komitet Wykonawczy stwierdza dane karygodnej lekkomyślności ze strony kolegi Rolkie, jak również i brak poczucia obowiązku natychmiastowego zwrotu zguby. Ze względów powyższych Polski Komitet Wykonawczy uchwała, że kolega Rolkie podlega usunięciu ze składu centrali, wobec jednak braku z jego strony złej woli Polski Komitet Wykonawczy poleca koledze Rupniewskiemu zaproponowanie koledze Rolkie, aby w przeciągu 3-ch dni złożył swój mandat, w przeciwnym razie Polski Komitet Wykonawczy zmuszony będzie usunąć go oficjalnie.

4. W sprawie pokrycia pieniędzy zgubionych przez kolegę Rolkie.

Postanowiono: koledze Rolkie dla pokrycia zgubionych pieniędzy dać termin do 1 marca roku bieżącego, jak również zażądać od niego na tę sumę Wechsel in blanco.

5. Kwestia wyboru skarbnika.

Jednogłośnie obrano kolegę Konarskiego.

6. Kwestia finansowania formacji.

Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa z obecnej sytuacji uchwalono. Przyjmując pod uwagę te motywy, które zmusiły centralę do polecenia prezesowi wyjaśnić sprawę finansowania korpusu plenum uzupełnionego Ko-

mitetu Wykonawczego aprobując powziętą poprzednio uchwałę, upoważnia prezesa do dalszych w tym kierunku pertraktacji.

7. Kwestia podziału pracy w sekretariacie.

Uchwalono, że sekretarz Piotrowski załatwia wszystkie sprawy bieżące, a kolega Golnik prowadzi protokoły posiedzeń.

Podpisy: kapitan Bobicki
sekretarz, młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 43–46.

Załącznik.

Kopia protokołu nr 17 z posiedzenia zarządu Związku Wojskowych Polaków 9 Armii w dniu 22 stycznia (7 lutego) 1918 r.

Uchwalono.

1. Związek Wojskowych Polaków 9 Armii likwidować z chwilą wyjścia 2 kompanii 13 Polskiego Pułku Strzelców do Sorok zgodnie z postanowieniem Konferencji Frontowej w Jassach z dnia 8 stycznia roku bieżącego.

2. Stołówkę zarządu oddać do rozporządzenia [Polskiemu] Komitetowi Wykonawczemu Frontu Rumuńskiego w Jassach; przechodzą również do Jass kucharz Pieszalski, gospodarz Pietrzak i szeregowiec Borowski.

3. Utensylia⁴⁰ i bibliotekę zarządu ZWP 9 Armii przenieść do sztabu korpusu.

4. Na pomocnika pisarza komisarza pana Malinowskiego prosić pana Peskę, na sekretarza kolegę Jedlickiego.

5. Kooptować do sekcji finansowo-gospodarczo-aprowizacyjnej Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego panów Wesołowskiego, Sokoła-Rzadkowskiego i Peskę.

6. Na członka do Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego wybrano z prawem głosu decydującego podporucznika Rupniewskiego.

⁴⁰ Przestarzała terminologia; chodzi o sprzęty kuchenne.

7. Wszystkie pozostałe sumy pieniężne wraz z dokumentami i księgami kasowymi przesłać do kasy Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Oryginał podpisali: za prezesa podporucznik Rupniewski
Sekretarz Nawrocki

Oryginał protokołu i kopia załącznika, rękopis, s. 43–46.

Dokument nr 22

1918 luty 12, godzina 17.00, Jassy. – Protokół nr 21 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy wiceprezes Lisowski. Obecni: sekretarze Piotrowski i Gólnik; członkowie: Korczyński, Nieciągiewicz, Rupniewski.

1. W sprawie proponowanego przez Związek Wojskowych Polaków garnizonu Kiszyniów mianowania komisarza polskiego przy Sfatuł-Cerei⁴¹.

Decyzję w tej sprawie odłożono po dyskusji do następnego plenum, na którym będzie obecny komisarz frontu kapitan Bobicki.

2. Kwestia uchwały Komitetu Wojskowych Polaków Okręgu Jaskiego w sprawie likwidacji związków wojskowych Polaków tegoż okręgu.

Uchwalono. Wobec tego, że sprawa likwidacji związków wojskowych Polaków Okręgu Jaskiego została [rozstrzygnięta] w myśl uchwał Konferencji Frontowej, [Polski] Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego przyjmując oznaczoną uchwałę do wiadomości, przechodzi do porządku dziennego.

3. Kwestia wynajęcia pisarzy do biura [Polskiego] Komitetu Wykonawczego.

Postanowiono prosić kolegów Konarskiego i Birnbauma o wyszukanie przy pośrednictwie Kiszyniowskiej Komendantury dwóch ludzi zdolnych do pracy biurowej. Pisarze ci otrzymają wynagrodzenie od 30 do 60 rubli miesięcznie.

4. Kwestia złożenia mandatu przez kolegę Rolkie.

Przyjmując do wiadomości rezygnację kolegi Rolkie Komitet postanawia wezwać na jego miejsce kolejnego kandydata od Zjazdu [Frontowego], kolegę Birnbauma.

⁴¹ Centralny rumuński organ rządowy; miał wówczas siedzibę w Kiszyniowie.

5. Kwestia instrukcji dla komendantów.

Uchwalono zlecić opracowanie instrukcji kolegom Korczyńskiemu i Rupniewskiemu.

Podpisy: wiceprezes Lisowski
Sekretarz Golnik

Oryginał, rękopis, s. 46–47.

Dokument nr 23

1918 luty 13, Jassy. – Protokół nr 22 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Sprawozdanie prezesa z obecnej sytuacji politycznej.

Zaznaczając, że prawie wszystkie wiadomości czerpiemy obecnie ze źródeł niemieckich prezes informuje.

Ukraina zawarła pokój z Niemcami i traktat pokojowy liczy 11 punktów; jeden z nich określa granice pomiędzy Ukrainą a państwami centralnymi. Na mocy tego traktatu Chełmszczyzna odchodzi do Ukrainy. Pan [Zdzisław] Kozieł-Poklewski⁴² informuje, że krążą pogłoski jakoby I Korpus Polski miał na mocy dyrektyw otrzymanych od Rady Regencyjnej okupować Białoruś.

Trocki ogłosił Rosję w stanie pokoju zerwawszy pertraktacje pokojowe z Niemcami.

Misje koalicyjne proponują formacjom narodowościowym zajęcie prawego skrzydła na Froncie Rumuńskim⁴³.

Przedstawiciele państw koalicyjnych wobec zawarcia⁴⁴ pokoju przez Rosję i nie wypełnienia przez nią przyjętych na się zobowiązań, jak również wobec tego, że wszystek inwentarz⁴⁵ znajdujący się w Rosji, jest dostar-

⁴² Chodzi o byłego rosyjskiego ambasadora w Rumunii.

⁴³ Chodzi o rumuński odcinek byłego frontu rosyjskiego, obsadzany poprzednio przez wojska wyższego związku operacyjnego, czyli przez armie Frontu Rumuńskiego.

⁴⁴ Nieścisłość; Rosja nie zawarła pokoju, a tylko zadeklarowała jednostronnie stan pokojowy, określane w historiografii jako sformułowanie dziwne, streszczające się w stwierdzeniu: „ani wojny, ani pokoju”.

⁴⁵ To określenie dotyczy sprzętu wojennego, ale będzie się jeszcze powtarzać w niżej wymienionych dokumentach.

czany przez Koalicję ogłosiły, że cały materiał wojenny rosyjski na froncie rumuńskim jest uważany jako własność państw koalicyjnych. Wobec powyższego rządy państw, których formacje wojskowe otrzymują obecnie broń i inwentarz Frontu Rumuńskiego, winny prowadzić jak najściślej rejestrację otrzymywanego inwentarza. W sprawie finansowania korpusu prezes informuje, że chociaż przed kilkoma dniami generał Bertholet zupełnie wyraźnie zaznaczył, iż wszelka z jego strony pomoc dla Polaków nigdy nie miała na celu ich wyzyskania, li tylko chęć przyjscia od szczerego serca z pomocą w chwili tak ciężkiej dla narodu polskiego, do którego naród francuski żywił zawsze najlepsze uczucia, wczoraj wszakże odrzekł, że obecna koniunktura polityczna jest bardzo niewyraźna i nie da się w obecnej chwili stwierdzić zupełnie stanowczo, czy będzie istniał front rumuński, czy nie, a więc w zależności od tego zapytywał, jakie są zamiary Polaków. Odpowiedź prezesa, że my stoimy na gruncie odbudowy wolnej niepodległej zjednoczonej Polski z ujściem do morza przez własne wybrzeże nie zrozumiał, czy też nie chciał zrozumieć.

Na otwarcie postawione pytanie, czy Koalicja będzie nas finansować do czasu powrotu do kraju odpowiedzi nie dał. Proponował natomiast, aby delegowani oficerowie (jeden od Koalicji, jeden od korpusu i jeden od generała Szczerbaczewa) zakupywali żywność u miejscowej ludności na Besarabii uzupełniając składy, ochronę których miał by objąć II Korpus Polski.

Generał Szczerbaczew, interpelowany przez prezesa w sprawie finansowania formacji wyrażał zdziwienie, że nie zostało to jeszcze załatwione pomyślnie; sądził, że to tylko nieporozumienie. Prezes zaznaczył generałowi Szczerbaczewowi, że jeśli sprawa finansowania nie będzie rozstrzygniętą w sposób pomyślny, to jest bez zobowiązań, to przed nami alternatywa rozwiązania formacji zupełnie. Generał Szczerbaczew wskazywał, że formacji nie warto rozwiązywać, gdyż mogą być one wykorzystane dla ochrony inwentarza i majątku armii rosyjskiej na rumuńskim odcinku frontowym, które wkrótce prawdopodobnie będą demobilizowane.

Po sprawozdaniu prezes postawił na porządku dziennym trzy następujące kwestie.

Jaki jest stosunek [Polskiego] Komitetu Wykonawczego do dalszych formacji na Froncie Rumuńskim.

1. Przyjęto następujące decyzje. Zważywszy, że cele, dla których formacje były tworzone, nie zostały jeszcze osiągnięte [Polski] Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego postanawia dążyć do utrzymania ich za wszelką cenę; do rozwiązania formacji zmusić nas może tylko przemoc.

2. Czy my zgadzamy się zasadniczo otrzymywać inwentarz Frontu Rumuńskiego a conto rządu polskiego.

W myśl uchwały, przyjętej w punkcie 1-szym niniejszego protokołu inwentarz zgadzamy się otrzymywać.

3. Kwestia jeńców rumuńskich.

Postanowiono jeńców o ile możności zwalniać zaciągając ich do szeregów Polskich Sił Zbrojnych.

4. Kwestia pieniężnych zapomóg wydawanych przez poszczególne komitety armii rodzinom internowanych.

Uchwalono: wobec utrudnionej sytuacji finansowej [Polski] Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego uważa, że dalsze wydawanie zapomóg pieniężnych rodzinom internowanych z funduszy związkowych jest niedopuszczalne i poleca kolegom Wielogłowskiemu i doktorowi Roińskiemu zakomunikować powyższe postanowienie komitetowi Związku Wojskowych Polaków 4 Armii wyjaśniając jednocześnie, że my nie jesteśmy instytucją dobroczynną. Internowanych skierowywać należy do komitetu szwajcarskiego, który powinien opiekować się poddanymi państw centralnych.

5. Prowadzenie dalszych pertraktacji finansowych.

Wobec uchwały przyjętej w punkcie 1-szym protokołu dzisiejszego [Polski] Komitet Wykonawczy upoważnia prezesa do prowadzenia dalszych pertraktacji finansowych z wszystkimi, z kim tylko to będzie możliwym.

6. W sprawie kontaktu z Naczpolem, Michaelisem i innymi postanowiono.

Wysłać jak można najprędzej specjalnego kuriera do Piotrogradu i Kijowa. Kolegom Lisowskiemu, Birnbaumowi i Wielogłowskiemu ułożyć listy do Naczpołu i generała Michaelisa. Do Piotrogradu postanowiono wysłać kolegę Gągolewicza.

Podpisy: [prezes] kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 47–50.

Dokument nr 24

1918 luty 15, Jassy. – Protokół nr 23 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

1. Kwestia zatwierdzenia podporucznika Grzegorzewskiego komisarzem polskim przy Sfatul-Cerei.

Przyjęto jednogłośnie następującą uchwałę.

Przyjmując pod uwagę:

1) że mianowanie przez poszczególne komitety komisarzy polskich przy rządach obcych jest w ogóle niedopuszczalnym;

2) że nie dając swym poszczególnym członkom prawa decydowania w imieniu [Polskiego] Komitetu [Wykonawczego], tym bardziej nie powinniśmy upoważniać do tego kogokolwiek z osób postronnych, a nie obznajmionych z działalnością Komitetu, uważamy, iż uchwały Związku Wojskowych Polaków garnizonu Kiszyniów o mianowaniu komisarzem polskim przy Sfatul-Cerei podporucznika Grzegorzewskiego zatwierdzić nie możemy, i podobnym uchwałom protestujemy. Przyznając wszakże konieczność stałego kontaktu z władzami miarodajnymi, [Polski] Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego mianuje podporucznika Grzegorzewskiego oficerem dla łączności i obopólnej informacji przy Sfatul-Cerei i upoważnia go występować w sprawach formacyjnych Polskich Sił Zbrojnych, poruczonych mu przez dowództwo korpusu. [W imieniu] komisarza frontu lub [Polskiego] Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego oraz w sprawach lokalnych garnizonu Kiszyniów oficer dla łączności nie może jednak pertraktować i decydować w sprawach politycznych i zasadniczych, w których prawo pertraktacji przysługuje jedynie [Polskiemu] Komitetowi Wykonawczemu Frontu Rumuńskiego.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 51.

Dokument nr 25

1918 luty 21, Jassy. – Protokół nr 24 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki. Obecni: członkowie Golnik, Piotrowski, Lisowski, Nieciągiewicz, Korczyński, Rupniewski, Nakoniecznikow-[Klukowski] i Salamonowicz; członkowie kooptowani: Chrzanowski, Wesołowski, doktor Zaremba, porucznik Swolkień, urzędnik Roiński, szeregowy Lubecki, urzędnik Wielogłowski, kolega Winnicki.

1. Sprawozdanie doktora Salamonowicza o likwidacji związków wojskowych Polaków 4 Armii.

Przyjęto do wiadomości, że do [Polskiego] Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego wchodzi z głosem decydującym podporucznik Sikorski, czasowo zastępuje go doktor Salamonowicz oraz że przedstawiono do poszczególnych sekcji kolegów Chrzanowskiego i Winnickiego.

2. Sprawozdanie doktora Nakoniecznikowa o likwidacji zarządu Związku Wojskowych Polaków 6-tej Armii.

Przyjęto do wiadomości, że do centrali wchodzi z prawem głosu decydującego doktor Nakoniecznikow. Jako członkowie kooptowani wchodzi koledzy Ciechoński, Basiewicz, Nikodemski, Wrotnowski, Orzechowski, Krukowski, Wardaszko i Domański. Majątek zarządu przekazuje się centrali.

3. Sprawozdanie prezesa z obecnej sytuacji politycznej.

Jedynym źródłem i obecnie są li tylko radiogramy niemieckie. W całym kraju jednomyślne manifestacje i protesty z powodu oderwania od Polski Ziemi Chełmskiej. Kijów zajęty wojskami charkowskich bolszewików. [Ukraińska] Rada Centralna uciekła do Żytomierza; na skutek jej prośby wojska austro-niemieckie wkroczyły na terytorium Ukrainy dla walki z bolszewikami.

W dniu 7 lutego generał Szczerbaczew w rozmowie z prezesem zaznaczył, że widocznie Niemcy mają na celu tylko objęcie inwentarza i materiału wojennego byłej rosyjskiej armii, znajdującego się w przyfrontowym pasie⁴⁶ jak również i opanowanie terenu mającego znaczenie ekonomiczne. Okupacja przez austro-niemieckie [wojska] Okręgu Odeskiego [Wojskowego] lub Besarabii jest zdaniem generała Szczerbaczewa prawie zupełnie wykluczona, wymagało by to od państw centralnych znacznej siły zbrojnej, gdyż cała

⁴⁶ Tak w tekście; powinno być: w przyfrontowej strefie.

armia rumuńska byłaby na ich tyłach, z drugiej zaś strony taka okupacja prawie żadnych realnych korzyści nie daje. Zawarcie pokoju przez Rumunię jest uzależnione od warunków, jakie jej zaproponują Niemcy. Do zawarcia pokoju obecny rząd rumuński uważa za konieczne następujące warunki:

- a) status quo ante nie wykluczając i Dobrudży,
- b) żadnych ograniczeń praw Rumunów.

Szczerbaczew uważa, że ze względu na ciężką sytuację państw centralnych Rumunia zdoła uzyskać dla siebie korzystne warunki pokoju, gdyż w przeciwnym razie takowy zawarty nie zostanie. W ogóle Szczerbaczew jest zdania, że my możemy bez obawy formować się nadal.

Akcją bolszewików na Donie kierują oficerowie niemieccy. Według pogłosek generał [Ławr] Kornilow mianowany jest głównodowodzącym wojsk rosyjskich na froncie austro-niemieckim. Co do przedarcia się naszego korpusu na Don jest [to] coś kontrrewolucyjnego i generał Szczerbaczew do tego ręki przyłożyć nie chce.

W kwestii finansowej prezes informuje, że generał Szczerbaczew otrzymał od przedstawicieli rządów koalicyjnych 7–8 milionów rubli na wszystkie nowe formacje narodowościowe. Z tych pieniędzy przeznacza generał Szczerbaczew dla Polaków jeden milion rubli, jak na cele formacyjne, tak i na kulturalno-oświatowe.

Dla formacji narodowościowych Koalicja stawia następujące warunki:

- 1) karność;
- 2) bez komitetów;
- 3) w razie niemieckiej ofensywy odstępować zgodnie z armią rumuńską; zajmowanie udziału⁴⁷ pozycji [wojsk] obecnego Frontu Rumuńskiego jest wykluczone; Generał Szczerbaczew zaznaczył, że stara się wspomniane 7–8 milionów rubli otrzymać od Koalicji natychmiast, gdyż obawia się, że w razie zawarcia pokoju przez Rumunię mogą pieniądze nic nie dać.

Przedstawiciele państw Koalicji upoważnili generała Bertholeta, naczelnika Francuskiej Misji Wojskowej do prowadzenia pertraktacji w sprawie dalszego finansowania formacji.

Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa na porządku dziennym postawiono następujące kwestie.

4. Czy formować się nadal w rejonie Sorok, czy przerzucić korpus w inne miejsce.

Po wyczerpującej dyskusji postanowiono kwestię pozostawić otwartą.

⁴⁷ Rusycyzmy; chodzi o odcinki pozycji bojowych.

5. Czy dowództwu nie dać wskazówek dla przyspieszenia przygotowania [II Korpusu Polskiego] do akcji bojowej.

Polecono jednogłośnie prezesowi i doktorowi Nakoniecznikow-[Klukowskiemu] wyjechać do Sorok dla wyjaśnienia gotowości bojowej korpusu i dać dowództwu dyrektywę jak najszybszego przygotowania takowego do akcji bojowej.

6. Czy komitet⁴⁸ nie powinien wyjechać do Sorok, gdyż może nie zdążyć, że będzie od razu oderwanym od korpusu.

7. Czy wobec otrzymania miliona rubli [wypadu] prezesowi prowadzić nadal pertraktacje finansowe.

Przyjęty wszystkimi głosami przeciw jednemu, [by] obrać Salamonowicza, wniosek kolegi Rupniewskiego⁴⁹. Wobec prośby prezesa centrala jeszcze raz potwierdza konieczność dalszych pertraktacji z przedstawicielami rządów koalicyjnych, jak również i konieczność wyjaśnienia stanowiska Koalicji do sprawy polskiej.

8. W sprawie rozkazów wydawanych przez generała Michaelisa.

Postanowiono. Zawiesić wszystkie rozporządzenia inspektora Polskich Sił Zbrojnych na Ukrainie do czasu wyjaśnienia sytuacji przez nawiązanie łączności z Naczpołem.

9. W sprawie godzin zajęć w biurze Polskiego Komitetu Wykonawczego.

Uchwalono następujące godziny zajęć: 10-ta – 13-ta i od godziny 16-tej do 19-tej.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, 52–55.

⁴⁸ Chodzi o Polski Komitet Wykonawczy.

⁴⁹ Zapis niejasny; chodziło, być może, o przekazanie obowiązku pertraktacji Salamonowiczowi?

Dokument nr 26

1918 luty 24, godzina 16.00, Jassy. – Protokół nr 25 z nadzwyczajnego posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego zwołanego na żądanie kolegów Nakoniecznikowa, Lisowskiego i Piotrowskiego w celu ustalenia zasad dalszej pracy.

Przewodniczy kolega Lisowski. Obecni członkowie obrani: Korczyński, Nieciągiewicz, Piotrowski, Golnik, Rupniewski, Konarski, Nakoniecznikow, Salamonowicz i prezes Bobicki; Członkowie kooptowani: Wielogłowski, Lubbecki, Swolkień, Zaremba, Wesołowski, Sokola-Rzadkowski, Chrzanowski, Wyrzykowski, Daszkiewicz i Wrotnowski.

Doktor Nakoniecznikow proponuje następujący porządek dnia:

1. Sprawozdania z działalności poszczególnych wydziałów (sekcji).
2. Ustalenie zakresu pracy poszczególnych wydziałów i wzajemna koordynacja działalności.

Po wysłuchaniu sprawozdań kierowników poszczególnych wydziałów i wyczerpującej dyskusji o zakresie ich pracy przyjęto wnioski doktora Nakoniecznikowa treści następującej. [Polski] Komitet Wykonawczy poleca kierownikom poszczególnych wydziałów opracowanie schematu ogólnego swej działalności (struktura wydziałów i zakres działalności) w terminie 7-dniowym. Wniosek przyjęty 9 głosami, przeciw jeden.

Wobec spóźnionej pory dyskusję nad punktem drugim porządku dziennego odłożono do następnego posiedzenia.

Prezes informuje, że dziś przyleciał na aeroplanie do Jassy lotnik francuski z Kijowa. Lotnik przywiózł list pułkownika [Michała] Murawiewa, dowódcy wojsk bolszewickich. Pułkownik Murawiew proponuje Rumunii nie zawierać pokoju z państwami centralnymi, gdyż on obiecuje otworzyć ruch kolejowy i przy pomocy Koalicji zorganizować karną armię.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 56–57.

Dokument nr 27

1918 luty 26, godzina 17.00, Jassy. – Protokół nr 26 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: członkowie: Lisowski, Piotrowski, Golnik, Nieciągiewicz, Nakoniecznikow, Salamonowicz, Rupniewski.

Prezes informuje, że przed chwilą był wzywany przez generała Szczerbaczewa w sprawie przywiezionej przez angielskiego oficera wiadomości, jakoby jakieś polskie oddziały przedarły się przez front i maszerują do II Korpusu Polskiego dla połączenia się z nim.

[Polski] Komitet Wykonawczy postanawia.

1. Prezes Bobicki i doktor Nakoniecznikow wyjadą natychmiast do naszych oddziałów z odpowiednimi mandatami w celu zbadania sprawy na miejscu i odpowiedniego zadecydowania.

2. Do dowódcy korpusu, jak również do znajdujących się tam kolegów Sikorskiego, Birnbauma i komisarza korpusowego podporucznika Kowalewskiego wysłać rozkaz treści następującej:

„Dzisiaj otrzymaliśmy wiadomość, od angielskiego oficera przybyłego przed chwilą z Kamieńca [Podolskiego], że polska dywizja (zapewne Piłsudskiego) pono rozbiwszy austriackie wojska zajęła Kamieniec. Czeka na decyzję naszą, chce się przyłączyć do II Korpusu naszego; z polecenia centrali koledzy, Bobicki i Nakoniecznikow, są wysłani do Kamieńca w celu wybadania sprawy na miejscu i pertraktowania, względnie zadecydowania w tej kwestii na miejscu. Posiadają zupełne pełnomocnictwa w tej wymienionej sprawie. Prawdopodobnie owe oddziały, o ile okażą się polskimi, przyłączą się do naszego korpusu, przeprawiwszy się przez Dniestr w Studzienicy.

W celu wyjaśnienia sytuacji strategicznej, jak dla korpusu, tak i dla nas (polskie oddziały) prosimy wysłać wywiady natychmiast, bo my będziemy ich oczekiwać w Bryczanach i Sewkranach, w rejonie Mohylewa (o ile to będzie możliwe co do ostatniego). W razie niemożności, [to] wiadomości powinien posiadać podjazd w Sewkranach. Wiadomości o zajęciu Lipkany – Bryczany powinien mieć podjazd w Bryczanach. Przepustka (parol) Polakorum. Prócz tego powinniście czynić wszystko, co uważać będziecie za konieczne, łącznie z dowództwem”. Oryginał tego rozkazu podpisali: Bobicki, Piotrowski, Lisowski, Golnik, Nakoniecznikow, Rupniewski i Salamonowicz.

Pod protokółem podpisy złożyli:

prezes kapitan Bobicki

sekretarz młodszy podoficer Aleksander Gólnik

Oryginał protokołu i odpis rozkazu, rękopisy, s. 57–58.

Dokument nr 28

1918 marzec 3, godzina 15.15, Jassy. – Protokół nr 27 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy: prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: Lisowski, Konarski, Nieciągiewicz, Rupniewski, Nakoniecznikow; członkowie kooptowani: Sokola-Rzadkowski, Wesołowski, Lubecki, Zaremba, Roiński, Wyrzykowski, Garnuszewski; gość – kapitan Gniady [z II Brygady Legionów].

Prezes Bobicki zagaja posiedzenie nazywając [je] uroczystym wobec doniosłych decyzji, jakie mamy dziś podjąć, a także wobec tego, iż pośród siebie mamy kapitana sztabu generalnego⁵⁰ [Władysława] Gniadego, przedstawiciela II Żelaznej Karpackiej Brygady Legionów Polskich. Prezes proponuje przywitać kapitana Gniadego i uczcić przez powstanie pamięć poległych za niepodległość Ojczyzny (wszyscy powstają).

Kapitan Gniady dziękuje za powitanie i daje krótki zarys powstania legionów. Opowiada o trudnościach, jakie musieli zwalczyć, nim uznano ich jako żołnierzy regularnych, a także, że siłą rzeczy zmuszeni byli do sojuszu z państwami centralnymi. Dziś pokój brzeski wykazał, że tak dalej być nie może. Wszystkie dzielnice Polski energicznie zaprotestowały przeciwko czwartemu podziałowi ziemi ojczystej i wcale niedwuznacznie wypowiedziały walkę okupantom i nam pozostały obecnie tylko dwie alternatywy, albo rozlecieć się po świecie rezygnując z odbudowania niepodległej Polski, albo utworzyć armię polską i wypowiedzieć wojnę Niemcom. W dalszym ciągu kapitan Gniady zaznacza, że musimy wziąć się do czynu, koncentrować się z bronią w ręku i gotować się do wymarszu.

⁵⁰ Ówczesne określenie przysługujące oficerom dyplomowanym.

Po wysłuchaniu kapitana Gniadego uchwalono prowadzić obrady w porządku następującym.

1. Stanowisko Polskiego Komitetu Wykonawczego wobec sytuacji w kraju w związku z nowym podziałem ziem polskich.

Przyjęto następująca uchwałę.

„Zważywszy, że państwa centralne zawierając pokój z Ukrainą wiaromnie złamały swe uroczyste przyrzeczenia z dnia 5 listopada 1916 roku⁵¹ i 12 września 1917 roku⁵² i dopuściły do nowego, haniebnego podziału rodzimych ziem polskich, że taki czyn państw centralnych wywołał potężny odruch rewolucyjny we wszystkich warstwach narodu polskiego w kraju, jak również wśród przedstawicieli narodu polskiego w ciałach prawodawczych państw centralnych⁵³, że objawem tego ruchu w kraju jest przejście Żelaznej Brygady Wojsk Polskich na terytorium byłego państwa rosyjskiego, Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego stwierdza, iż nastąpiła chwila czynnej walki o zrealizowanie naszych haseł narodowych: Niepodległej Zjednoczonej Polski Ludowej z dostępem do morza przez własne wybrzeże.

Stwierdzając, że obecnie nie ma żadnej wątpliwości, że państwa centralne są wrogami odbudowy Polski i że byłoby zbrodnią z naszej strony nie poprzeć czynnie akcji, którą prowadzi cały naród polski, Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego rozkazuje wszystkim Polakom wojskowym Frontu Rumuńskiego niezwłocznie wstępować do Polskiej Siły Zbrojnej i gorąco nawołuje wszystkich rodaków na emigracji do wstępowania do Polskiej Siły Zbrojnej i poparcia jej wszelką mocą i środkami uważając to za moralny obowiązek każdego Polaka.

Polski Komitet Wykonawczy uważa, iż obecnie zadaniem jego i formowanej przez niego Polskiej Siły Zbrojnej jest czynna walka z najazdem niemieckim o niepodległość i zjednoczenie Ojczyzny”.

Za [przyjęciem uchwały] – 6 głosów, wstrzymał się jeden⁵⁴.

2. Stanowisko Komitetu wobec II Żelaznej Brygady Legionów Polskich.

⁵¹ Chodzi o reskrypt cesarzy Niemiec i Austrii, czyli o tak zwany Akt 5 Listopada.

⁵² Wzmianka dotyczy daty dokumentu zawierającego zapowiedź powołania Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego.

⁵³ Chodzi o ostry protest Koła Polskiego w parlamencie austriackim i o protesty deputowanych polskich w Sejmie Pruskim i w niemieckim Reichstagu; por. M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990, s. 354.

⁵⁴ Protokół nie zawiera informacji o tym, kto wstrzymał się od głosu.

Polski Komitet Wykonawczy całym sercem wita Żelazną Brygadę jako ideowy zawiązek narodowej armii polskiej, jako kadre dla dalszych tej armii formacji, który krwią ofiarną i trudnościami swoimi zdobył przodownictwo w walce o niepodległość Ojczyzny, przy czym oświadcza pełną swą gotowość wszystkimi siłami popierać Żelazną Brygadę i prowadzić z nią wspólną akcję ku osiągnięciu wspólnych celów narodowych.

W celu skoordynowania akcji [Polskiego] Komitetu Wykonawczego i Żelaznej Brygady Polski Komitet Wykonawczy postanawia prosić, aby brygada delegowała swego przedstawiciela jako członka Komitetu.

Polski Komitet Wykonawczy przyznaje, iż ideowe i fachowe wychowanie formacji polskich na Rumuńskim Froncie winno być doprowadzone do tejże doskonałości, jak w Żelaznej Brygadzie; (przyjęte jednogłośnie).

3. Stanowisko Komitetu wobec państw koalicyjnych.

Stwierdzając, że w swoich dążeniach do niepodległości i zjednoczenia naród polski biegiem wypadków zmuszony jest do czynnej walki z państwami centralnymi i że wobec tego możliwą jest wspólna akcja narodu polskiego z państwami Koalicji, Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego zaznacza, że niezbędne warunki do takiej akcji są następujące.

- 1) Państwa koalicyjne winne są w oficjalnej deklaracji do narodu polskiego złożyć przyrzeczenie, iż jednym z celów wojny dla nich jest odbudowa niepodległej i zjednoczonej Polski z ujściem do morza przez własne wybrzeże.
- 2) Państwa koalicyjne winny zagwarantować, iż na kongresie międzynarodowym, który ostatecznie będzie likwidował obecną wojnę i stanowił o sprawach dotyczących narodu polskiego, będzie przedstawicielstwo polskie, mające prawo do decydowania na równi z przedstawicielami innych narodów i mocarstw.
- 3) Stanowisko Komitetu wobec stronnictw i narodowości byłego państwa rosyjskiego. Polski Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego, wobec zupełnej odrębności spraw polskich od spraw ogólnorosyjskich i wobec toczących się w granicach byłego państwa rosyjskiego walk partyjnych i narodowościowych, ponownie zaznacza, iż Polacy w tych walkach zajmują ściśle neutralne stanowisko. O ile zaś istnieją w Rosji stronnictwa i narodowości uważające w całej rozciągłości zasadę samostanowienia ludów, z którymi jest możliwe porozumienie na rzecz ogólnej akcji przeciwko państwom centralnym, Polski Komitet Wykonawczy postanawia takie możliwości w pełnej mierze wyzyskiwać.

4. Stanowisko Komitetu wobec stosunku Rumunii i Republiki Mołdawskiej do formacji polskich.

Po wyjaśnieniu sytuacji przez prezesa Polski Komitet Wykonawczy przechodzi nad tą kwestią do porządku dziennego.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 59–63.

Dokument nr 29

1818 marzec 4, godzina 11.00, Jassy. – Protokół nr 28 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni członkowie: Piotrowski, Golnik, Lisowski, Nieciągiwicz, Nakoniecznikow, Konarski.

Prezes informuje, że Rumunia jest w przededniu zawarcia pokoju; układy pokojowe już się toczą. Jednym z warunków stawianych przez państwa centralne jest rozbrojenie wszystkich formacji narodowościowych, znajdujących się na terenie Rumunii i Besarabii. Musimy wobec tego powziąć decyzję.

Komitet Wykonawczy postanowił.

1. W Jassach przy sztabie Frontu [Rumuńskiego] pozostają koledzy Lisowski, doktor Roiński i Malinowski celem utrzymywania kontaktu.
2. Pozostali członkowie [Polskiego] Komitetu Wykonawczego wyjeżdżają do Sorok, tam wyjaśniają żołnierzom obecną sytuację polityczną i nasze obowiązki względem kraju. Ci żołnierze, którzy nie zdecydują się iść z Żelazną Brygadą [Józefa] Hallera pozostają na miejscu (w Jassach lub okolicy) i tworzą obóz koncentracyjny, który zorganizować ma podporucznik Rzośnicki.
3. Natychmiast zawiadomić wszystkie komitety armii, aby bezzwłocznie likwidowały się i wyjechały do Jass.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 63–64.

Dokument nr 30

1918 marzec 5, godzina 14.45. Jassy. – Protokół nr 29 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

1. Kwestia likwidacji Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przyjęto jednogłośnie następująca uchwałę.

Wobec sytuacji politycznej, która się wytworzyła w skutek zawarcia pokoju przez Ukrainę, Rumunię i część Rosji i wobec tego, że naród polski zmuszony jest do czynnej walki z najazdem niemieckim, Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego postanawia.

2. Wycofać Siłę Zbrojną [ze strefy operacyjnej] Frontu Rumuńskiego i skierować ją na połączenie z I Korpusem Polskim i innymi oddziałami polskich sił zbrojnych

1) Komitet Wykonawczy in pleno wyjeżdża do korpusu [do II Korpusu Polskiego].

2) Wybrać spośród Komitetu 3-ch członków, którzy w porozumieniu z Naczpołem (ewentualnie z jego ekspozyturami) i centralami frontowymi mają wytworzyć naczelną instytucję kierowniczą Polskich Sił Zbrojnych na terenie byłej Rosji. Przedstawiciele mają działać w myśl uchwał I Zjazdu Polaków Frontu Rumuńskiego i [Polskiego] Komitetu Wykonawczego.

3) Zostanie przy sztabie Frontu Rumuńskiego przedstawicielstwo (komisariat) dla opieki nad pozostającymi wojskowymi Polakami i nad majątkiem należącym do Polskiej Siły Zbrojnej, jak również dla łączności i informacji.

4) Ostateczną likwidację Polskiego Komitetu Wykonawczego przyjmując ją w zasadzie, zdecydować na miejscu w korpusie. O ile przy korpusie nie uda się zebrać plenum, to Komitet Wykonawczy upoważnia prezesa i obecnych członków do powzięcia decyzji.

Prezes informuje o wizycie swej w ambasadzie państw koalicyjnych, po czym zaznajamia obecnych z treścią deklaracji, jaką otrzymał od nich.

Deklaracja brzmi [następująco].

„Ministrowie niżej podpisani, na podstawie uroczystych oświadczeń szefów rządów mocarstw sprzymierzonych, oświadczają.

1) Wszystkie traktaty pokojowe zawarte bez udziału państw sprzymierzonych i sprzeciwiające się zasadzie samostanowienia narodów są nieważne.

2) Jednym z głównych celów państw sprzymierzonych w obecnej wojnie jest odbudowa Polski w jej granicach geograficznych i etnograficznych ze

wszystkimi warunkami koniecznymi dla jej swobodnej egzystencji narodowej i rozwoju ekonomicznego.

3) Ta odbudowa będzie stanowiła dla państw sprzymierzonych podstawowy warunek przy zawieraniu pokoju.

Podpisy: minister Anglii – S. Barclay
 minister Stanów Zjednoczonych – Charles Vopička
 minister Francji – Charles de Saint Aulaire
 minister Włoch – Carlo Fasciotti”⁵⁵.

3. Wybory tymczasowe naczelnej instytucji i do komisariatu w Jassach.

Do naczelnej instytucji obrano większością głosów kolegów: Bobickiego – 8 głosów, Nakoniecznikowa – 8 głosów i Piotrowskiego – 6 głosów. Do komisariatu przy sztabie frontu kolegów Lisowskiego – 7 głosów, Sikorskiego – 7 głosów i Nieciągiewicza – 5 głosów. Pozostają w korpusie koledzy Korczyński, Rupniewski, Golnik i Birnbaum.

4. Kwestia jeńców.

Uchwalono. Wobec tego, że wydzieleni jeńcy Polacy w Rumunii są w młodym wieku i że na skutek tego po zawarciu pokoju z Rumunią i wymianie jeńców będą zmuszeni pójść na front walczyć, Polski Komitet Wykonawczy postanawia tych z nich, którzy wyrażą na to zgodę, skierować do Kremieńczuga z polskimi lub rosyjskimi dokumentami.

Komitet Wykonawczy prosi kolegę Wielogłowskiego wyjaśnić, czy władze rumuńskie nie zgodzą się przyjąć do obozów na powrót tych jeńców, którzy tego pragną.

Komitet prosi sekcje jeńców o zakończenie akcji z jeńcami.

Podpisali: prezes kapitan Bobicki
 sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał protokołu i francuska kopia tekstu Deklaracji, rękopisy, s. 67–68.

⁵⁵ Tekst Deklaracji sporządzonej w języku francuskim tłumaczył Włodzimierz Rupniewski, który był współuczestnikiem tych wydarzeń.

Dokument nr 31

1918 marzec 7, godzina 23.50, Soroki. – Protokół nr 30 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarze Piotrowski i Golnik; członkowie obrani: Sikorski, Korczyński, Nakoniecznikow i Birnbaum; przedstawiciel II Karpackiej Brygady kapitan Gniady; komisarze podporucznik Kowalewski i Stypa; członkowie Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego kapitan Koźmiński i doktor Roman Sobański.

1. Kwestia wyboru delegatów do Naczelnej Rady Polskiej Siły Zbrojnej⁵⁶.

Postanowiono odłożyć wybory i wysłanie delegatów do czasu udzielenia wyjaśnień przez przybyłego przed chwilą przedstawiciela od Rady Naczelnej, [na czele której stał porucznik Władysław Raczkiewicz].

2. Kwestia przedstawicielstwa od Żelaznej Brygady w [Polskim] Komitecie Wykonawczym.

3. Kwestia likwidacji [Polskiego] Komitetu Wykonawczego.

Postanowiono: kwestię likwidacji Komitetu pozostawić otwartą.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 67–68.

Dokument nr 32

1918 marzec 8, Soroki. – Protokół nr 31 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarze Piotrowski i Golnik; członkowie: Sikorski, Rupniewski, Korczyński, Nakoniecznikow, Birnbaum, Nieciągiewicz, komisarze: Kowalewski, Stypa; kapitanowie Gniady i Koźmiński.

⁵⁶ Chodzi o Radę Naczelną Polskiej Siły Zbrojnej powołaną 4 lutego 1918 r. i występującą jako kontynuator działalności Naczelny. Szerzej o tym zob. M. Wrzosek, *Polskie korpusy...*, s. 172–174.

1. Sprawozdanie prezesa z konferencji z ochotnikiem Skrzyńskim⁵⁷.

Prezes informuje, że kolega Skrzyński przedstawił mandat podpisany przez porucznika [Adama] Piotrowskiego i udzielił następujących wyjaśnień. Tymczasowa Rada Naczelna została wyłoniona przez Naczelny Zjazd w składzie następującym: generał [Eugeniusz de Henning]-Michaelis, generał Dowbor-Muśnicki⁵⁸, chorąży Władysław Raczkiewicz, pułkownik Lucjan Żeligowski, [Maciej] Jamontt i [Jerzy] Zdziechowski jako przedstawiciel Rady Międzypartyjnej⁵⁹ do spraw finansowych. Rada Naczelna za pośrednictwem Rady Międzypartyjnej otrzymała na cele formacyjne 28 milionów rubli jako pożyczkę zewnętrzną, którą zatwierdzić winien przyszły sejm polski. Delegat informuje dalej, że Rada Naczelna ma wiadomości od Rady Regencyjnej, iż pożyczka ta zostanie zatwierdzona. Rada Naczelna jest w kontakcie z bolszewikami ukraińskimi, którzy cofają się za Dniepr. Oddziały Michaelisa cofają się z Antonin do Winnicy dalej na wschód. Niemcy na terenie Ukrainy mają być tylko 6 tygodni celem wywozu odpowiedniej ilości prowiantu i furazu. I Korpus Polski dwa tygodnie temu wyruszył na wschód, za Dniepr⁶⁰. Z bolszewikami walki nie prowadzi⁶¹, walczyła tylko 2 Dywizja [Piechoty], której bolszewicy przeszkadzali się skoncentrować. Generał [Józef] Dowbor-Muśnicki jest usunięty za to, że na własną rękę zaczął prowadzić pertraktacje z Niemcami⁶².

Prezes zaznacza, iż wyniósł osobiście wrażenie, że informacji udzielonych przez kolegę Skrzyńskiego nie należy poważnie traktować.

Po sprawozdaniu i dyskusji nad nim (nad sprawozdaniem – M.W.) prezes stawia pod głosowanie wnioski, czy należy wynieść uchwały o stosunku naszym do Rady Naczelnej?

Wnioski przyjęto 6-ma głosami, przeciw – 2, wstrzymał się – 1.

⁵⁷ Chodzi o Konstantego Skrzyńskiego, który był działaczem Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego.

⁵⁸ Nieścisłość; Skrzyńskiemu chodziło o generała Konstantego Dowbora-Muśnickiego, ale on nie był członkiem Rady Naczelnej PSZ. Skrzyński nie wymienił natomiast szóstego członka Rady Naczelnej PSZ, a mianowicie podporucznika Stanisława Jakowickiego.

⁵⁹ Chodzi o Radę Polską Zjednoczenia Międzypartyjnego.

⁶⁰ Znowu nieścisłość.

⁶¹ Kolejna nieścisłość.

⁶² Jeszcze jedna nieścisłość. Błędne informacje Skrzyńskiego były oparte na zamiarach dotyczących usunięcia generała Józefa Dowbora-Muśnickiego ze stanowiska dowódcy I Korpusu Polskiego; do realizacji tych zamysłów jednak nie doszło. Szerzej o tym por. M. Wrzosek, *Polskie korpusy...*, s. 182.

2. Stosunek [Polskiego] Komitetu Wykonawczego do Rady Naczelnej.

Po długich i gorących debatach przyjęto 6-ma głosami, przeciw – 2, wniosek doktora Nakoniecznikowa treści następującej.

„Biorąc pod uwagę, że wyłonienie Rady Naczelnej nie odpowiada zasadom głoszonym na I Zjeździe Wojskowych Polaków, [Polski] Komitet Wykonawczy Frontu Rumuńskiego kwestię uznania Tymczasowej Rady Naczelnej jako ekspozytury Naczpołu uważa za otwartą, odkładając zdecydowanie jej do ostatecznych wyjaśnień tej sprawy przez wydelegowanych z ramienia Komitetu Wykonawczego i pozostawia sobie nadal prawo do zwierzchniego kierownictwa społeczno-politycznego nad drugim korpusem do chwili otrzymania konkretnych i ścisłych wskazówek od Naczpołu”.

3. Rekonstrukcja Komitetu.

Postanowiono utworzyć przy Komitecie silny komisariat złożony z 5-ciu członków, na który przelewa się prawo decydowania w imieniu Komitetu Wykonawczego. Do Rady Naczelnej delegować 3-ch członków Komitetu. Utworzyć Wydziały: Informacyjny, Wydawniczy i Służby Zdrowia.

Delegować do Odessy dla prowadzenia agitacji i werbunku, jak również dla wyjaśnienia obecnej sytuacji kolegów Szostaka i Golnika.

Komisarzem korpusu jednogłośnie obrany został prezes kapitan Bobicki, zastępcami koledy Golnik – 7 głosów i kolega Rupniewski 4 głosy.

Do Rady Naczelnej delegatami obrano: podporucznik Sikorski – 8 głosów, doktor Nakoniecznikow – 9 głosów i Piotrowski – 8 głosów.

Kierownik Wydziału Informacyjnego – podporucznik Korczyński.

Kierownik Wydziału Redakcyjnego – kolega Birnbaum.

Kierownik Wydziału Zdrowia – doktor Nieciągiewicz.

4. Kwestia członków kooptowanych.

Członkowie kooptowani winni być mianowani na odnośne stanowiska w korpusie, co poleca się przeprowadzić komisariatowi.

5. Kwestia komunikatu w sprawie rekonstrukcji [Polskiego] Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Zredagowanie komunikatu poleca się kolegom Sikorskiemu i Nakoniecznikowowi.

6. Kwestia diet oficerom wysyłanym przez Sekcję Informacyjną.

Przyjęto jako minimum 5 rubli dziennie; powyżej wykazać rachunkami.

7. Kwestia etatu.

Dowództwu w porozumieniu z komisarzem powołać komisję z 3-ch osób specjalistów dla ułożenia prawidłowego preliminarza.

8. Kwestia wydania odezwy do żołnierzy.

Postanowiono wydać następującą odezwę.

„Do Polaków wojskowych II Korpusu Polskiego.

W lutym w Brześciu Litewskim został zawarty pomiędzy państwami centralnymi i Ukrainą traktat pokojowy, na mocy którego zachodnia część Wołynia jak również część Ziemi Lubelskiej i Podlasia została wcieloną do Ukrainy. Granica pomiędzy Austrią i Ukrainą jest taka sama, jak poprzednio pomiędzy Rosją a Austrią i dalej na północ granica powinna przejść przez linię Zabrzezie – Czarny Staw – Mielnik – Wysokie [Litewskie] – Odnoskowice – Krasnystaw – Biłgoraj – Międzyrzec – Pruzany. Traktat pokojowy został zawarty bez udziału przedstawicieli Polski, którzy nie byli dopuszczeni przez państwa centralne na posiedzenia konferencji pokojowej; w ten sposób wszystkie przyrzeczenia i obietnice poczynione przez Niemców po zajęciu Królestwa Polskiego i ogłoszone w aktach listopadowych 1916 r. i wrześniowych 1917 r., stają się świstkiem papieru bez znaczenia.

Nie po raz pierwszy w dziejach dopuścili się Niemcy krzywoprzysięstwa i jawnej zdrady w stosunku do Polski. Staje się jasną i zrozumiałą cała polityka Niemiec w stosunku do nas, gdy zważymy, że wojna na zachodzie trwa nadal i Niemcy muszą zabezpieczyć swój front wschodni w ten sposób, by nie mieć żadnych zgoła przeszkód przy zdobywaniu zboża, metali, prowiantów i wszelkich surowców dla ludności swej i wojska. Niemcy odcięci od swych kolonii i wschodnich rynków zbytu przez cały czas trwania wojny, obecnie zyskują je znowu bez żadnych zastrzeżeń, bez cel i kontroli zawierając pokój z Ukrainą i wyłączając Polskę, która jako państwo, spośród całego szeregu innych narodów jedynie mogłaby się przeciwstawić potędze niemieckiej na wschodzie Europy, dzięki swej jednolitości, spójności i kulturze. Odrywając ziemie polskie i wcielając je w zespół nowo formujących się państw, jak Ukraina, Niemcy prowadzą grę podwójną osłabiając w zarodku powstające państwo polskie i wrzucając ziarno niezgody pomiędzy dwa bratnie narody, polski i ukraiński. Ukraina nie posiadając doświadczenia i praktyki państwowej, z rąk Niemiec otrzymując swe instytucje państwowe i instruktorów, stanie się zależna od wpływów niemieckich. Polska zaś, jeśli będzie okaleczona, okrojona ze swych ziem własnych, jak tego chcą Niemcy, nie będzie w stanie sprzeciwić się dążeniom zaborczym i kolonialnym Niemców, którzy nie od dziś uważają ziemie polskie, ukraińskie i rosyjskie, jako teren dla swej kolonizacji. Przyczyny i skutki traktatu powyższego są jasne i zrozumiałe dla nas wszystkich.

Cały naród polski z oburzeniem zaprotestował przeciw nowym rozbirom Polski. We wszystkich dzielnicach polskich wzmaga się ruch rewolucyjny, skierowany przeciw okupantom ziem naszych, Austrii i Niemcom.

W tej dobie zmagają się narodu naszego z gwałtem i przemocą najbardziej silnym protestem było przebicie się polskiej Karpackiej Brygady Hallera przez łańcuchy wojsk austro-niemieckich na połączenie się z naszymi korpusami, które się sformowały tutaj. Brygada ta dla jej bitności i karności zwana Żelazną, powstała przez ukochanie Ojczyzny drogą najwyższych poświęceń po to, by być zawiązkiem armii polskiej, która jedynie potrafi zabezpieczyć granice i potęgę Polski. Brygada ta kośćmi bohaterów usłała szlak swych pochodów zwycięskich, lecz trwała na stanowisku, bo miała za zadanie skupić dokoła siebie wszystkich, którzy z bronią w rękę zechcą bronić swej ziemi. Gdy akty rządów austriacko-niemieckich zostały zniszczone przez zawarty w lutym traktat pokojowy, gdy polskie oddziały wojskowe zaczęto rozbrajać, bo nie chciały służyć swym ciemiężcom, brygada zrozumiała, że jeśli na ziemi ojczystej nie można stworzyć polskiej siły zbrojnej, to należy to uczynić poza jej granicami, by tutaj wspólnie z nami prowadzić wielkie dzieło odbudowy całej niepodległej z wyjściem do morza Polski Ludowej.

Dzisiaj wraz z tą brygadą tworzymy II Korpus Polski, którego zadaniem było przeprowadzić was z bronią w rękę do kraju. Ufaliśmy jak ta brygada, że mamy swój rząd, Radę Regencyjną, że wolę rządu naszego okupanci uszanują, że skończy się nasza tułaczka i poniewierka, że do Ojczyzny wrócimy. Dzisiaj wiemy, że z naszymi słusznymi żądaniem nie liczą się państwa okupujące ziemie nasze.

Ci z naszych braci, którzy przeszli bez broni przez okopy do Niemców, nie dotarli do gniazd rodzinnych, a harują w kopalniach Westfalii, cierpiąc głód w niewoli. Pozostaje jedno, utworzyć tutaj, poza granicami Polski, taką potęgę polską zbrojną, by w chwili odpowiedniej wkroczyć zbrojnie w granice swojej Ojczyzny i samym wskrzesić i ustalić jej granice. Chwila ta nadejdzie wtedy, gdy Niemcy zaczną ponosić porażki na froncie zachodnio-europejskim, gdy wewnątrz ich państwa zacznie się szerzyć niezadowolenie i rewolucja. Chwila ta niedaleka, bo koledzy nasi z Brygady Żelaznej informują nas, iż tam już dzisiaj wybuchają buntury głodowe i szerzą się strajki po miastach. Tworząc tę polską armię musimy się zabezpieczyć tak, by nie były bezowocnie zmarnowane nasze wysiłki, co stać się może, jeżeli pozostaniemy na terytorium wrogim, lub znajdującym się w strefie wpływów państw centralnych, wrogo usposobionych do nas.

W dniach najbliższych Rumunia zmuszona będzie zawrzeć pokój, jednym z warunków którego jest rozbrojenie wojsk narodowościowych, a więc i naszego II Korpusu. Odpowiedzialność wobec sprawy ojczystej, umiłowanie wolności i nasz honor żołnierski nie pozwoli nam broni tej złożyć i zmusi do

boju bez szans powodzenia. Wobec powyższego najbliższym naszym zadaniem musi być przemarsz w takim kierunku, w którym możemy przyłączyć do siebie jak najwięcej jednostek bojowych polskich i złączyć się z I Korpusem. Decydujemy się na krok stanowczy i postanawiamy bez względu na to, co nas w przyszłości czeka, obecnie kłaść podwaliny pod Wolną Polskę Ludową. Kto się obawia głodu, chłodu, trudności i mozołów pochodu, a może i śmierci bohaterskiej na polu chwały za wolność Ojczyzny, ten niechaj zostaje i nie idzie z nami. Kto myśli, że mędrkowaniem i politykowaniem można wytargować wolną Polskę niepodległą, kto nie decyduje się na karne i ściśle wykonywanie wyższej woli naszych naczelników wojskowych w imię wolności, równości i braterstwa, ten nie jest wart być z nami. My karni, skupieni, z wiarą swych wodzów, przejęci jednym dziełem i ufni w zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości, pójdziemy na dołę i niedołę, by zdobyć Ojczyznę wolność, państwu polskiemu niepodległość i zakreślić swoimi bagnetami granice Polski Ludowej.

Komitet Wykonawczy Wojsk Polskich Frontu Rumuńskiego”.

Podpisy: prezes kapitan Leon Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, s. 68–74.

Dokument nr 33

1918 marzec 9, godzina 12.00, Soroki. – Protokół nr 32 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarze Piotrowski i Golnik; członkowie: Korczyński, Sikorski, Nakoniecznikow, Nieciągiewicz, Szostak; komisarze: Kowalewski, Stypa; koledzy [zaproszeni]: Rząśnicki, Sobański, Koźmiński.

1. Rekonstrukcja Naczpołu⁶³ i rozkaz⁶⁴ dla delegatów.

Jednomyślnie uchwalono, co następuje.

Naczelnym [Polski] Komitet [Wojskowy] jako naczelnym organem Polskich Sił Zbrojnych będąc odpowiedzialnym wobec całego narodu za użycie tych sił musi być bezpartyjnym.

⁶³ Chodzi w istocie o propozycje dotyczące rekonstrukcji.

⁶⁴ Nieścisłość; chodzi nie o rozkaz, lecz o zalecenia.

Ponieważ Naczpól w obecnym swym zespole nie może podolać tym zadaniom, jakie warunki obecnej sytuacji nań nakładają, co wykazał powołując do życia swą ekspozyturę Radę Naczelną, złożoną nie tylko z członków Naczpołu, lecz również z osób stojących poza nim, więc kwestią palącą jest rekonstrukcja Naczpołu na zasadach, które by najbardziej zbliżyły system następstwa lub kooptacji z systemem wyborczym⁶⁵. Naczelny Komitet powinien uzupełnić swój zespół mężami zaufania ogółu wojskowych Polaków wysuniętych przez poszczególne związki drogą kooptacji z głosem decydującym po jednym od każdego byłego zarządu armii, [rosyjskich] okręgów wojskowych i frontów. Ze względu jednak na obecną sytuację wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego przez swój [Polski] Komitet Wykonawczy postanowili wysłać do Naczpołu 3-ch delegatów z głosem decydującym. Nie jest wykluczonym powołanie do życia Rady Naczelnej jako ekspozytury Naczpołu, jednak tę Radę może powołać jedynie plenum zrekonstruowanego Naczpołu spośród swego grona. W celu stałego kontaktu ze społeczeństwem i wszechstronnego oświetlenia kwestii społeczno-politycznych do Naczelnego Komitetu wchodzi z głosem decydującym przedstawiciele wszystkich polskich stronnictw politycznych po jednym od każdego. Pożądanym jest, by wszelkie sprawy narodowe były rozpatrywane przy współudziale wskazanych przedstawicieli, jednak nieobecność któregośkolwiek z nich nie może wpływać na odroczenie decyzji ostatecznej. Ekspozyturą Naczpołu, [czyli] Rady Naczelnej, jest⁶⁶ prezydium, które wraz z przedstawicielami poszczególnych wydziałów Naczpołu jest (tak w tekście; należało zaznaczyć: „winno być” – uwaga M.W.) organem wykonawczym Naczpołu.

Najbliższa działalność Naczpołu

Najbliższą sprawą, którą stawiamy jako warunek niezbędny do dalszego wzmocnienia i utrwalenia niepodległościowego stanowiska narodu polskiego, jest skonsolidowanie wszystkich niepodległościowych stronnictw pol-

⁶⁵ W tych krytycznych uwagach chodziło o współdziałanie Rady Naczelnej PSZ z działaczami Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, reprezentowanej przez Jerzego Zdziechowskiego i Józefa Wielowieyskiego. Uczestnicy posiedzenia nie potrafili się jeszcze wyżyć przedzeń politycznych wobec Narodowej Demokracji oraz RPZM i nie pojmowali, że tylko za pośrednictwem RPZM, wspieranej w Paryżu przez Romana Dmowskiego, napływały finansowe dotacje Koalicji dla polskich formacji wojskowych w Rosji. Szerzej o tym por. M. Wrzosek, *Misja wojskowa pełnomocnika Rady Regencyjnej Władysława Raczkiewicza w 1918 r.*, [w:] *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli i kultury politycznej XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Romanowi Wapińskiemu*, pod red. Mariana Mroczyki, Gdańsk 2001; por. także: S. Grabski, *Pamiętniki*. Do druku przygotował i wstępem opatrzył Witold Stankiewicz, t. 2, Warszawa 1989, s. 45.

⁶⁶ Usterka stylistyczna; należało napisać „powinno być”.

skich⁶⁷, ku czemu inicjatywa powinna wyjść ze strony Naczelnej Organizacji ściśle bezpartyjnej. Prócz tego uważamy za konieczne, by Naczelny Komitet po porozumieniu się ze stronnictwami politycznymi, wydał manifest do narodu polskiego, w którym będą wskazane cele i zadania rewolucyjnej armii polskiej, a więc Niepodległa, Zjednoczona, z wyjściem do morza Polska Ludowa, ustroj państwowy której winien zdecydować sejm ustawodawczy polski (konstytuanta), wybrany na podstawie pięcioprzymiotnikowego głosowania. Stwierdzamy jednak, że tylko demokratyczna republika polska może zagwarantować pełnię praw obywatelskich narodu polskiego, względnie klas pracujących. Konstytucja równorzędnie z ustaleniem formy rządu polskiego rozstrzygnie w duchu istotnych wymagań i potrzeb ludu polskiego sprawę agrarną⁶⁸.

Prócz powyższego [Polski] Komitet Wykonawczy upoważnia kolegów delegatów do wejścia w skład naczelnej instytucji, o ile oni to będą uważać za możliwe.

9. Sprawa wysłania kuriera do Warszawy.

Postanowiono prosić kolegę Kowalewskiego⁶⁹.

Podpisy: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Gołnik

Oryginał, rękopis, s. 74–76.

⁶⁷ Tu uzewnętrzniło się ponownie głębokie uprzedzenie niepodległościowców wobec Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego jako ugrupowania negującego rzekomo program niepodległościowy. O takim politycznym zacietrzewieniu niepodległościowców wspomina dobitnie Tadeusz Hołówko, który przybył na Ukrainę jako emisariusz Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Wspomina mianowicie o rozmowie z przedstawicielem RPZM Konstantym Skrzyńskim, pisze bowiem o zgodności poglądów obozu legionowego ze stanowiskiem RPZM zarówno w kwestii formowania wojska w Rosji, jak też o stosunku wobec państw centralnych i dodaje, że to, co usłyszał od tego rzekomego przeciwnika politycznego, przyjmował „ze zdziwieniem i pewnym zakłopotaniem, a jednocześnie z wewnętrznym zadowoleniem”, zob. T. Hołówko, *Przez dwa fronty*, Warszawa 1931, s. 122.

⁶⁸ Wypowiedzi i uchwały dotyczące ustroju przyszłego państwa polskiego miały niekorzystne następstwa, ponieważ w środowiskach polskiego ziemiaństwa na podolskich obszarach Ukrainy nasiliła się opinia, że są to formacje przesiąknięte bolszewizmem. Takie mniemania uzewnętrzniały się między innymi w Humaniu, gdy oficerowie II Korpusu Polskiego zabiegali daremnie o polityczne i materialne wsparcie ziemian podolskich. Chodzi tu konkretnie o przebieg tych całonocnych obrad okolicznego ziemiaństwa, które toczyły się w mieszkaniu Mirosława Sawickiego, znanego adwokata polskiego, por. K. Wierczak, *Przełomowa wiosna roku 1918*, Lwów 1934. Także raport porucznika Muszyńskiego z 14 maja 1918 r. o II Korpusie Polskim, CAW, 160/1/61. Porucznik Muszyński był emisariuszem pułkownika Mariana Januszajtisa, który był kierownikiem Sekcji Centralnej w Komisji Wojskowej podlegającej Radzie Regencyjnej; zob. ponadto: M. Wrzosek, *Polskie korpusy...*, s. 313 i nast.

⁶⁹ Chodziło o to, by wystąpił w roli kuriera.

Dokument nr 34

1918, marzec 11, Soroki. – Protokół nr 33, z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarz Piotrowski; członkowie: Sikorski, Nakoniecznikow, Rupniewski, Nieciągiewicz, Korczyński, Krzakowski od II Brygady. Ponadto: kapitan Lisowski, podporucznik Rzański; zaproszeni: porucznik Kowalewski, kapitan Koźmiński, doktor Sobański.

1. Organizacja Komisariatu.

Ze względu na likwidację spraw związków wojskowych Polaków przy armiach i okręgach zgrupowanie się wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego w II Korpusie polskim i konieczność organizacji kierownictwa robotą społeczno-polityczną i kulturalno-oświatową w tym korpusie [Polski] Komitet Wykonawczy postanawia wytworzyć z grona członków komitetu Komisariat przy II Korpusie Polskim, który powinien w swej działalności kierować się statutem zatwierdzonym przez Naczelną Polską Radę Wojskową. Komisariat został wybrany w składzie następującym: komisarz II Korpusu Polskiego kapitan Bobicki i 2-ch zastępców komisarza korpusowego: żołnierz Aleksander Gólnik i podporucznik Włodzimierz Rupniewski.

[Wybrani] jednogłośnie.

2. Pełnomocnictwa komisarza korpusowego.

Wobec rozwiązania Rady Naczelnej⁷⁰ i na mocy postanowienia [Polskiego] Komitetu Wykonawczego, prezes [tego] komitetu kapitan Leon Bobicki jest jedynym przedstawicielem Naczelnej Polskiej Rady Wojskowej posiadającym zupełne pełnomocnictwa też, odpowiedzialnym za użycie Polskich Sił Zbrojnych byłego Frontu Rumuńskiego i pozostaje zwierzchnią władzą takowej do chwili otrzymania wskazówek od Naczepu lub innej instytucji powstałej na miejsce jego⁷¹.

⁷⁰ Wzmianka dotyczy Rady Naczelnej Polskiej Siły Zbrojnej, która zakończyła swoją działalność. Stało się to 4 marca 1918 r., gdy prezes Władysław Raczekiewicz złożył osobiście rezygnację Radzie Regencyjnej w dniu 4 marca 1918 r. W tym samym dniu Raczekiewicz otrzymał od Rady Regencyjnej stopień porucznika Wojska Polskiego i został powołany na stanowisko przedstawiciela Rady Regencyjnej w sprawach dotyczących polskich formacji wojskowych na Ukrainie. Szerzej o tym zob. M. Wrzosek, *Misja wojskowa...*, s. 533.

⁷¹ W tym postanowieniu członkowie Polskiego Komitetu Wykonawczego powołują się na Naczelną Polską Radę Wojskową, który nie funkcjonował już od 4 lutego 1918 r. i na Radę Naczelną Polskiej Siły Zbrojnej, która przestała działać 4 marca tegoż roku.

[Wynik głosowania]: Jednogłośnie.

3. W sprawie utworzenia Komitetu Wykonawczego Polskich Sił Zbrojnych na Ukrainie.

Po burzliwych całonocnych obradach przyjęto następujący wniosek.

Członkowie Komitetu Wykonawczego: żołnierz Piotrowski, podporucznik Sikorski, chorąży Bądryński, porucznik Malinowski i lekarz Nakoniecznikow są delegowani z głosem decydującym jako członkowie Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego lub innej instytucji powstałej na miejsce jego.

Zasada: Uchwała Konferencji Frontu Rumuńskiego z dnia 8–10 stycznia 1918 r.

Podpisy pod protokołem: prezes kapitan Bobicki
sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 76–78.

Dokument nr 35

1918 marzec 13, Cukrownia Czarnomin. – Protokół nr 34 z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

W sprawie wyłonienia Rady Naczelnej II Korpusu Polskiego.

Uchwalono. Wobec objęcia przez Radę Regencyjną władzy politycznej nad I Korpusem Polskich Sił Zbrojnych, tworzącym się na terenie byłego państwa rosyjskiego, **udzielenia pełnomocnictwa** porucznikowi Raczkiewiczowi do porozumienia się w tej sprawie z formacjami polskimi na Ukrainie i rozwiązania się Rady Naczelnej Polskiej Siły Zbrojnej, Komitet Wykonawczy Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego, wyłania spośród siebie i II Brygady Karpackiej, która weszła w skład II Korpusu Polskiego „Naczelną Radę Wojskową II Korpusu Wojsk Polskich”, celem objęcia politycznego przedstawicielstwa II Korpusu.

Naczelna Rada Wojskowa II Korpusu Wojsk Polskich jest jedynie upoważnioną do porozumiewania się z pełnomocnikiem Rady Regencyjnej i jest odpowiedzialna przed polskim społeczeństwem za polityczne kierownictwo II Korpusu do chwili utworzenia ekspozytury Rady Regencyjnej na emigracji przy współudziale Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Powyższe postanowienia zakomunikować wszystkim członkom Komitetu na ostatnim posiedzeniu likwidacyjnym Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Do Rady Naczelnej weszli: kapitan Leon Bobicki, podporucznik Bolesław Sikorski, chorąży Bądryński, lekarz Nakoniecznikow, żołnierz Piotrowski, i czterej przedstawiciele Karpackiej Brygady.

Podpisali: prezes kapitan Bobicki
Sekretarz młodszy podoficer Golnik

Oryginał, rękopis, s. 78–79.

Dokument nr 36

1918 kwiecień 9, Humań. – Protokół nr 35 z posiedzenia likwidacyjnego Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Przewodniczy prezes kapitan Bobicki. Obecni: sekretarze Piotrowski, Golnik; członkowie: Nakoniecznikow, Sikorski, Konarski, Nieciągiewicz i gość podporucznik Rząśnicki.

1. W sprawie oficerów, którzy nie otrzymali pensji za miesiąc luty.

Postanowiono. Poinformować sztab korpusu, iż są oficerowie, którzy jednakże za miesiąc luty pensji nie otrzymali.

2. W sprawie pensji za miesiąc luty członkom komitetów.

Postanowiono. Członkom komitetów armii i Frontu Rumuńskiego pozostającym w korpusie wypłacić z funduszków związkowych pensje za miesiąc luty, przy czym sztab korpusu winien zwrócić komitetowi wydane na ten cel sumy.

3. W sprawie asygnowania awansem Komisji Likwidacyjnej.

Postanowiono. Asygnować Komisji Likwidacyjnej tytułem awansu 2500 rubli.

4. W sprawie przechowania Deklaracji [Jaskiej] państw koalicyjnych.

Postanowiono oryginał deklaracji złożyć w Komitecie Wykonawczym na Rusi⁷².

⁷² Wzmianka dotyczy Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi.

Z oryginału zdjęć 5 kopii poświadczonych przez wszystkich obecnych członków [Polskiego] Komitetu [Wykonawczego], z nich jedną oddać do sztabu korpusu, jedną do akt Komitetu, jedną porucznikowi Raczkiewiczowi i po jednej kapitanowi Bobickiemu i podporucznikowi Sikorskiemu. Wyjąć oryginał dokumentu ma prawo rząd polski, jego pełnomocni przedstawiciele i kapitan Leon Bobicki, były prezes Komitetu Wykonawczego Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego lub osoba upoważniona przez niego.

Oryginał winien być przedłożony tym osobom, które przy wystąpieniach publicznych w charakterze politycznym będą się nań powoływać.

5. W sprawie finansów Komitetu Wykonawczego.

Sumy pozostałe z likwidacji związków Polaków wojskowych Frontu Rumuńskiego, nie mające żadnych przeznaczeń przelać do rąk dowódcy II Korpusu Wojsk Polskich brygadiera Hallera lub osoby przez niego upoważnionej na cele polityczno-społeczne i werbunkowe do jego rozporządzenia. Sumy zaś złożone na cele dobroczynne, ale nie wojskowe, przelać do odpowiednich instytucji.

6. W sprawie akt byłego Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego: oddać na przechowanie jednej z instytucji społecznych polskich.

7. W sprawie wydania awansu byłym członkom Rady Naczelnej, którzy są delegowani do Warszawy.

Postanowiono: delegatom wysyłanym do Warszawy wydać tytułem awansu po 700 rubli.

Podpisali były prezes kapitan Bobicki
za sekretarza Rząśnicki

Oryginał, rękopis, s. 80–81.

Dokument nr 37

1918 kwiecień 5, Humań. – Protokół nr 1 z posiedzenia Komisji Likwidacyjnej do Spraw Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Obecni członkowie podporucznik Ludwik Rząśnicki, felczer Władysław Piotrowski i młodszy podoficer Aleksander Gołnik.

1. Wybory prezesa, sekretarza i skarbnika Komisji Likwidacyjnej.

Jednogłośnie obrano prezesem podporucznika Rząśnickiego, sekretarzem podoficera Golnika i skarbnikiem inżyniera Konarskiego.

Kwestia likwidacji poszczególnych związków Polaków wojskowych Frontu Rumuńskiego.

Postanowiono wysłać do wszystkich prezesów listy treści następującej:

„Komisja Likwidacyjna związków Polaków wojskowych Frontu Rumuńskiego prosi o możliwie jak najszybsze dostarczenie niżej wymienionego:

- 1) protokołu ostatniego zebrania likwidacyjnego zarządu Związku Wojskowych Polaków⁷³ oraz protokołu komisji rewizyjnej,
- 2) ksiąg kasowych,
- 3) rejestrów majątku związków, względnie pokwitowań osoby lub instytucji, której majątek związku wojskowych Polaków przekazano do przechowania,
- 4) wykazu sum niepotrzebnych do kasy Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego z załączeniem odpowiednich dowodów, na jakie cele sumy przeznaczono i dokąd zostały przekazane”.

2. W sprawie siedziby Komisji Likwidacyjnej, utrzymania dla członków itp.

Proszono prezesa komisji porozumieć się z członkami byłej Naczelnej Rady II Korpusu.

Podpisy: prezes Ludwik Rząśnicki
sekretarz Aleksander Golnik

Oryginał, rękopis, 144–145.

Dokument nr 38

1918 maj 8, Humań. – Protokół nr 2 z posiedzenia Komisji Likwidacyjnej do Spraw Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

Obecni: podporucznik Rząśnicki, Inżynier Konarski i podoficer Golnik.
Zamknięcie pracy Komisji [Likwidacyjnej] w Humaniu.

Postanowiono zamknąć prace komisji w Humaniu i wyjechać do Kijowa celem złożenia w jednej z instytucji tego miasta ważniejszych papierów i dokumentów.

⁷³ Tak w tekście; kropki to miejsce na zapis formacji, w której działał związek.

1. Uporządkowano akta Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego.

2. Sprawdzono i zamknięto księgi kasowe tegoż komitetu i Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich. Pozostałość w gotówce 14 437 rubli i 21 kopiejek polecono inżynierowi Konarskiemu na mocy uchwały Komitetu Wykonawczego z dnia 9 kwietnia przelać do odpowiednich instytucji następującym sposobem. Rubli 1157 i 55 kopiejek jako fundusze powrotu do kraju do „Dziennika Kijowskiego” na ten cel.

Rubli 12 193 i 96 kopiejek (w tym 1950 rubli na książce czekowej) do rąk dowódcy II Korpusu Wojsk Polskich na cele polityczno-społeczne i werbunkowe.

1085 rubli i 70 kopiejek jako pozostałość z udzielonych tytułem awansu dla Komisji Likwidacyjnej.

2500 rubli do dyspozycji tejże komisji gotówką pozostałą i rachunki zaświadczone przez dwóch członków winny być przekazane dowódcy II Korpusu Wojsk Polskich.

3. Sprawdzono księgi kasowe Komitetu Wykonawczego i Wojskowych Polaków 4 Armii.

4. Na zasadzie protokołu Komisji Likwidacyjnej i komisji rewizyjnej Związku Wojskowych Polaków Okręgu Jaskiego uznano likwidację jego za prawidłową.

5. Sprawdzono i zamknięto rachunki Komisariatu Frontu Rumuńskiego w Jassach.

W wymienionych wyżej księgach kasowych pozycje przychodowe i rozchodowe komisja przyznaje prawidłowość. Wszystkie kwity na sumy wydane tytułem pożyczek lub awansów, a nie pokryte rachunkami przekazano dowódcy II Korpusu Wojsk Polskich.

[Dokumenty] 6 Armii, złożone w Komisariacie frontowym, lecz przez Komisję Likwidacyjną nie otrzymane, sprawdzone nie zostały.

Również nie sprawdzone zostały księgi kasowe Związku Wojskowych Polaków 8 i 11 Armii, które wbrew niejednokrotnym naleganiom komisji zarządy tych związków nie złożyły. Rachunkowość 9 Armii nie została przez komisję zaakceptowana; wobec nieprawidłowości pozycji zachodzących w likwidacji tegoż komisariatu; [akceptację] wstrzymano do czasu otrzymania wyjaśnień od komisarza 9 Armii chorążego Malinowskiego.

* Akta i księgi Komitetu postanowiono złożyć w komisariacie polskim miasta Humania na przechowanie do czasu zapotrzebowania takowych przez następujące osoby: byłego prezesa Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego kapitana Leona Bobickiego, byłego prezesa Związku

Wojskowych Polaków 4 Armii podporucznika Bolesława Sikorskiego, byłego prezesa Związku Wojskowych Polaków 6 Armii lekarza Bronisława Nakoniecznikowa, prezesa Komisji Likwidacyjnej podporucznika Ludwika Rząśnickiego, skarbnika Komisji Likwidacyjnej inżyniera Bolesława Konarskiego, sekretarza tejże komisji Aleksandra Golnika lub osoby przez nich upoważnione.

Podpisy: podporucznik Ludwik Rząśnicki
sekretarz Aleksander Golnik

** Po wysłuchaniu wyjaśnień od komisarza 9 Armii chorążego Malinowskiego likwidację komisariatu 9 Armii zaakceptowano 15 maja 1918 r.

Podpis: prezes Komisji Likwidacyjnej podporucznik Ludwik Rząśnicki

Oryginał, rękopis, s. 145–147.

*
* *

Kontynuatorem działalności podejmowanej przez Polski Komitet Wykonawczy (PKW) Frontu Rumuńskiego była Naczelna Rada Wojskowa (NRW) II Korpusu Polskiego. W składzie osobowym tego organu, oprócz części działaczy PKW, znalazło się kilku przedstawicieli II Korpusu Polskiego, ale w roli prezesa występował nadal kapitan Leon Bobicki. Protokoły z obrad nowej rady mają odrębną numerację.

Dokument nr 39

1918 marzec 15, godzina 11.00, cukrownia Czarnomin. – Protokół nr 1 pełnomocnionych członków Polskiego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego z przedstawicielami II Karpackiej Brygady Legionów Polskich.

Obecni: prezes [Polskiego] Komitetu [Wykonawczego] i komisarz korpusowy kapitan Bobicki; członkowie Komitetu: lekarz wojskowy Nakoniecznikow, porucznik Sikorski, chorąży Bądryński, podporucznik Korczyński i felczer weterynarii Piotrowski; przedstawiciele brygady: pułkownik [Mi-

chał] Żymierski, kapitan [Tadeusz] Malinowski, porucznik [Franciszek] Lubaś i porucznik [doktor Adam] Kielbiński oraz z głosem doradczym członkowie byłego Naczpołu kapitan [Julian] Koźmiński i doktor [Roman] Sobański.

1. Wybory prezydium. Powołanie przez aklamację prezesem kapitana Leona Bobickiego, zastępcą prezesa pułkownika Michała Żymierskiego i sekretarzem starszego felczera weterynarii Władysława Piotrowskiego.

2. Zorganizowanie Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Postanowiono utworzyć Naczelną Radę Wojskową II Korpusu Wojsk Polskich w składzie następującym: kapitan Leon Bobicki – prezes, chorąży Władysław Bądryński, porucznik doktor Adam Kielbiński, porucznik Franciszek Lubaś, kapitan Tadeusz Malinowski, lekarz wojskowy Bronisław Nankoniecznikow, starszy felczer weterynarii Władysław Piotrowski – sekretarz, podporucznik Bolesław Sikorski, pułkownik Michał Żymierski – wiceprezes.

Posiedzenie po przerwie, wieczorem o godzinie 20.00.

Obecni ci sami, co na rannym posiedzeniu (oprócz podporucznika Korczyńskiego, kapitana Koźmińskiego i doktora Sobańskiego), a w charakterze gości: dowódca II Korpusu [Polskiego] generał [Sylwester] Stankiewicz, pułkownik – brygadier Józef Haller, kapitan Władysław Gniady, pułkownik Jastrzębski i pułkownik Szyflerson.

3. Cele i zadania Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Za cel swój zasadniczy stawia sobie Naczelna Rada Wojskowa II Korpusu Wojsk Polskich odbudowanie Niepodległej Ludowej Zjednoczonej Polski z ujściem do morza przez własne wybrzeże i organizowanie armii narodowej mającej jedynie dobro sprawy ojczystej na oku, a niezawisłej od jakichkolwiek wpływów partyjnych.

Dla spełnienia celów powyższych postanowiono:

- 1) podjąć jak najszerszą akcję ku koncentracji wojskowej i narodowej wszystkich sił polskich wojskowych;
- 2) czuwać nad jednolitością powyższych wytycznych i uświadamiać w tym kierunku żołnierza polskiego;
- 3) postarać się o niezbędne środki materialne dla utrzymania wojska.

4. Stanowisko wobec ogłoszonego w dziennikach rozkazu Rady Regencyjnej deklaracji likwidacyjnej Rady Naczelnej Polskiej Siły Zbrojnej⁷⁴.

⁷⁴ Chodzi o sześćosobowy organ wyłoniony w Kijowie 4 lutego 1918 r. i występujący w roli kontynuatora Naczpołu.

Uchwalono. Wejść w bezpośredni kontakt z jedynie upoważnionym do tego przez Radę Regencyjną porucznikiem Władysławem Raczkiewiczem dla jak najszybszego skoordynowania pracy oraz, o ile się ukaże ku temu potrzeba, wysłać do Rady Regencyjnej przedstawiciela z pismem odręcznym celem poinformowania Rady Regencyjnej o swoich dążeniach i o stanie formacji II Korpusu Wojsk Polskich, tudzież celem przyjęcia bezpośrednio od Rady Regencyjnej dyspozycji dla dalszej działalności.

5. Wybory delegatów dla porozumienia się z porucznikiem Raczkiewiczem, względnie wyjazdu do Rady Regencyjnej.

Delegatami Rady [II Korpusu Wojsk Polskich] obrano trzech następujących członków: kapitana Malinowskiego, doktora Nakoniecznikowa i porucznika Sikorskiego.

6. W sprawie pracy Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich na miejscu.

Postanowiono utworzyć następujące sekcje:

- 1) wojskowa pod kierownictwem pułkownika Żymierskiego;
- 2) informacyjno-prasowa pod kierownictwem chorążego Bądryńskiego, kooptując do tej sekcji podporucznika Rupniewskiego;
- 3) kulturalno-oświatowa pod kierownictwem porucznika Lubasia oraz postanowiono urząd skarbnika powierzyć porucznikowi Wesołowskiemu.

7. Termin likwidacji Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Z chwilą otrzymania ścisłej dyrektywy od Rady Regencyjnej, względnie wyłonienie centralnej organizacji wojskowej polskiej, Naczelna Rada Wojskowa II Korpusu Wojsk Polskich postanawia przelać swe funkcje na odnośne władze.

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Piotrowski

Oryginał, rękopis, s. 109–112.

Dokument nr 40

1918, marzec 18, godzina 17.00, Olhopol. – Protokół nr 2 posiedzenia Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Obecni: prezes kapitan Bobicki, sekretarz Piotrowski; członkowie: pułkownik Żymierski, porucznik doktor Kiełbiński, porucznik Lubaś, chorąży Bądziński.

Pułkownik Żymierski referuje o smutnym stanie moralnym w korpusie, a mianowicie: pijaństwie, niesubordynacji, braku uświadomienia celów marszu na wschód oraz agitacji przeciw takowemu w 4 Dywizji Strzeleckiej z ujawnieniem tendencji wejścia w porozumienie z wojskami państw centralnych.

Postanowiono:

- 1) starać się o delegowanie do 4 Dywizji 20-tu oficerów i 40-tu żołnierzy z II Brygady Karpackiej celem podniesienia rygoru;
- 2) przerwać postój i nakazać marsz za Boh upewniwszy się, że nie ma tam tak rozpowszechnionego handlu wódką, jak to ma miejsce tutaj;
- 3) podczas postojów rozkazać odbywać musztry i zajęcia nie dające żołnierzowi być beczynnym;
- 4) zorganizować pogadanki celem uświadomienia żołnierzy o działaniach korpusu;
- 5) śpiesznie drukować komunikaty i odezwy;
- 6) po przybyciu za Boh postarać się o odprawienie uroczystej Mszy Świętej dla korpusu i ogólnej rewii wszystkich oddziałów;
- 7) rozesłać emisariuszy do rozrzuconych na Ukrainie oddziałów Polskiej Siły Zbrojnej celem zaciągnięcia ich do II Korpusu Wojsk Polskich i tym sposobem uniknięcia porozumiewania się ich na własną rękę z oddziałami państw centralnych.

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Piotrowski

Oryginał, rękopis, s. 112–113.

Dokument nr 41

1918 marzec 21, godzina 14.00, Czezelnik. – Protokół nr 3 posiedzenia Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Obecni: prezes kapitan Bobicki, sekretarz Piotrowski; członkowie Rady: pułkownik Żymierski, porucznik doktor Kiełbiński, doktor Nakoniecznikow, kapitan Malinowski, porucznik Sikorski; komisarze: porucznik Rzośnicki i Stypa oraz w charakterze gości doktor Sobański, a także delegaci z Odessy: urzędnik wojskowy Rotengruber i szeregowy Szymański.

Sprawozdanie delegacji, [która wróciła] z Kijowa.

[Wypowiedź] doktora Nakoniecznikowa. Jedynie upelnomocnionym przez Radę Regencyjną do pertraktacji na terenie Ukrainy jest tylko porucznik Raczkiewicz⁷⁵. Generał Michaelis jest tylko czasowym dowódcą III Korpusu, który ma być rozwiązany, a obecnie jest potrzebny o tyle, że generał Michaelis przeprowadzi pertraktacje z Niemcami. Porucznik Raczkiewicz jest przekonany, że Rada Regencyjna gdyby wiedziała o naszej ideologii i stanowisku, na pewno byłaby po naszej stronie.

Kapitan Malinowski odczytuje ogłoszone w „Dzienniku Kijowskim” warunki umowy zawartej między dowództwem I Korpusu Wojsk Polskich i dowódcą wojsk niemieckich stwierdzając ich prawdziwość.

Porucznik Sikorski odczytuje ściśle poufną deklarację, którą składa prezesowi, następnie oświadcza, iż porucznik Raczkiewicz zapytawszy się ile czasu minimalnie potrzeba na przemarsz korpusu⁷⁶ poza linię wpływów niemiecko-austriackich i uzyskawszy odpowiedź, że 19–23 dni, obiecał zwlekać pertraktacje z Niemcami w celu ułatwienia przemarszu korpusu.

Po dyskusji nad sprawozdaniem delegacji postanowili powziąć ostateczną decyzję po porozumieniu się z dowództwami korpusu i dywizji.

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Piotrowski

Oryginał, rękopis, s. 114–115.

⁷⁵ Szerzej o tym: M. Wrzosek, *Misja wojskowa...*, s. 525–543.

⁷⁶ Chodzi o II Korpus Wojsk Polskich.

Dokument nr 42

1918 marzec 23, godzina 22.00, Czeczelnik. – Protokół nr 4 posiedzenia Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Obecni: prezes kapitan Bobicki, sekretarz Piotrowski; członkowie Rady: Nakonecznikow, Malinowski, Sikorski, Lubaś, Bądryński.

Stanowisko wobec informacji udzielonych przez delegację, która wróciła z Kijowa 21 marca roku bieżącego.

Uznano jednogłośnie, iż wyjaśnienia delegacji potwierdzają dobitnie, że linia wytyczona, po której dotychczas dążyła Rada Naczelną, to jest tworzenie tu na emigracji Polskiej Siły Zbrojnej, wolnej od jakichkolwiek wpływów postronnych jest prawidłową i nie powinna ulec najmniejszym odchyleniom i wobec tego postanowiono ogłosić komunikat nr 2 treści następującej.

„Delegacja wysłana przez nas do Kijowa w celu otrzymania informacji bezpośredniej od pełnomocnika Rady Regencyjnej porucznika Raczkiewicza poinformowała nas, że w kraju pod wpływem traktatu pokojowego, zawartego przez państwa centralne z Ukrainą, zapanowało silne rozgoryczenie i niepokój co do dotrzymania przez państwa centralne umów i obietnic niepodległościowych wzmógł się.

Mniemanie ogólne w kraju, że wszelkie nasze zupełnie słuszne żądania, nie poparte siłą zbrojną, będą tak samo uwzględniane przy zawieraniu traktatów w przyszłości, jak były uwzględniane ostatnio podczas zawarcia pokoju z Ukrainą.

Wolą kraju jest stworzenie tutaj poza granicami kraju Polskiej Siły Zbrojnej, niezależnej od obcych wpływów, podporządkowanej jedynie władzy kraju.

Obowiązkiem naszym podtrzymać wiarę naszych najbliższych pozostałych w kraju w to, że pamiętamy o nich i że wierni nakazowi ich oddajemy się na służbę Ojczyźnie.

Dzisiaj, gdy powrót nasz do kraju stał się niemożliwy, gdy dziesiątki tysięcy naszych braci tuła się w pobliżu Kowla i Mińska, na próżno wyciekając wezwania od rządów okupacyjnych na przejście do kraju, obowiązkiem naszym prawo na ten powrót samym sobie zdobyć i jeśli wrócić, to zbrojnie i do wolnej Ojczyzny. Niech nie próżne będą nadzieje naszych braci w kraju, w nas pokładane, że wszelkie nasze wysiłki skierujemy ku temu, by tutaj stworzyć polską armię narodową, która jedynie może być okupantem i obrońcą ziem swej Ojczyzny.

W I Korpusie Polskim, ku któremu stale skierowywaliśmy swe kroki, zaszły wypadki niezależne od samego korpusu, jak otoczenie przez wojska bolszewickie, odcięcie od składów, pozbawienie żywności, które zmusiły dowództwo korpusu i przedstawiciele tegoż przyjąć warunki podyktowane przez Niemców i uzależnić się od nich co do terytorium zajmowanego przez korpus i przemarszów takowego. Uzależnienie było przyczyną, że Rada Regencyjna nie chcąc dopuścić do zupełnego uzależnienia korpusu od Niemców, przyjęła korpus ten oraz wszelkie siły polskie zbrojne, które będą zmuszone do przyjęcia podobnych warunków, pod swą opiekę i objęła nad nim władzę naczelną.

Wobec powyższego my Rada Naczelną II Korpusu Wojsk Polskich, przeświadczeni o wielkiej odpowiedzialności przed Radą Regencyjną i całym narodem za kierownictwo II Korpusem Wojsk Polskich, do chwili otrzymania od Rady Regencyjnej dyrektyw i wskazówek za pośrednictwem jej pełnomocnika, który wyjechał w tym celu do Warszawy, zwracamy się do Was wszystkich, byście zważyli, ocenili siły swe na zamiar, jakiego się imamy.

Wszyscy, którzy sobie za cel stawiają tylko powrót do kraju, nie oglądając się na to, że kraj wymaga od swych synów wyzwolenia go z przemocy obcej, wszyscy nie wierzący w potęgę czynu, wszyscy przemęczeni i pragnący za wszelką cenę spokoju niechaj zameldują o tym dowódcom swym. Wobec tych wojskowych, po zorganizowaniu ich w kolumny i skierowaniu do odpowiednich punktów, upadają nasze mandaty udzielone nam przez ogół wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego na I zjeździe frontowym.

Od tych, którzy pozostaną i bez względu na trudy i niewygody pójdą z nami, żądamy tylko wiary w świętość i sprawiedliwość sprawy ojczyznej, karności, posłuszeństwa dowództwu i pewności, że wszystkie wysiłki nasze skierujemy dla odrodzenia i zbudowania jednej, całej z ujściem do morza przez własne wybrzeże, niepodległej Polski Ludowej”.

Dalsze kroki w celu przemarszu korpusu poza granice wpływów państw centralnych.

Postanowiono zakomunikować dowództwu korpusu powyższą uchwałę w celu zażądania od takowego wydania rozkazów dla wymarszu korpusu, co wzięli na siebie prezes kapitan Bobicki i doktor Nakoniecznikow.

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Piotrowski

Dokument nr 43

1918 marzec 24, godzina 13.00, Czeczelnik. – Protokół nr 5 posiedzenia Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Obecni: prezes kapitan Bobicki, sekretarz Piotrowski; członkowie Rady: Nakoniecznikow, Kielbiński, Malinowski, Sikorski, Bądziński i Lubaś; w charakterze gościa komisarz 5 Dywizji Rząśnicki.

Prezes informuje, że generał Stankiewicz stwierdził w obecności członka rady doktora Nakoniecznikowa, iż on będzie szedł z korpusem w kierunku Winnicy, a poza granice strefy wpływów państw centralnych zanim nie otrzyma wyraźnego rozkazu Rady Regencyjnej co do okupacji pewnych terytoriów.

Porucznik Sikorski stawia wniosek, ażeby zaprosić na posiedzenie pułkownika Kowalewskiego, przybyłego z listem od generała Michaelisa i biorącego udział na posiedzeniu dowództwa korpusu.

Wniosek przyjęto jednogłośnie i zaproszony pułkownik Kowalewski przybył na posiedzenie.

Prezes zwraca się do pułkownika Kowalewskiego zaznaczając, że ponieważ na posiedzeniu dowództwa nikt z Rady Naczelnej nie brał udziału, a wielu z uczestników posiedzenia powołuje się na pułkownika jako przedstawiciela Rady Regencyjnej, a zatem, czy by nie zechciał wyjaśnić z jaką misją przybył do korpusu i czy ma jakie pełnomocnictwa i od kogo.

Pułkownik Kowalewski – przywozłem list generała Michaelisa do generała Stankiewicza, a ustnie mogę powiedzieć to tylko, że generał Michaelis oświadczył mi, iż miał pertraktacje z porucznikiem Raczkiewiczem i na zapytanie ostatniego, czy on podporządkuje się rozkazom Rady Regencyjnej odpowiedział, że podporządkuje się. Wobec tego porucznik Raczkiewicz powiedział: „Skoro tak, to pan generał może liczyć, że będzie zatwierdzonym na stanowisku głównego dowództwa polskich sił zbrojnych na Ukrainie”. Rozmowa ta miała miejsce zdaje się około 16 marca. Dalej oświadcza, że do Warszawy z generałem Michaelisem i jego adiutantem⁷⁷ miał jechać w charakterze drugiego jego adiutanta porucznik Raczkiewicz, ponieważ oficjalnie do Warszawy Niemcy go przepuścić nie chcieli.

Z dalszej dyskusji wynika, iż na pytania doktora Nakoniecznikowa, czy generał Michaelis uważa się za politycznego kierownika polskich sił zbroj-

⁷⁷ Adiutantem generała Michaelisa był porucznik hrabia Remigiusz Grocholski.

nych na Ukrainie, pułkownik Kowalewski odpowiada: „tak”. Dalej oświadcza, że generał Michaelis nie uznaje Rady Naczelnej II Korpusu.

Prezes udziela pułkownikowi Kowalewskiemu ściśle poufnych informacji dla wyjaśnienia stosunku II Korpusu i Naczelnej Rady jego do porucznika Raczkiewicza i Rady Regencyjnej.

Pułkownik Kowalewski w sprawie obecnej sytuacji w korpusie proponuje poczekać 3 dni do powrotu mającego wyjechać jutro do Kijowa generała Stankiewicza, z którym mógłby pojechać członek Rady dla wyjaśnienia u porucznika Raczkiewicza oczywistego nieporozumienia.

Porucznik Sikorski pyta jakim prawem generał Michaelis opiekuje się i [prowadzi] pertraktacje o losach II Korpusu. Aby być wodzem naczelnym polskich sił zbrojnych, a więc i II Korpusu, potrzeba te siły znać, potrzeba być znanym, czego nie można zastosować do generała Michaelisa. „Tym bardziej dziwnym się wydaje przyjazd pana pułkownika Kowalewskiego do korpusu i jego praca w nim, pomimo nas, która wprowadza destrukcję w korpusie”.

Pułkownik Kowalewski proponuje jedynie poczekać 3 dni, które pod względem strategicznym nie mają znaczenia, a tam się sytuacja wyjaśni. Dalej na pytanie oświadcza, iż on od generała Michaelisa ma ustne tylko polecenie, ponieważ porucznik Raczkiewicz dał ustne tylko pełnomocnictwo, nie mając dla niego piśmiennego upoważnienia Rady Regencyjnej.

Porucznik Sikorski. „Cała rzecz w tym, że generał Michaelis nie proszony i nie powołany na wodza wydaje rozkazy dowództwu, które wywołują zamęt i rozkład w korpusie. My jesteśmy karni i o ile generał Michaelis będzie zatwierdzony na stanowisku wodza naczelnego przez Radę Regencyjną, to my się podporządkujemy. Porzućmy wszelkie spory i ambicjki. Chwila jest zbyt poważna, postawmy krzyżyk na tym, co było i [to] od razu. Niech pan pułkownik przerwie obecną swą pracę w II Korpusie, wywołującą destrukcję. Wszelka praca destrukcyjna może tylko psuć ogólną robotę i szkodzić sprawie”.

Porucznik Rząśnicki. Więc my, nie będący w tak ciężkich warunkach, jak I Korpus, możemy dzięki pertraktacjom generała Michaelisa dostać się pod wpływem okupantów.

Pułkownik Kowalewski. Generał Michaelis jest przekonany, że nie ma możliwości przerwać się za granicę strefy ich wpływów.

Porucznik Rząśnicki. Przecież, gdy nie będzie możliwości przerwać się, to pertraktować można będzie zawsze, a po co z góry przesądzać i odbierać wiarę, że dobre przedsięwzięcie będzie nieudanym.

Pułkownik Kowalewski. Wiary nie odbieramy, bo ja przywożem tylko

wskazówki, a nie rozkazy, których może generał Stankiewicz nie słuchać, o ile ich nie uznaje.

W końcu, na [stanowcze] żądanie prezesa pułkownik Kowalewski zobowiązuje się otrzymanych na dzisiejszym posiedzeniu poufnych informacji nikomu, nawet generałowi Michaelisowi nie wyjawiać, podając do jego wiadomości tylko to, co zostało wyłuszczone w komunikacie Rady nr 2.

*

Posiedzenie wznowione w chwili przybycia generała Stankiewicza (po scenie z defiladą szwadronu)⁷⁸, który oświadczywszy, iż jedzie do Kijowa w celu porozumienia się i otrzymania wskazówek, że do przyjazdu swego nie pozwoli na przemarsz korpusu i że w ogóle z Radą Naczelną nie życzy sobie mieć nic wspólnego, bo pracował już z komitetami rosyjskimi, a tutaj ma już tego dosyć. Śpiesznie opuszcza salę.

Prezes komunikuje, że generał Glass obiecał początkowo przyjść za goźdźnię, a następnie oświadczył, że jedzie do Olhopola i nie ma czasu być na posiedzeniu.

Po krótkiej dyskusji uchwalono dla opublikowania w korpusie rozkaz Rady Naczelnej treści następującej:

„Na mocy sprawozdania delegacji kijowskiej i obecnych stosunków w II Korpusie wydaje Rada Naczelna II Korpusu Wojsk Polskich Komunikat nr 2 (w załączeniu).

Komunikat ten zawiera wytyczne obecnej i najbliższej linii politycznej oddziałów II Korpusu. W szczególności.

1. Wobec układu z Niemcami, zawartego przez I Korpus oraz przez generała Michaelisa.

2. Wobec zrozumienia istotnego interesu, jaki ma dziś Rada Regencyjna w istnieniu i utrzymaniu niezależnego od centralnych mocarstw niepodległego Wojska Polskiego.

„Rada Naczelna II Korpusu Wojsk Polskich postanowiła dla II Korpusu Wojsk Polskich cel. – Nie łączyć się z Niemcami, nie wchodzić w stanowisko I Korpusu, **maszerować na miejsce, gdzie korpus usunie się z terenu będącego pod wpływem mocarstw centralnych** (podkreślenie – M.W.).

3. Wszystkie oddziały i żołnierze zdecydowani na pozostanie w szeregach niezależnych od Niemców wolnych kadr Wojska Polskiego i do poniesienia ciężkich może trudów w marszach na wschód, ściągając dnia 25 marca

⁷⁸ Chodzi o demonstracyjny przejazd przed kwaterą dowództwa II Korpusu Polskiego szwadronu kawalerii wiernego generałowi Stankiewiczowi i przez niego tam wezwanego.

1918 r. do 5 Dywizji, która stanowi ośrodek w tym kierunku. W celu szczegółowego poinformowania oddziałów i żołnierzy wyjeżdżają natychmiast, członkowie Rady Naczelnej II Korpusu Wojsk Polskich i komisarze do poszczególnych oddziałów.

4. 5 Dywizja maszeruje pod dowództwem brygadiera Hallera w wykonaniu planu taktycznego, który opracuje to dowództwo.

5. Co do pozostającej reszty oddziałów i żołnierzy II Korpusu, którzy nie przyłączą się do 5 Dywizji, gaśnie kompetencja Rady Naczelnej II Korpusu Wojsk Polskich; wychodzą one ze związku i formacji wytworzonej punktami 1) i 2) niniejszej uchwały.

6. Po rozkazy zgłaszać się do w 5 Dywizji w cukrowni w Ujściu za Berszadą”.

Podpisy: prezes Bobicki
sekretarz Piotrowski

Oryginał, rękopis, s. 119–124.

Dokument nr 44

1918 marzec 28, Ujście. – Protokół nr 6 posiedzenia Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich.

Obecni: prezes kapitan Bobicki; członkowie: chorąży Bądryński, porucznik Lubaś, kapitan Malinowski, podporucznik Sikorski, porucznik Kiełbiński i komisarz 5 Dywizji podporucznik Rząśnicki; dowódca korpusu brygadier Haller.

Po krótkiej dyskusji jednomyślnie uchwalono.

1. Wobec niezdecydowanego stanowiska ograniczonej mniejszości wojskowych 4 Dywizji i konieczności położenia tamy agitacji osób postronnych wydać rozkaz nr 2 o usunięciu generałów Stankiewicza i Glassa z dowództwa oraz natychmiastowym przyłączeniu się mniejszości wspomnianej do korpusu.

2. W tymże rozkazie ogłosić o objęciu dowództwa korpusu przez brygadiera Hallera z jednoczesnym rozwiązaniem się Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich wobec zaufania do działalności wojskowo-politycznej brygadiera Hallera.

Rozkaz przyjęto i zatwierdzono w redakcji następującej.

Paragraf I. Wobec odjazdu generała Stankiewicza i rozbieżności ideowej, jaka zapanowała pomiędzy nim a większością korpusu – nominacja generała Stankiewicza na stanowisko II Korpusu odtąd przez Radę Naczelną nie zatwierdzona upada.

Paragraf II. Generał Glass usunął się w dniu 28 marca roku bieżącego od dowództwa II Korpusu i 4 Dywizji Strzeleckiej.

Paragraf III. Wobec pomienionego (tak w tekście – M.W.) w paragrafach I i II dowództwo II Korpusu obejmuje dowódcą 5 Dywizji Strzeleckiej brygadiera Józef Haller.

Paragraf IV. Rada Naczelna II Korpusu Wojsk Polskich zatwierdza brygadiera Hallera na stanowisko dowódcy II Korpusu.

Paragraf V. Wszystkie oddziały II Korpusu Wojsk Polskich, które dotąd nie przyłączyły się do całości korpusu zgłosić się mają po odnośne rozkazy do dowództwa korpusu w ciągu [dnia] 29 bieżącego miesiąca.

Paragraf VI. Zważywszy, iż w osobie brygadiera Hallera łączy się wytrawny znawca fachowych spraw wojskowych i szczerzy bojownik o sprawę polską, który w ciągu pobytu swego w II Korpusie dał dowód zupełnego zrozumienia dążeń naszych, potrzeb wynikających z sytuacji obecnej i uzgodnienia z linią wytyczną Rady Naczelnej, przekazaną jej przez ogół Polaków wojskowych, Rada Naczelna II Korpusu Wojsk Polskich, przelewa pełnomocnictwa swe na brygadiera Hallera i w dniu dzisiejszym rozwiązuje się.

Paragraf VII. Wszystkie fundusze na formowanie Polskich Sił Zbrojnych, znajdujące się w kasie Rady Naczelnej, złożone zostają do rozporządzenia brygadiera Hallera.

3. W celu przeciwdziałania bezpodstawnym, kłamliwym wiadomościom o działalności Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich wydać Komunikat nr 3 z wyjaśnieniem stanowiska Rady do byłego dowództwa II Korpusu Wojsk Polskich z powiadomieniem ogółu wojskowych korpusu o rozwiązaniu się Rady.

Komunikat przyjęto i zatwierdzono w redakcji następującej.

„Naczelna Rada Wojskowa jako naczelna kierownicza instytucja wojskowa polityczna II Korpusu Wojsk Polskich, we wszystkich swych zarządzeniach kierowała się nakazem danym jej przez ogół wojskowych tegoż korpusu. Nakaz ten płomiennymi zgłoskami wypisany w sercu Polaka, to dążenie do odbudowy niepodległej, wolnej, zjednoczonej, z wyjściem do morza przez własne wybrzeże Polski Ludowej.

Pracując początkowo w związkach armii, następnie w Polskim Wojskowym Komitecie Wykonawczym Frontu Rumuńskiego, wcielaliśmy w czyn

uchwały powzięte na naszych zjazdach wojskowych, z których najważniejszą była tworzenie Polskiej Siły Zbrojnej na wymienionym froncie.

Po wydzieleniu wszystkich wojskowych Polaków z armii Frontu Rumuńskiego i skupieniu ich w II Korpusie Wojsk Polskich stanęło przed nami odpowiedzialne zadanie powierzenia dowództwa korpusu tego w ręce odpowiednie. Tragedią naszą było, że będąc w ten czas uzależnieni od stosunków w armii rosyjskiej, mogliśmy dowództwo to powierzyć tylko generałowi z tej armii wówczas, gdy generałów prawdziwych Polaków nie tylko z pochodzenia, lecz i z ducha, nie mieliśmy prawie wcale.

W myśl powyższego, powierzając dowództwo II Korpusu Wojsk Polskich generałowi Stankiewiczowi, za zgodą tegoż generała (wówczas jeszcze jako Polski Korpus Wojskowy Frontu Rumuńskiego), objęliśmy kierownictwo sprawami wojskowo-politycznymi korpusu i generał Stankiewicz zobowiązał się podporządkować kierownictwu temu. Zmuszeni byliśmy objąć kierownictwo to, gdyż Naczelny Polski Komitet Wojskowy nie mógł mieć pieczy nad korpusem z braku komunikacji kolejowej, pocztowej i telegraficznej. Ponieważ następnie Naczelny Polski Komitet Wojskowy został rozwiązany, a więc obowiązek wobec wojskowych wstępujących do korpusu i idących za naszym głosem, zmusiły nas trwać nadal na stanowisku i nieść ciężkie brzemie odpowiedzialności za użycie i kierownictwo polityczne II Korpusu Wojsk Polskich.

W celu bardziej sprężystej działalności uważaliśmy za konieczne zmniejszyć zespół liczebny byłego Komitetu Wykonawczego Frontu Rumuńskiego i, po wprowadzeniu do nowego zespołu przedstawicieli przyłączonej do korpusu Brygady Karpackiej, wyłoniła się Naczelna Rada Wojskowa II Korpusu Wojsk Polskich o czym zawiadomiliśmy kolegów w Komunikacie nr 1.

W tym czasie doszły nas wieści, że I Korpus Wojsk Polskich wobec nadzwyczaj ciężkich warunków zmuszony był zająć pewne terytorium, wyznaczone przez Niemców i uzależnić się od dowództwa niemieckiego, niosąc służbę wartowniczą przy składach zarekwirowanych wojsk niemieckich⁷⁹. Jednocześnie gazety doniosły, że Rada Regencyjna przyjęła ten korpus pod swą władzę zwierzchnią, by tym sposobem choć w części sparaliżować wpływy Niemców.

⁷⁹ Ta informacja nie jest ścisła, ponieważ I Korpus Polski nie zajmował się pilnowaniem niemieckich magazynów. Był rozlokowany na obszarze wydzielonym przez niemieckiego Naczelnego Dowódcę Wschodu (Oberbefehlshaber – Ost), co wynikało z umowy podpisanej 26 lutego 1918 r., ale nie ułatwiał Niemcom okupacji białoruskich obszarów państwa rosyjskiego i dlatego został przez Niemców rozbrojony.

Uważaliśmy i uważamy, że nie może być wołą kraju uzależnienie swych wojsk od wpływów obcych i dlatego nie mogliśmy kierować korpusu tam, gdzie musiałby przyjąć te same, jak I Korpus warunki.

Nie po to walczyliśmy z obłudą i przemocą w armii kładąc podwaliny pod Polską Siłę Zbrojną, by obecnie gdy jesteśmy nareszcie zorganizowanym kadrem polskiej armii narodowej, iść dobrowolnie ochraniać składy niemieckie i rekwirować dla nich żywność wśród ludności.

Tego nie mógł zrozumieć były dowódca korpusu generał Stankiewicz i część byłego dowództwa wyższego. Generał Stankiewicz nie wypełnił zlecenia Rady, wszedł w porozumienie z osobami nieznanymi Radzie, przyjmując od tych nieodpowiedzialnych osób rozkazy, wszczynając za ich pośrednictwem agitację wśród wojskowych korpusu, wprowadził w szeregi nasze rozdźwięk i zamieszanie.

Pojmując cały ciężar odpowiedzialności przed Wami i narodem, wyczerpawszy wszystkie środki, które skłonić by mogły być wyższe dowództwo II Korpusu Wojsk Polskich iść zgodnie z wołą całego narodu, zmuszeni byliśmy wydać Rozkaz nr 1 i Komunikat nr 2, wyjaśniający nasze cele i dążenia.

Wojskowi! Wy, których serca płoną miłością ku sprawie narodowej, którzy jako najwyższą ofiarę niesiecie życie Ojczyźnie swej, Wyście nas zrozumieli, ocenili nasze troski i poszli za głosami obowiązku. Jednakże i ten głos obowiązku wobec Ojczyzny nie zdołał wpłynąć na byłe wyższe dowództwo i byłych dowódców korpusu i 4 Dywizji Strzelców, generałów Stankiewicza i Glassa. W rozkazach swych ośmielili się oni podać w wątpliwość szczerłość zamiarów naszych; w sposób oszczerczy i kłamliwy starali się przedstawić rozporządzenia nasze, samą zaś Naczelną Radę Wojskową nazwać instytucją samozwańczą.

Wobec powyższego Naczelna Rada Wojskowa zmuszoną była Rozkazem nr 2 usunąć generałów Stankiewicza i Glassa od dowództwa II Korpusu i 4 Dywizji, by raz na zawsze położyć kres ich działalności szkodliwej.

Stosownie do Rozkazu nr 1 w dniu 24 marca faktyczne dowództwo II Korpusu Wojsk Polskich objął brygadier Haller. Ponieważ jest to wódz o niepospolitym talencie wojskowym, zarazem szczerzy patriota, nie od dziś walczy o świętą sprawę Ojczyzny naszej, uznaliśmy dalsze istnienie Naczelnej Rady Wojskowej przy takim wodzu za zbyt cenne, o czym zawiadomiliśmy Kolegów w Rozkazie nr 2.

Informujemy, że z chwilą rozwiązania się Naczelnej Rady Wojskowej wszelkie fundusze otrzymane na formowanie polskich sił zbrojnych przelane zostały do skarbcza korpusowego do rozporządzenia dowódcy korpusu brygadiera Hallera. Archiwa i dokumenty przekazane Komisji Likwidacyjnej by-

łego Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego w Kijowie. Wszelkie sumy otrzymane na cele specjalne zostaną przelane za pośrednictwem «Dziennika Kijowskiego» do odpowiednich instytucji społecznych.

Pomni wielkiej odpowiedzialności pracowaliśmy w miarę umiejętności, w przekonaniu, że wspólnymi siłami zdobędziemy krwią zbroczoną ziemię naszą, że bagnietami zakreślimy granice wolnej Zjednoczonej Niepodległej Polski Ludowej. Dziś powracamy do szeregów, z których powołani byliśmy i dziękujemy Wam za okazane zaufanie i poparcie”.

4. W celu uporządkowania dokumentów byłego Polskiego Komitetu Wykonawczego i Rady Naczelnej, sprawdzenia kasy, zamknięcia rachunków i przelania funduszków na cele specjalne do instytucji odpowiednich wybrano Komisję Likwidacyjną w składzie następującym: porucznik Rząśnicki, inżynier Konarski, żołnierze Piotrowski i Golnik.

6. Ze względu na poinformowanie Rady Regencyjnej o stanie i dążeniach II Korpusu Wojsk Polskich postanowiono oddelegować do Warszawy lekarza Nakoniecznikowa, kapitana Malinowskiego, chorążego Bądryńskiego i porucznika Lubasia.

Po przyjęciu uchwał w imieniu Naczelnej Rady Wojskowej II Korpusu Wojsk Polskich zwrócił się do obecnych na posiedzeniu do brygadiera Hallera podporucznik Sikorski. Zaznaczając, że dowództwo fachowe dla polskich formacji wojskowych, tworzonych w myśl szczytnych haseł niepodległościowych, nie wystarcza. Próby z generałami Polakami z wojsk rosyjskich zawiodły i zmusiły Radę do nadzwyczaj ciężkiego kroku, wyeliminowania wojskowych korpusu spod rozkazów tych generałów nie uświadamiających sobie ideologii ogółu wojskowych. Nie chcąc, by korpus w przyszłości był narażony na podobne przejścia i rewolty wewnętrzne, Rada widzi jedyne wyjście postawienia na czele korpusu człowieka posiadającego zaufanie wojskowych, nie podlegającego wpływom poszczególnych grup społecznych i partyjnych. Brygadier Haller jednocząc w swej osobie bezwzględne oddanie się sprawie niepodległościowej i znajomość sztuki wojennej, w obecnej chwili jedynie może być dowódcą II Korpusu Wojsk Polskich posiadając zaufanie wojskowych korpusu.

Rozwiązując się i przekazując swe pełnomocnictwa na brygadiera Hallera Rada ufa, że brygadier Haller uchroni korpus od wpływów osób nieodpowiedzialnych i partyjnych, gdyż tylko w takich warunkach może istnieć i wzmacniać się samodzielnie.

Brygadier Haller dziękując za zaufanie wyrażone mu przez Radę zapewnił, że zaufanie to będzie mu dźwignią w pracy, bo wytyczne, jakimi Rada kierowała się są wytycznymi jego, bo niepodległościowe i polskie.

O godzinie 16.00 posiedzenie zamknięto

Podpisy: prezes Leon Bobicki
sekretarz Bolesław Sikorski

Oryginał, rękopis, s. 124–132.

**Documents of Polish military units in Russian troops
of the Romanian Front and the history of the II Polish Corps
1917–1918**

Summary

Published documents reflect the course of events which aimed at the formation of the II Polish Corps comprising Poles who had been serving in the units belonging to the forces of the Romanian Front. These major Russian operational units, which were mainly present during the warfare in the areas of Podole, Bukowina and Bessarabia, were commanded by General Dymitr Szczerbaczew. In November and December 1917 these forces still included several thousand Poles. They were dispersed in individual formations and units of the above mentioned front, whereas their vast majority belonged to the military associations of Poles that were operating there. Central Boards appointed for the headquarters of all the armies of the Romanian Front played a crucial role in the operation of the Polish military associations. Their importance increased particularly after the overthrow of the Provisional Government by Bolsheviks as Russia suffered from serious communication difficulties which hindered contact with the Chief Polish Military Committee that was functioning in Petrograd under the command of the Warrant Officer Władysław Raczkiewicz. Such were the circumstances surrounding the I General Meeting of Polish Military Associations of the Romanian Front. The debate lasted from 25th November to 2nd December (according to the old calendar), i.e. from 7th to 15th December 1917. Towards the end of the debate the Polish Military Committee of the Romanian Front (PKW FR) was appointed. Leon Bobicki was elected its president.

PKW FR's activity appeared to be fruitful since from the end of the first decade of December 1917 the formation of the II Polish Corps started and Poles serving in the Russian units of the Romanian Front came to join it. The Corps's commander was General Sylwester Stankiewicz whereas General Władysław Glass was appointed commander of the 4th Rifle Division. On 6th March 1918, the Polish Legions II Brigade commanded by Colonel Józef Haller merged with the II Polish Corps located in Soroki on the middle Dniester. This brigade forced their way through the Austrian-Hungarian Army's positions in Rarańcza on 15th February 1918. PKW FR functioned until 9th April 1918 and continued its activity as the Chief

Military Council of the II Polish Corps (NRW II KP). President of this new organ, which was also composed of the representatives of the Polish Legions II Brigade, continued to be Captain Leon Bobicki. Chief Military Council of the II Polish Corps finished its activity on 28th April 1918 when the Corps's command was taken by the Brigade Commander Józef Haller. The published reports also contain a note on securing documents of PKW FR and NRW II KP.

**Документы польского военного движения в частях
Русского румынского фронта и судьба II корпуса польских войск.
1917–1918**

Резюме

Публикуемые документы отражают развитие тех событий, целью которых было создание II польского корпуса, касающегося поляков, выделяемых из частей Румынского фронта. Войсками этого высшего русского операционного объединения, находящимися во время военных действий, главным образом, на территории Подолья, Буковины и Бессарабии, командовал генерал Дмитрий Щербачев. В конце ноября и в начале декабря 1917 г. в этих войсках находилось ещё несколько десятков тысяч поляков. Они были рассеянные в отдельных частях и подразделениях названного фронта, а значительная их часть являлась членами действующих там военных союзов поляков. В ходе этой деятельности существенную роль играли центральные управления, созданные при штабах отдельных армий Румынского фронта. Их значение увеличилось особенно после свержения Временного правительства большевиками, потому что в России наступили огромные коммуникационные трудности, что затруднило контакт с Верховным польским военным комитетом, функционирующим в Петрограде под руководством прапорщика Владислава Рачкевича. Именно в таких обстоятельствах проходил I Всеобщий съезд военных союзов поляков Румынского фронта. Заседания этого съезда продолжались с 25 ноября по 2 декабря (старый календарный стиль), то есть, с 7 по 15 декабря 1917 г. В конечной фазе этих заседаний был создан Польский военный комитет Румынского фронта (ПВК РФ), а председателем этого органа стал капитан Леон Бобицкий.

Деятельность ПВК РФ оказалась плодотворной, так как с конца первой декады декабря 1917 г. длилось формирование II польского корпуса, а в его ряды вступали поляки, выделяемые из русских частей Румынского фронта. Командующим корпуса стал генерал Сильвестр Станкевич, а на должность командира 4-й дивизии стрелков был назначен генерал Владислав Гласс. 6 марта 1918 г. с II польским корпусом, размещенным в Сороках над средним Днестром, соединилась II бригада польских легионов полковника Юзефа Халлера. Это была та бригада, которая прорвалась 15 февраля 1918 г. через позиции австро-венгерских войск под Раранчей. ПВК РФ функционировал по 9 апреля 1918 г., а продолжателем его деятельности стал Верховный военный совет

II польского корпуса (ВВС II ПК). Председателем этого нового органа, имеющего в своем личном составе также представителей II бригады польских легионов, был по-прежнему капитан Леон Бобицкий. Верховный военный совет II польского корпуса закончил свою деятельность 28 апреля 1918 г., когда командование корпусом принял бригадир Юзеф Халлер. Публикуемые протоколы содержат тоже упоминание о хранении документов ПВК РФ и ВВС II ПК.